

Interwencja „na ważniaka” • Niewolnica

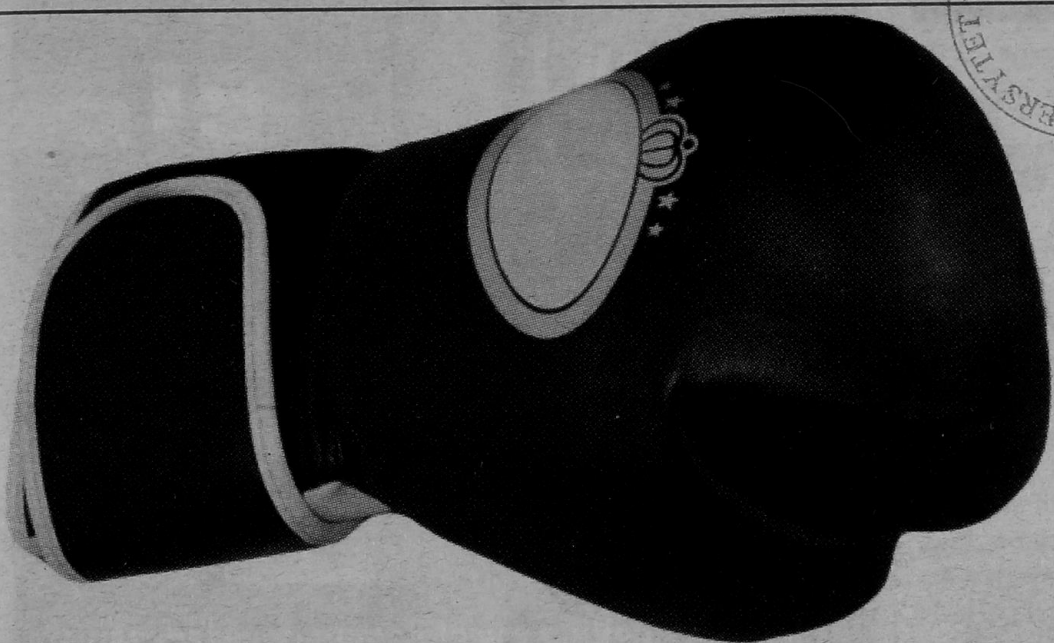
Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 19 (1539)

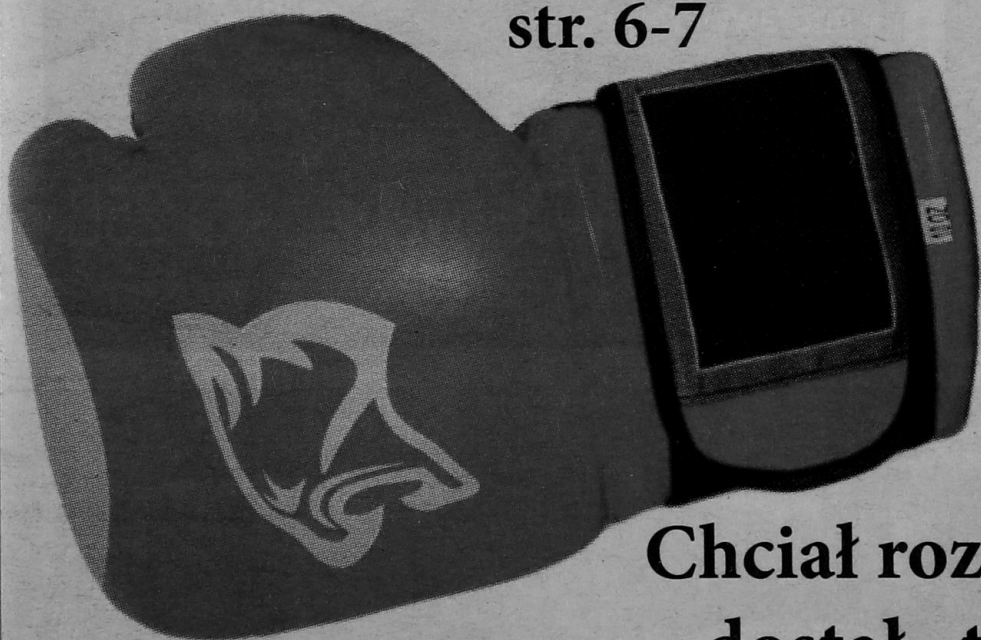
9 maja 2010

cena: 2,70 zł (z VAT 7%)

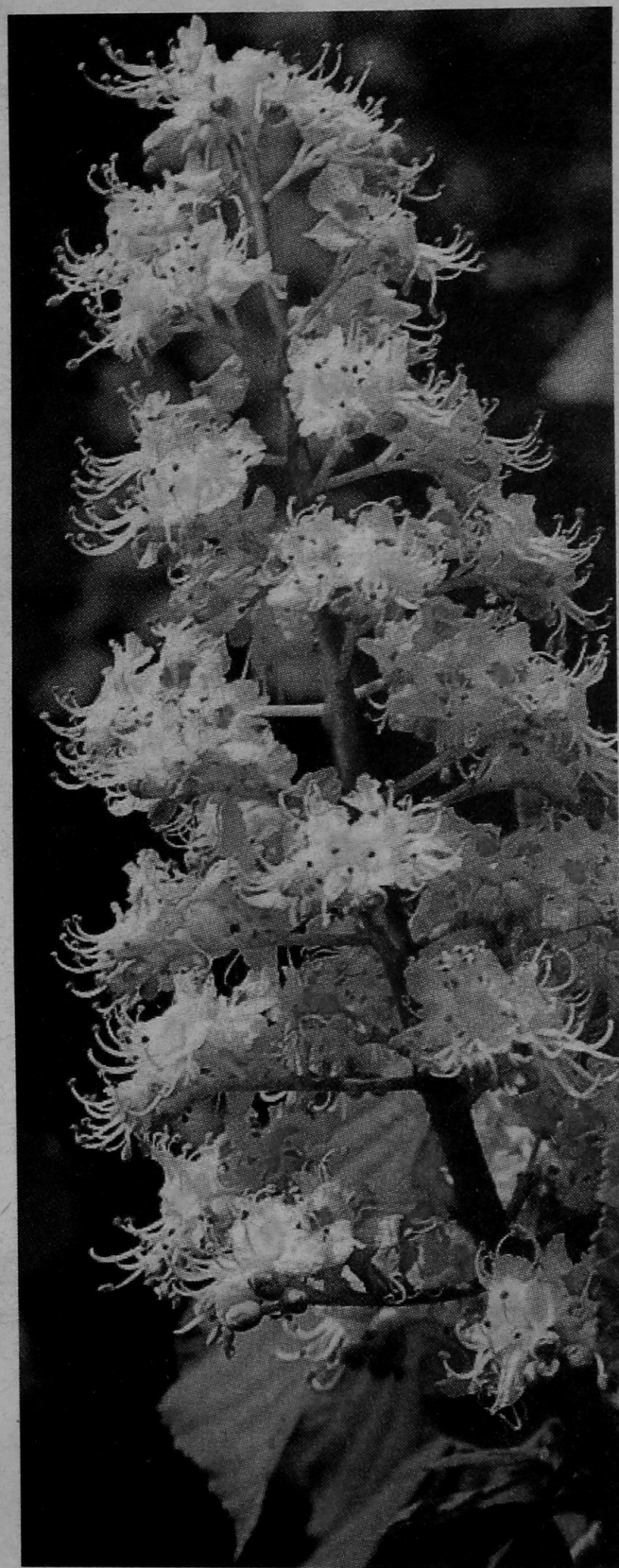


Ring w Łomży

str. 6-7



Chciał rozmawiać,
dostał „teczkę”



REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



Nowa
rubryka:

Boża
apteka

Stomatologia z tradycjami

Implanty
1850 zł

korony, mosty porcelanowe
Diagnostyka radiologiczna - pantogram
Pełny zakres stomatologii zachowawczej,
endodoncji i profilaktyki

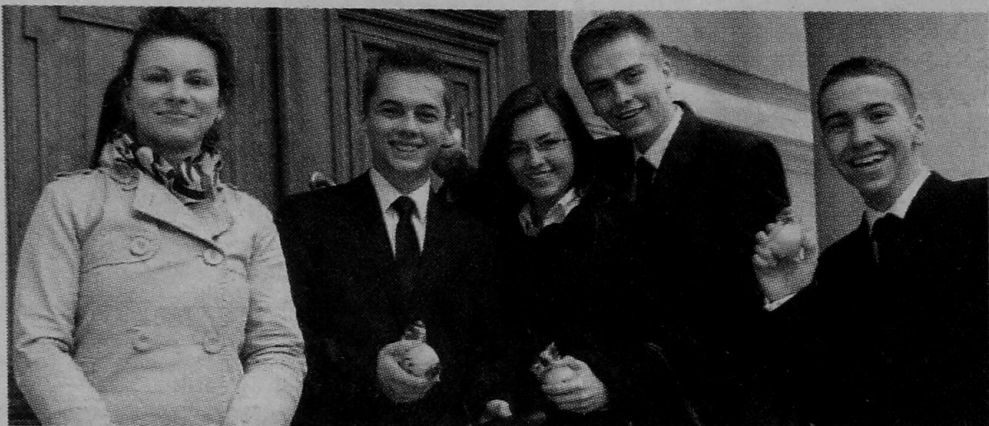
leczymy od 1933 r.



lek. stom. S. Dąbrowski
Sokołów Podlaski
ul. Wolności 9
tel. 025 781 24 55
www.dabrowski.sokp.pl

Czytaj
także:

Bank kawałów
Pytanie intymne
Psychotest
Horoskop



Maturzystów II LO w Łomży nawet tuż przed „godziną zero” nie opuszczał dobry humor

Matura z królową

We wtorek, 6 maja, do pisemnego egzaminu maturalnego z języka polskiego zasiadło w Podlaskiem 13 566 uczniów, w samej Łomży 1 504.

Tegoroczna matura będzie niewątpliwie trudniejsza, gdyż po 25 latach powróciła, jako przedmiot obowiązkowy „królowa nauk”, matematyka. Jesienny egzamin próbny w kraju zdało z niej 75 proc., w Podlaskiem 73,8 proc., w Łomży 76,7 proc., w II LO im M. Konopnickiej w Łomży 99,8 proc. maturzystów. Najlepszy średni wynik w Podlaskiem uzyskał powiat moniecki – 79,6 proc., a najgorszy powiat łomżyński – zaledwie 18,3 proc. Najlepszych i najgorszych wyników poszczególnych szkół Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Łomży nie chce podać, żeby „nie stygmatyzować uczniów”. „Po egzaminie próbnym wykonaliśmy dla każdego ucznia indywidualną diagnozę ze wskazaniem braków w opanowaniu materiału. Uważam, że przy dobrej pracy ich wiedza dziś jest wyższa i wyniki pierwszej obowiązkowej matury z matematyki będą jeszcze

wyższe”, z optymizmem mówi Agnieszka Muzyk z OKE.

„Co roku w naszej szkole egzamin z matematyki wybierał co trzeci maturzysta, prawie wszyscy na poziomie rozszerzonym. Od 3 lat w systemie naboru przeliczamy oceny z matematyki, uzyskane przez kandydatów w gimnazjum. Matematyka nigdy nie wyszła u nas z mody”, mówi dyrektor II LO Józef Przybylski.



REKLAMA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW w Piątnicy

P.T.H.U. Zalewski Andrzej



TEL. 86 212 04 93

PEŁEN ZAKRES PRZEGLĄDÓW TECHNICZNYCH

- fachowa obsługa z wieloletnim doświadczeniem diagnostów w dziedzinie badań technicznych
- diagnostyka komputerowa, usuwanie błędów
- obsługa klimatyzacji
- naprawy i regulacje

ZAPRASZAMY!

Piątnica, ul. Jedwabieńska 25B

(wylot na Białystok, przed zjazdem na Jezioro)

DLA KAŻDEGO
KLIENTA
ATRAKCYJNY
UPOMINEK

**stawię się na
Twoje wezwanie**

z neostradą 20 Mb/s
już od 1 zł
nawet przez 9 miesięcy
i planem
telefonicznym
od 1 zł



Wyślij swój
kod pocztowy
pod numer **SMS 6500**

- przybędę w dowolnym terminie
- pomogę wybrać najlepszą ofertę
- załatwię wszystkie formalności
- zainstaluję i uruchomię usługę

A to wszystko na jeden SMS.



Koszt SMS-a zgodny z taryfą Twojego operatora. Promocja skierowana do Klientów zamawiających usługę neostrada lub przedłużających umowę na czas określony. Podane ceny (1 zł) Planów Telefonicznych i dostępu do Internetu zawierają podatek VAT i dotyczą wybranych opcji prędkości w zależności od długości kontraktu. Więcej szczegółów w regulaminach promocji „Twój Internet” lub „Premium Internet” oraz „Plan tp od 1 zł”. Regulaminy promocji dostępne są na stronie www.tp.pl, w salonach sprzedaży Orange i TP oraz pod numerem 801 505 505 dla usługi neostrada (koszt połączenia wg cennika tp lub taryfy operatora) i pod numerem 19393 dla usługi telefonicznej.

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29;
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok,
Jan Oniszczyk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki,
ks. Jan Żelazny
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton:
Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
Zofia Olender (księgowa) tel. (086) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik,
al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11
Przedstawiciele Biura Ogłoszeń:
Renata Duchnowska,
tel. 506 892 523, (086) 215-35-71

Biura Ogłoszeń:

Ostrów Mazowiecka: „BORAM” Aldona
Mierzejewska, ul. Broniewskiego 56 a, tel. (029)
745-34-12; Suwałki: „LOCUM” s.c., ul. Utrata 2 b,
tel. (087) 566-35-12; Zambrów Agencja
„Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,
tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obrobka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary
Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: Maciek Ostasiewicz

Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

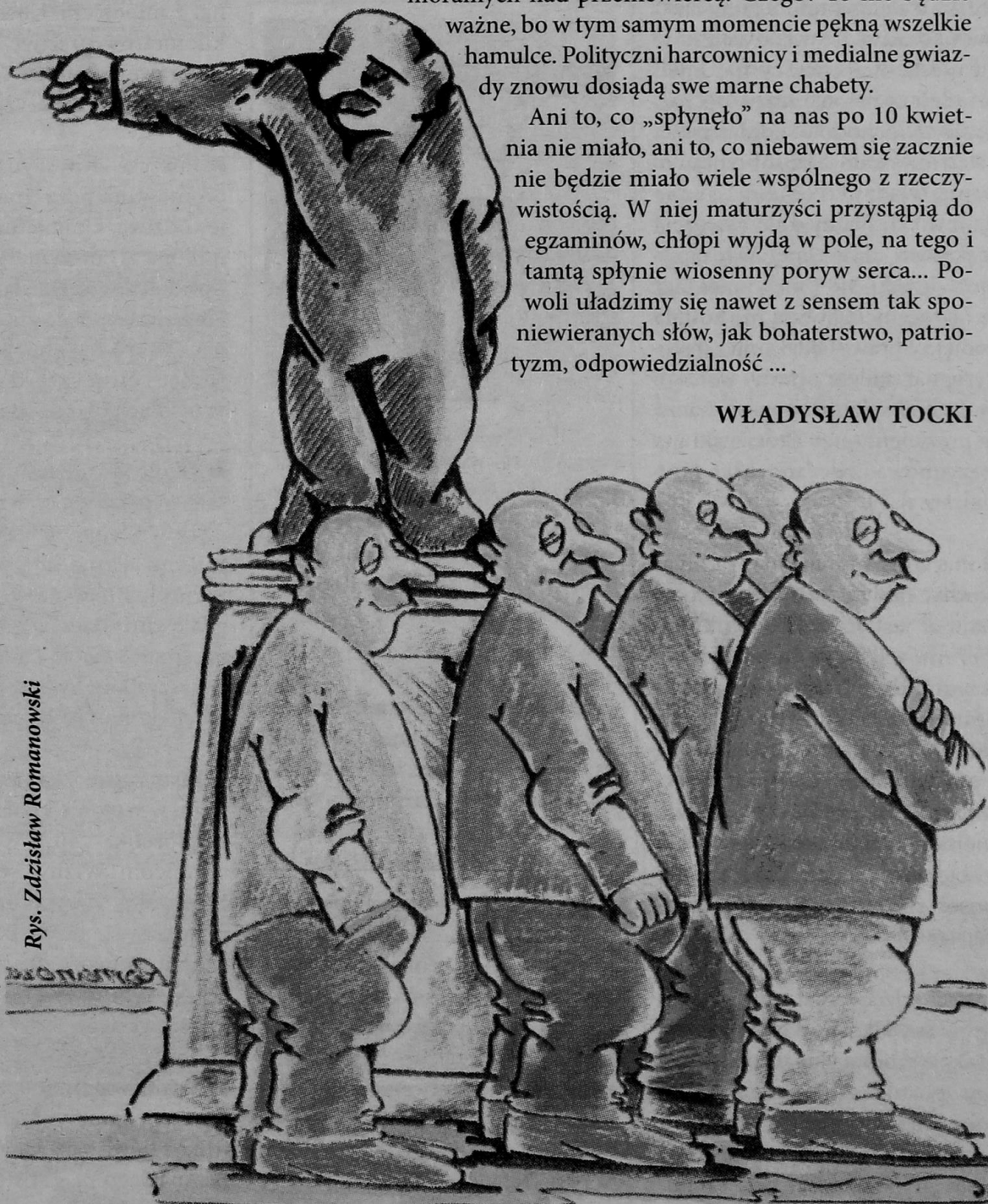
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi
odpowiedzialności.

„Przykro to mówić, ale to czego byliśmy świadkami w ciągu ostatnich dni, odbywało się według najlepszych reguł kampanii reklamowej proszku do prania. Mamy do czynienia z masową sprzedażą pewnego wzorca zachowań. Handel emocjami kwitnie i zaczął się już nawet sam napędzać. Rzadko kiedy pojawiają się próby zrozumienia tego, co się dzieje w Polsce. Pomału stajemy się wszyscy ofiarą masywnej manipulacji, realizowanej przez media. Trzeba się temu przeciwstawić, tyle tylko, że każdy, kto wyraża podobne sądy, okrzyknięty zostaje cynikiem albo Żydem i pozbawiony prawa do czucia się patriotą”.

Nie wiem, czym okrzyknięty został psycholog Wiesław Łukaszewski, autor tych słów i autor książki „Udręka życia. Jak ludzie radzą sobie z lękiem przed śmiercią”, ale wyrażam podobne sądy. Tydzień temu pisałem: dzień po katastrofie, zaczął się medialny teatr! Z określonym, godnym lub niegodnym sposobem jego przeżywania, potem z rozpisanem w nim Polakom roli, jaką powinni zagrać. Teraz widzę już niecierpliwe przebieranie nogami przez polityków i dziennikarzy, by skończyć spektakl. Skończy się i to gwałtownie. Trwa tylko czekanie na pierwszego w jednym i drugim środowisku, który zdecydowanie podejmie polemikę z pustym patosem. Wówczas przez resztę ogłoszony zostanie hieną dziennikarską i polityczną. Z ulgą i poczuciem przewag moralnych nad przeniewiercą. Czego? To nie będzie ważne, bo w tym samym momencie pęką wszelkie hamulce. Polityczni harcownicy i medialne gwiazdy znowu dosiędą swe marne chabety.

Ani to, co „spłynęło” na nas po 10 kwietnia nie miało, ani to, co niebawem się zacznie nie będzie miało wiele wspólnego z rzeczywistością. W niej maturzyści przystąpią do egzaminów, chłopcy wyjdą w pole, na tego i tamtą spłynie wiosenny poryw serca... Po woli uładzimy się nawet z sensem tak sponiewieranych słów, jak bohaterstwo, patriotyzm, odpowiedzialność...

WŁADYSŁAW TOCKI



Tygodnik KONTAKTY,
jedyne w Podlaskiem regionalne pismo
społeczne, wydawane przez polskiego wydawcę.

ZA TYDZIEŃ: przesłuchanie

■ Wyhaftowane Godło Polski w suwalskiej firmie Kramex Krystyny Brzezińskiej, zdobiące samolot z prezydentem Lechem Kaczyńskim i towarzyszącymi mu osobami, który rozbił się w Smoleńsku, znalezione zostało w stanie niemal nienaruszonym przez mieszkańca tego miasta na miejscu katastrofy.

■ Absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu nie uzyskał prezydent Łomży Jerzy Brzeziński. Za głosowało 8 radnych, 7 było przeciw, a 6 wstrzymało się od głosu. Przeciwnicy nie mieli zasadniczych zastrzeżeń do rozliczenia dochodów i wydatków, a kwestionowali „sposób sprawowania władzy”. Ponieważ żadne stanowisko nie zyskało poparcia większości, czyli 12 radnych, prawnicy Urzędu Miejskiego uważają, że faktycznie uchwała nie została podjęta. Sprawę będzie musiał rozstrzygnąć nadzór prawny wojewody. Brak absolutorium nie oznacza, że prezydent Jerzy Brzeziński ma zrezygnować ze stanowiska (szerzej, str. 6, 7).

■ Pierwszym w historii radnym Łomży, który dobrowolnie złożył mandat jest Jerzy Brodziuk. Reprezentował klub Samorządowe Porozumienie Łomży. Swoją decyzję uzasadnił dominacją interesów partyjnych nad interesami miasta i permanentną kampanią wyborczą, jaka odbywa się w Radzie Miejskiej zamiast rozwiązywania problemów, przeciw czemu w ten sposób chciał zaprotestować (szerzej, str. 6).

■ „Wschodzący Białystok” i „Pogodne Suwałki”. Pod takimi hasłami akcje promocyjne rozpoczynają dwa spośród największych miast województwa. Stolica zamierza wykorzystać m. in. twarze czworga młodych ludzi, spoty telewizyjne, reklamy radiowe i internetowe. Polskę przemierzać będzie także spektakl z udziałem tancerzy grupy Fair Play Crew, znanych z telewizyjnego programu You Can Dance. Suwałki natomiast stawiają na skojarzenia pogodowe z „polskim biegunem zimną”. Stąd biały niedźwiedź jako maskotka promocyjna.

■ Sędziowie Sądu Okręgowego w Łomży: Eugeniusz Dąbrowski, Sławomir Bagiński, Jan Leszczewski, Joanna Rawa i Włodzimierz Wójcicki zostali powołani przez Państwową Komisję Wyborczą w skład Okręgowej Komisji Wyborczej nr 31, która będzie nadzorować przyspieszone wybory prezydenckie 20 czerwca w powiatach grajewskim, kolneńskim, Łomży i łomżyńskim, wysokomazowieckim i zambrowskim.



40 proc. bocianich gniazd w regionie tej wiosny jest pustych, policzyli ekolodzy z Polskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków, którzy badają przyczyny nieobecności boćków. Jak twierdzą, bociany ominęły głównie Warmięsko – Mazurskie, w Podlaskiem nie mamy powodów do zmartwień. W Europejskiej Wiosce Bocianie Pentowo koło Tykocina wszystkie 25 gniazd jest zajętych, a kolejna bociania para buduje sobie nowe.

■ Za 67,8 mln zł wydzierżawił na 99 lat pl. Inwalidów, najatrakcyjniejszy teren w centrum Białegostoku, przedsiębiorca budowlany z Siedlec. Cena wywoławcza wynosiła 28 mln zł. Zwycięzca przetargu zapowiada stworzenie galerii handlowej o nazwie Białe Tarasy.

■ Podstrefę Tarnobrzskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej chcą stworzyć władze Łap, dotkniętych szczególnie dużym bezrobociem po zamknięciu cukrowni i upadku zakładów naprawczych taboru kolejowego. Miasto kupiło 12 hektarów, należących wcześniej do cukrowni. Burmistrz Roman Czepe ma nadzieję, że przygotowuje teren

przy pomocy funduszy unijnych.

■ Tykocin, kościół św. Rocha w Białymstoku oraz meczety w Bohonikach i Kruszynianach mają szansę znaleźć się na prestiżowej liście pomników historii w towarzystwie m. in. Krakowa, Westerplatte i katedry w Gnieźnie. Jedyńm jak dotąd pomnikiem historii w regionie jest Kanał Augustowski.

■ Przemierzający na własnych nogach Europę Francuz Serge Girard przebiegł przez region w drodze na Litwę i do pozostałych krajów nadbałtyckich. Zatrzymał się na krótko w Łomży na spotkaniu z młodzieżą. Chce 25 tysięcy kilometrów przebyć w 365 dni. Wyprawę zamierza skończyć w październiku w Paryżu.

■ Puszcza Knyszyńska będzie promowana poza granicami województwa. Unijne fundusze (1,4 miliona zł) otrzymała na ten cel Lokalna Grupa Działania Puszcza Knyszyńska. Będą imprezy w gminach z tego regionu, billboardy w różnych ośrodkach kraju, reklamy w mediach ogólnopolskich.

■ Około dwudziestu osób przeszło w pochodzie pierwszomajowym w Łomży ze Starego Rynku ulicami Farną i Dworną pod pomnik Bohdana Winiarskiego, gdzie złożyli kwiaty. Maszerując przypominali, że 1 maja to przede wszystkim Święto Pracy, a nie święto komunistyczne.

■ Znana szwedzka grupa Sabaton, która w regionie i Polsce zasłynęła piosenką „40:1” poświęconą obrońcom Wizny we wrześniu 1939 roku, przygotowuje nową płytę. Ma się na niej znaleźć kolejny utwór, nawiązujący do historii Polski, tym razem do Powstania Warszawskiego.

■ Furorę w polskim pawilonie na wystawie Expo w Szanghaju robi film białostoczanina Tomasza Bagińskiego pt. „Historia Polski” (przed laty nominowanego w kategorii filmów animowanych do Oscara). Pogmatwane dzieje naszego kraju zawarł w ośmiominutowym, trójwymiarowym filmie animowanym. Jest tak dobrze zrobiony, że nie potrzebuje żadnych dialogów lub komentarza, twierdzą ci, którzy go obejrżeli.

ZNAKI CZASU

■ Po 25 latach matematyka powróciła na maturę jako przedmiot obowiązkowy.

■ Wzrost gospodarczy w Polsce wyniesie w tym roku 2,7 proc. PKB i oprócz Słowacji będzie największy w UE, podała Komisja Europejska w opublikowanych 5 maja prognozach gospodarczych. W ocenie KE Polska jest liderem ożywienia gospodarczego w UE, jedynym krajem w Unii, który zanotował dodatni wzrost gospodarczy w ub.r. (1,7 proc. PKB). Na rok 2011 KE prognozuje wzrost w wys. 3,3 proc. PKB.

■ Lech Wałęsa, Tadeusz Mazowiecki, Władysław Bartoszewski wejdą w skład komitetu honorowego kandydata PO na prezydenta Bronisława Komorowskiego, poinformował szef jego sztabu wyborczego Sławomir Nowak.

■ O pojednanie Polaków i Rosjan, którego wyrazem ma być zapalenie 9 maja zniczy na cmentarzach radzieckich żołnierzy i na ich grobach, apelują polscy duchowni, intelektualiści i artyści.

■ Przeor z Jasnej Góry ojciec Roman Majewski otrzymał fragment samolotu, który rozbił się w Smoleńsku. Paulini chcieli ozdobić nim, jako wotum Narodu Polskiego, szaty Matki Boskiej Częstochowskiej, ale muszą go zwrócić Komisji, badającej przyczyny katastrofy.

■ Z powodu długów spółki kolejowej Przewozy Regionalne wobec spółki zarządzającej kolejową infrastrukturą PKP PLK, 4 maja na tory nie wyjechało 48 pociągów, co świadczy o bezradności właściciela kolei, czyli państwa. Do kolejowych spółek Polacy dokładają rocznie ponad miliard złotych.

■ Aż 11 z 16 milionów pracujących Polaków spędza w firmach ponad 40 godzin tygodniowo, co dziesiąty ma przynajmniej jedną dodatkową pracę, ale nie jest z tego powodu szczęśliwy, wynika z danych GUS, Gdyby istniały rankingi najbardziej ambitnych narodów, Polacy byłiby w ścisłej czołówce.

■ 7 mld zł Polacy wydają na wizyty w prywatnych gabinetach i niewielkich przychodniach, których właściciele inwestują w sprzęt najnowszej generacji i technologiczne nowinki. W tym roku Polacy wydadzą na prywatną opiekę zdrowotną 13 mld zł, obliczyła firma badawcza PricewaterhouseCoopers.

Marsz Godności

Około tysiąca osób wzięło udział w Marszu Godności Osób Niepełnosprawnych, który w środę (5 maja) przeszedł ulicami Białegostoku. Zorganizowało go po raz ósmy w Europejskim Dniu Walki z Dyskryminacją Osób Niepełnosprawnych Stowarzyszenie Wspierania Aktywności Niepełnosprawnych Intelktualnie „Aktywni” w Białymstoku. Odbywa się pod hasłami integracji chorych ze społeczeństwem. W pochodzie jechali niepełnosprawni na wózkach inwalidzkich, szli niewidomi i głuchoniemi z opiekunami, uczniowie szkół integracyjnych, niepełnosprawni umysłowo uczestnicy warsztatów terapii zajęciowej, pracownicy pomocy społecznej z całego Podlaskiego. Na zakończenie odbył się festyn integracyjny.

W Unii Europejskiej niepełnosprawni stanowią około 10 proc. społeczeństwa (45 mln ludzi). (ANN)

Wygrali z „Kontaktami”

I nagroda – rejs gondolą (z 10 przyjaciół) Aniela Szymańska z Łomży; II nagroda – lot motolotnią Jan Sulewski z Toczyłowa (gm. Grajewo); III nagroda – kosz jaj Elżbieta Dmochowska z Jabłonki Świerczewa (gm. Wysokie Mazowieckie). Oto laureaci świątecznej krzyżówki w „Kontaktach”. Gratulujemy, a wszystkim Czytelnikom dziękujemy za wspólną zabawę.

NFZ znów w sądzie

Dyrekcja Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Białymstoku pozwała Narodowy Fundusz Zdrowia do sądu o 6 mln zł za wykonane, a nie zapłacone usługi medyczne dla ubezpieczonych. To już czwarty szpital w Podlaskiem, który będzie walczył w sądzie o pieniądze. Wcześniej pozwy złożyły szpitale z Grajewa, Kolna i Łomży.

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ STAWISK

Stosownie do art. 17 ust. 10 ustawy z dnia 23 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80, poz. 717 z późn. zm.) zawiadamia, że będzie wyłożony do publicznego wglądu w dniach od 13 maja 2010 r. do dnia 04 czerwca 2010 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Stawiskach, Plac Wolności 13/15 w pokoju nr 13 w godzinach 7:30 – 15:45 projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko miasta Stawiski, ulica Cedrowska.

- przeznaczenie terenu pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną w obrębie działek nr 807, 788, 789. Zgodnie z art. 17 ust. 11 ustawy osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi dotyczące projektu planu w terminie nie krótszym niż 14 dni od dnia zakończenia okresu wyłożenia planu.

BURMISTRZ STAWISK
MAREK WASZKIEWICZ

Maryjny Maj

Przyozdobione wstążkami i kwiatami przydrożne krzyże i kapliczki, modlący się przy nich ludzie oznaczają, że nastał Maryjny Maj. Zwyczaj majowych nabożeństw do Matki Boskiej pod gołym niebem, prowadzonych przez ludzi świeckich, w Polsce sięga połowy XIX wieku, a jego rozkwit przypada na przełom XIX i XX wieku. Obecnie przeżywa schyłek. Na ziemi łomżyńskiej odchodzi ostatnie pokolenie, które zostało wychowane w duchu majowej, kaplicznej pobożności.

Najważniejszą częścią nabożeństwa majowego jest litania loretańska, jeden z najwspanialszych hymnów na cześć Maryi. Powstała w XII wieku, prawdopodobnie we



Francji, nazwę otrzymała od miejscowości Loreto we Włoszech, gdzie była szczególnie propagowana i odmawiana. Zawiera 49 zawołań, a w Polsce 50. W 1923 roku włączono zawołanie: „Królowo Polskiej Korony”, przekształcone po II wojnie światowej na „Królowo Polski”.

REKLAMA

SMAK PODLASKI



Nowy lokal
w mieście!!!

Obiad już od 10 zł!

Kuchnia domowa, catering, imprezy
okolicznościowe, desery, kawa

Łomża, ul. Mickiewicza 4

Tel. (86) 211 63 70

Zapewniamy dowóz na terenie miasta!

Zapraszamy 7 dni w tygodniu!



Zaprosili nas

■ Biuro Informacyjne Parlamentu Europejskiego w Polsce – na Paradę Schumana (8 maja, godz. 12.00, Plac Zamkowy, Warszawa).

■ Praska Giełda Spożywcza – na VI Dni Produktów Tradycyjnych „Polskie Smaki” (12 i 13 maja, Praska Giełda Spożywcza, ul. Piłsudskiego 180, Żabki).

■ Przewodniczący Rady Powiatu Grajewskiego Stanisław Kossakowski – na XLIV sesję Rady Powiatu Grajewskiego (6 maja 2010 r., godz. 13.00, Starostwo Powiatowe, Grajewo).

■ Dyrektor Szkoły Policealnej Ochrony Zdrowia w Łomży – na II Międzyszkolny Turniej Masaży (12 maja, godz. 16.00, Szkoła Policealna Ochrony Zdrowia, ul. Wiejska 16, Łomża).

■ Powiatowy Urząd Pracy w Łomży – na Europejskie Targi Pracy (9 maja, godz. 11.30, sala konferencyjna Kuratorium Oświaty, ul. Rynek Kościuszki 9, Białystok).

■ Dyrektor Bursy Szkolnej Nr 1 w Zambrowie Iwona Romanek – na II Powiatowy Przegląd Młodzieżowych Grup Teatralnych (6 maja, godz. 10.00, Bursa Szkolna Nr 1, ul. Obwodowa 2, Zambrów).

■ Dyrektor GOK w Czyżewie Katarzyna Kostro – na XI Powiatowy Przegląd Zespołów Tanecznych „Wesoły Płaz 2010” (9 maja, godz. 14.00, GOK, Czyżew).

■ Dyrekcja, Rada Rodziców i Samorząd Uczniowski Miejskiego Gimnazjum nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Zambrowie – na święto szkoły i jej patrona (6 maja, godz. 11.40, ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 6 A, Zambrów).

■ Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Zambrowie – na obchody Dnia Strażaka w powiecie zambrowskim i nadanie sztandaru w rocznicę 85-lecia powstania OSP w Kołakach Kościelnych (9 maja, godz. 12.00, Kołaki Kościelne).

■ Wojewódzki Komendant OHP w Białymstoku – na Wojewódzki Przegląd Amatorskiej Twórczości Artystycznej Młodzieży OHP (6 maja, godz. 10.00, Kolneński Ośrodek Kultury i Sportu, ul. M. Konopnickiej 4, Kolno).

Dziękujemy.



Chciałem zmusić do rozmowy

Z byłym radnym
JERZYM BRODZIUKIEM,
rozmawia Maria Kaczyńska

Maria Kaczyńska: - Po 16 latach sprawowania funkcji radnego, zrzeka się Pan mandatu pół roku przed końcem kadencji. Dlaczego?

Jerzy Brodziuk: - Ponieważ w atmosferze „sensacji” mam większe szanse, aby powiedzieć opinii publicznej, co mam do powiedzenia. Tym samym zmusić do rzeczowej, publicznej rozmowy oponentów w Radzie z nadzieją włączenia się do niej mieszkańców Łomży.

- A co ma Pan do powiedzenia?

- To, że radni przyszłej kadencji muszą inaczej podejść do sprawowania mandatów. Jeśli powielą dotychczasowy model, Rada zamiast decydować o rozwoju Łomży będzie, jak dotąd, areną walki o władzę i własne interesy. Chciałem tym gestem powiedzieć mieszkańcom Łomży przed zbliżającymi się wyborami: przyglądajcie się uważnie kandydatom i idźcie głosować, bo inaczej inni wybiorą za was i nic się nie zmieni!

- Co szczególnie Pana raziło w postępowaniu radnych?

- W normalnie funkcjonującej Radzie debaty odbywają się w komisjach, a na sesjach poddawane są pod głosowanie wypracowane projekty. U nas odwrotnie. Główne debaty toczą się na sesjach. Ich celem jest przykopywanie władzy wykonawczej przed kamerami lokalnych telewizji i prasą. Innego celu nie widzę, bo przy obecnych kompetencjach prezydenta, wybieranego w wyborach bezpośrednich, polityczne krytykanctwo nie ma praktycznie żadnego wpływu na jego decyzje. I nie o nie chodzi, lecz o wywołanie niekorzystnego, choćby był nieprawdziwy, wizerunku. Zwłaszcza, że zbliżają się wybory.

- Rada służy politykom do wyrobienia sobie „pozycji startowych” do walki wyborczej?

- Tak to wygląda. Przykro mówić po 16 latach sprawowania mandatu, ale radni, skupieni na dyskredytowaniu władzy wykonawczej, dyskre-



dytują także siebie i wystawiają na pośmiewisko demokrację lokalną. Szczytem było nieudzielenie absolutorium Jerzemu Brzezińskiemu za najlepszy budżet jego kadencji i w ogóle w historii Łomży. Po to, by zaistnieć w mediach. To była ta kropla, która wywołała mój sprzeciw i zrzeczenie się mandatu. Spodziewałem się, że wywoła szum, więc będę mógł wyłożyć swe racje.

- I wywołał Pan szum, bo jedna z gazet następnego dnia podała, że był Pan współpracownikiem SB i spekuluje, że za rezygnacją kryje się strach przed ujawnieniem tego.

- Wcześniej dwa razy składałem oświadczenia lustracyjne i nikt nie podważał ich prawdziwości. A tu proszę, ciekawa zbieżność: rezygnuję i natychmiast zjawia się dziennikarka z rewelacją o posiadaniu mojej „teczki”, następnego dnia jest tekst ... Mam prawo uważać, że chodziło o medialne przykrycie wymowy mojej rezygnacji. Zapowiada się jeszcze „ciekawiej”. Z tego, co wiem od autorki tych spekulacji, jej koledzy zamierzają potraktować „teczkami” również inne osoby publiczne z regionu. Osobiście zwróciłem się do redaktora naczelnego tej gazety z żądaniem, by udostępniła moją „teczkę” mieszkańcom Łomży w redakcji swego łomżyńskiego oddziału i poinformowała o tym Czytelników, by każdy mógł się z nią zapoznać.

- Dziękuję za rozmowę.



Bądźmy wolni!

„Wyzwól nas od zniewoleń ducha i naucz nas być wolnymi”, te słowa Jana Pawła II, wypowiedziane w warszawskiej katedrze w 1991 roku, w 200 rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja, przypomniał prezydent Jerzy Brzeziński, przemawiając podczas poniedziałkowych obchodów 219 rocznicy pierwszej w Polsce Ustawy Zasadniczej na pl. Jana Pawła II w Łomży. Po apelu pamięci i złożeniu kwiatów pod pomnikiem 33 Pułku Piechoty oraz Papieża Polaka, z pl. Jana Pawła II ulicą Dworną przeszedł do katedry na Mszę św. w intencji Ojczyzny pochód pocztów sztandarowych i mieszkańców Łomży na czele z Łomżyńską Orkiestrą Dętą (na zdjęciu).

OKE na swoim

Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Łomży przejęła zabytkowy budynek przy al. Legionów 9, w którym po wojnie siedzibę miała szkoła drewna. W minony czwartek (29 kwietnia), po 3 latach burzliwych starań, dyrektor OKE Waldemar Kurpiewski (na zdjęciu z prawej) otrzymał do niego klucze od wiceprezydenta Krzysztofa Choińskiego. „Dla szkoły drewniej znaleźliśmy lepszą siedzibę, z bazą sportową, a nawet stołówką. Pomogliśmy OKE i mam nadzieję, że zwiąże to trwale tę ważną dla oświaty w całym regionie północno – wschodnim instytucję z naszym miastem”, podkreślił Choiński. OKE przeprowadzi się do nowej siedziby jesienią. Gruntowny remont gmachu potrwa 4 lata.



Dlaczego głosowałem przeciwko absolutorium dla prezydenta?

Radny MARIUSZ CHRZANOWSKI, przewodniczący Klubu Radnych PiS: - Prezydent odpowiadając na moją interpelację stwierdził, że miasto nie ponosi kosztów na reklamę w łomżyńskich mediach. Ze spisu podmiotów (prasa, telewizja) przedstawionego przez Urząd Miasta wynika, że miasto wydało na nią ponad 55 000 zł (sekretarz miasta podaje sumę 21 800 zł!). Ponowiłem swoją interpelację z zastrzeżeniem o wiążące informacje na piśmie i do dziś nie uzyskałem odpowiedzi. Nie mogę być „za”, skoro mam wątpliwości, dotyczące wydatkowania pieniędzy publicznych. W inwestycjach nie ruszono kilku zaplanowanych zadań. Przysnaję, wykonanie inwestycji, w porównaniu do lat poprzednich jest duże (ponad 95 proc.), lecz instytucja absolutorium ma charakter uznaniowy i w mojej ocenie, tak bardzo „łatwy” budżet, można było wykonać lepiej. Jako doktorant w katedrze prawa konstytucyjnego na UwB przez ostatni rok zajmowałem się tematyką związaną z absolutorium i podzielałem częste opinie profesorów prawa, iż należy zreformować tę instytucję, gdyż w dzisiejszych samorządach ma ona przeważnie medialny charakter.

Radny MACIEJ BORYSEWICZ, przewodniczący Klubu Radnych PO: - Podejście Regionalnej Izby Obrachunkowej do absolutorium, zawężające ocenę władzy wykonawczej w gminie do sprawdzenia wykonania budżetu z tzw. układem wykonawczym, nie odpowiada mi. W Polsce co prawnik, to opinia, ja wyrażam swoją. Na moją negatywną ocenę wpłynęły zatrzymanie prezydenta i jego zastępcy z polecenia prokuratury w związku z toczącym się przeciwko nim śledztwem, złe wykonana modernizacja basenu przy SP 10 i związane z tym szkody finansowe oraz bezpodstawne zwolnienie dyrektora SP nr 10, stwierdzenie przez wojewodę niezgodności z prawem kilku ważnych uchwał Rady Miejskiej, świadczące o złej pracy urzędników przy przygotowywaniu projektów. Niepokoją mnie procesy, wytaczane miastu przez obywateli w konsekwencji kwestionowania prawa miejscowego i mogące się z tym wiązać koszty dla kasy miejskiej. Wyrażam również opinię moich wyborców, którzy nie są zadowoleni z władzy w ratuszu. Jeśli prezydent Brzeziński wygra wybory, jestem skłonny przyznać, że się w tej ocenie pomyliłem.

„Uznaję zasady walki wyborczej, ale nie godzę się na jej poziom”

Maria Kaczyńska: - Rada Miejska głosami 8 „za” przy 7 „przeciw” i 6 wstrzymujących się nie udzieliła Panu absolutorium za wykonanie budżetu w roku 2009. Za co Pan poniósł karę, która w świetle prawa samorządowego skutkuje wszczęciem procedur, zmierzających do odwołania prezydenta, burmistrza, wójta z funkcji?

Jerzy Brzeziński: - Takie samo pytanie zadałem radnym i odpowiedzi nie uzyskałem. Do absolutorium można podejść tak, jak mówią przepisy, czyli ocenić zgodność wykonania przez prezydenta budżetu

ważne, pozytywnie, czy negatywnie, byle wokół nich było głośno.” Ja dodaję: żeby zrobić szum wokół oceny prezydenta i zdyskredytować go. Byłem obecny podczas dyskusji w Komisji Rewizyjnej nad wnioskiem o absolutorium. Jej członkowie, liderzy klubów partyjnych Mariusz Chrzanowski (PiS) i Maciej Borysewicz (PO) nie dyskutowali merytorycznie. Nie zgłaszali żadnych zastrzeżeń, bo do czego? Ubiegłoroczny budżet Łomży został zrealizowany kropka w kropkę zgodnie z układem wykonawczym. Każda zmiana, a było ich 13, uzyskała akceptację radnych w formie



„Ukarany”

Z prezydentem Łomży JERZYM BRZEZIŃSKIM, rozmawia Maria Kaczyńska

z zatwierdzonym przez Radę tzw. układem wykonawczym. Można też podejść „politycznie”. Tutaj mamy do czynienia z klasyczną oceną polityczną. Historia zatoczyła koło: osiem lat temu mój poprzednik prezydent Jan Turkowski w roku wyborczym też nie uzyskał absolutorium z przyczyn politycznych. Tamta uchwała nie uprawomocniła się. Ta, która dotyczy mnie, także, według mnie, nie ma szans na zaakceptowanie przez Regionalną Izbę Obrachunkową, gdyż ocena nie ma związku z budżetem.

- Po co radnym potrzebne „polityczne” nieudzielenie absolutorium, skoro wiadomo, że skutków prawnych nie będzie?

- Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Jan Kleczyński trafnie to ujął na łamach „Kontaktów”: „(...) liderzy klubowi chcą zaistnieć. Nie-

uchwały. W tak bardzo trudnym, kryzysowym roku szczytu światowego kryzysu ekonomicznego, uzyskaliśmy rekordowe dochody ponad 220 mln zł i przeznaczyliśmy rekordowo wysokie pieniądze, prawie 60 mln zł, na inwestycje miejskie. Dzięki tym i zainwestowanym w poprzednich latach pieniądзом, nasze miasto zmienia oblicze, staje się coraz nowocześniejsze i piękniejsze. Zmiany jakościowe widać w każdej dziedzinie życia. Chcę przy tym podkreślić, że zadłużenie Łomży, które w 2002 roku, gdy obejmowałem funkcję, wynosiło 25 proc. dochodów budżetu przy dochodach około 100 mln zł, teraz wynosi tylko 13 proc. przy dochodach 220 mln zł. W ubiegłym roku zmniejszyło się o kolejne 2 – 3 proc. Sukces Łomży dostrzega Polska. W rankingu pisma „Wspólnota Samorządowa”, opracowanego na podstawie kilkunastu kryteriów według danych Ministerstwa Finansów, Łomża jest w czubie Podlaskiego. Ale radni Chrzanowski i Borysewicz zagłosowali „przeciw” absolutorium, bo jest rok wyborczy i ich partie szykują się do walki o władzę w Łomży.

- Z punktu widzenia pretendentów do władzy, zachowali się prawidłowo. Takie są reguły demokracji. Każda kampania wyborcza, to dyskredytowanie przeciwnika i ukazywanie się pozytywnie na

jego tle.

- Uznaję zasady walki wyborczej, ale nie godzę się na poziom tej walki. Wśród „politycznych” zarzutów usłyszałem, że „rozpuściłem” pracowników Urzędu Miejskiego. Proszę mi wskazać, jak ich „rozpuściłem?”, zapytałem o to radnych. Nie uzyskałem odpowiedzi. W mojej ocenie, to dzięki kompetencjom pracowników Urzędu, ich kreatywnej pracy, Łomża uzyskuje dziesiątki milionów dotacji na inwestycje. To dzięki kompetentnej, zaangażowanej pracy pracowników spółek i zakładów budżetowych miasta, firmy te mają nowoczesny majątek o ogromnej wartości, są na wysokim poziomie technologicznym i dobrze służą mieszkańcom. Mając takich pracowników, mogą podejmować bardzo trudne sprawy. Przykładem są scalenia gruntów, które są oprostowywane do prokuratury, CBA, a prawo pozwala, by sądy administracyjne orzekały o uchwałach scaleniowych nawet trzy lata po ich uprawomocnieniu! Mierny urzędnik powiedziałby: po co mi kłopoty, lepiej siedzieć za biurkiem i nic nie robić. My podejmujemy te trudne tematy dla dobra właścicieli gruntów i rozwoju miasta.

- Skoro o politycznych zarzutach mowa, to jednym z najcięższych jest zaniechanie przez Pana utworzenia w Łomży specjalnej

strefy ekonomicznej. Dlaczego do tego doszło?

- Z powodu bardzo prozaicznego: braku chętnych do zainwestowania w strefie. Na początku zjawilo się około 20 zainteresowanych przedsiębiorców, lecz na tym się skończyło, żaden poważnie nie potwierdził planów inwestycyjnych. Specjalne strefy ekonomiczne to w dzisiejszych czasach dla przedsiębiorców pomoc mocno przereklamowana. Ich najlepsze lata, gdy rzeczywiście aktywizowały lokalny rozwój gospodarczy, już dawno minęły, teraz są w fazie schyłkowej. Radni, szykując się do walki wyborczej, grają teraz tym przeciwko prezydentowi, blokując uruchomienie terenów zadeklarowanych do wniesienia do strefy. Wyrządzają szkodę miastu, bo jedna z działek mogłaby już zostać przeznaczona pod inwestycje.

- Powiedział Pan na początku, że historia, po 8 latach, zatoczyła koło. Czy zamierza Pan odejść?

- O tym zadecydują wyborcy. Po 8 latach, zostawiam miasto zasobniejsze i piękniejsze, niż je zastałem. O zasobniejszej kasie, z mniejszym długiem, z dużymi możliwościami rozwoju. Widzę wiele możliwości dalszego działania dla Łomży i chyba jeszcze raz stanę w wyborcze szranki.

Dziękuję za rozmowę.

Biuro pisanie podań
Pozwy, wnioski, zażalenia, odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne
Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów”
Łomża, ul. Polowa 11A, (Harcówka), tel. (086) 473-00-84



By nie bali się chcieć...

Są młodzi, lecz niektórzy już 15 lat bezrobotni. Nie mogą znaleźć pracy z braku wykształcenia, ale także z powodu obaw, lęku przed zmianą, niewiary w siebie. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej wspiera ich zasiłkami.

„W ubiegłym roku pierwszy raz postanowiliśmy zaoferować im coś, co nie tylko jest doraźną pomocą, ale może trwale zmienić ich życie na lepsze. Były to szkolenia zawodowe, na które GOPS uzyskał dofinansowanie z Unii Europejskiej. 12 osób zdobyło kwalifikacje opiekuna osób starszych i malarza pokojowego. 2 osoby już mają stałą pracę, pozostali jej szukają”, mówi Małgorzata Kozicka z GOPS w Piątnicy.

W miniony piątek (30 kwietnia) pod jej kierownictwem rozpoczęła się druga część projektu, do której przystąpiło kolejnych 15 mieszkańców gminy. 10 kobiet zostanie przeszkolonych w specjalnościach kucharz małej gastronomii i mała księgowość z obsługą kasy fiskalnej, a 5 mężczyzn zrobi kurs na prawo jazdy kategorii B. „W Łomży jest mało punktów małej gastronomii. Praktycznia kilka budek z zapiekankami. Marzy mi się sprzedaż na ulicy smacznych potraw domowej kuchni. Ale boję się, że nie dam rady”, mówi młoda kobieta z Elżbiecina, kandydatka na kucharkę. Być może dzięki wsparciu



Małgorzata Kozicka

psychologa, który cały czas będzie pracował ze szkolonymi, nabierze pewności siebie. Wspierał ich też będzie doradca zawodowy z Powiatowego Urzędu Pracy.

„Takie projekty dają szersze pole działania. Lepiej poznajemy ludzi, którym pomagamy, a oni lepiej poznają nas. Stajemy się nawzajem bardziej otwarci, bardziej się rozumiemy”, mówi Małgorzata Kozicka. (MK).



Recytatorzy z nauczycielkami oraz dyrektorem SP im. M. Konopnickiej Jackiem Krzynówkiem

„Mały człowiek nie może być stale smutnym dodatkiem do rodziców u cioci na imieninach. Oprócz codziennych zabaw, powinien mieć ciekawe, kulturalne życie towarzyskie”, doszły do wniosku nauczycielka oddziału przedszkolnego w Szkole Podstawowej im. M. Konopnickiej w Zbójnej Regina Prusińska oraz starszy kustosz tamtejszej Gminnej Biblioteki Publicznej Jadwiga Białobrzaska. I wymyśliły konkurs pod hasłem „Wiersze, wierszyki dla Tomka i Moniki”. W miniony piątek (30 kwietnia) w pięknie udekorowanej sali Gminnego Ośrodka Kultury odbyła się jego I edycja. W recytatorskie szranki, przed bardzo przejętą publicznością, złożoną z rówieśników, mam, babć i cioć, stanęło 38 ubranych galowo przedszkolaków z oddziałów przedszkolnych w Zbójnej, Kuziach i Dobrymlesie. Bardzo poważne jury fachowo oceniało dobór

repertuaru, dykcję oraz ogólny wyraz artystyczny. Po wysłuchaniu wszystkich, przyznało dyplomy i nagrody. Wśród najmłodszych (3 – 4 lata) zwyciężyli Maksymilian Pac (I miejsce) i Klaudia Cwalina (II) z Kuzi oraz Julia Zwierciadłowska i Olga Mięsak (III) z Zbójnej. Wśród pięciolatek palmę pierwszeństwa przyznano Zuzannie Nicewicz z Kuzi, II miejsce Marcinowi Samulowi ze Zbójnej, a III Marii Nicewicz z Kuzi. Wśród sześciolatek I nagrodę zdobyła Milena Remiszewska, II Monika Szydlik, III Artur Bruderek i Julia Cwalina, wszyscy ze Zbójnej.

Gdy czterolatek mówi na pamięć Jana Brzechwę, a do tego ze zrozumieniem i naturalną ekspresją, trudno pamiętać o kryteriach. „Kontakty” zobaczyły 38 rewelacyjnych recytatorów, którym przyznajemy nagrodę specjalną: rodzinne zdjęcie na naszych łamach. (MK)

Demokracja to kompromis

„Demokracja jest propozycją działania społecznego, opartego na dialogu i gotowego do kompromisu. Musimy ograniczyć przerosty polskiego indywidualizmu, który prowadzi do nieustannych rozłamów, braku zdolności do zbiorowego i zgodnego działania oraz jakiegokolwiek dyscypliny”, powiedział starosta łomżyński Krzysztof Kozicki (na zdjęciu z lewej) podczas poniedziałkowych (3 maja) obchodów 219 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja na pl. Jana Pawła II w Łomży.

Trzy w jednym

Lokalna Organizacja Turystyczna Ziemia Łomżyńska ze Starostwem Powiatowym i Urzędem Miasta Łomża prezentowały się na stoisku Urzędu Marszałkowskiego w Białymstoku podczas Targów Turystycznych „Lato” w Warszawie (24 - 25 kwietnia). „Wspólna reprezentacja województwa podlaskiego jako trzech marek turystycznych: ziemi łomżyńskiej, Suwalszczyzny i Podlasia wspiera naszą integrację i wzmacnia siłę naszej reprezentacji na krajowym i międzynarodowym rynku turystycznym”, uważa prezes LOT Jerzy Lipiński.

Wstyd i hańba



Z okazji Światowego Dnia Ziemi harcerze z 59 Drużyny Harcerskiej „Ptaki Ptakom” sprzątnęli drogę przez las koło swojej stacji, która biegnie z Wiktoryna do Drozdowa (gm. Piątnica). Jest na niej wzmożony ruch, bo na czas remontu drogi Piątnica – Kalinowo stała się także objazdem do Drozdowa. Im więcej samochodów, tym więcej śmieci na poboczach i w lesie. Harcerze nazbierali całą górę (na zdjęciu). Ledwie skończyli, a już pojawiły się nowe. Śmieciarze nie mają wstydu.

Sprostowanie

W tekście pt. „Rapt” („Kontakty” nr 14/2010) z przyczyn redakcyjnych (objętość) pominięta została następująca wypowiedź Hipolita Mocarskiego. „To kłamstwo. Nie było tam jego matki. Nikogo nie odpychałem, a Henryk Załuska nikogo nie bronił. Zostałem zaatakowany szpadlem przez Henryka Załuskę tak szybko, że ledwie zdążyłem zasłonić się ręką”. Podana w tekście wycena gospodarstwa przez rzeczoznawcę dotyczyła działki z zabudowaniami. Samą ziemię rzeczoznawca wycenił na około 60 000 zł.

JOANNA WILK

Finał „afery PiS” w Podlaskiem

Prawomocnie skazani zostali przez białostocki sąd były wiceprezydent Białegostoku Marek K. oraz były członek Zarządu miasta Krzysztof S. Kary roku więzienia w zawieszeniu i po 50 tysięcy złotych grzywny wymierzone w pierwszej instancji zostały podczas rozprawy

apelacyjnej utrzymane. Podobnie jak uniewinnienie dwojga innych urzędników. To finał głośnej i ciągnącej się od kilku lat sprawy związanej z budową oczyszczalni ścieków na komunalnym wysypisku śmieci w Hryniewiczach koło Białegostoku siedem lat temu. Choć została for-

malnie przyjęta, nie działa do dziś, a prokuratura uznała, że członkowie władz miasta narazili je na poważną szkodę. Dla Marka K. wyrok oznacza dodatkowo utratę mandatu białostockiego radnego. To finał głośnej w 2006 r. sprawy, nazwanej przez media „pierwszą aferą PiS”.

Były dyrektor skazany

Robert P., były dyrektor Szpitala Wojewódzkiego w Łomży, został skazany przez Sąd Rejonowy w Łomży na 1,5 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata za wzięcie w 2001 roku łapówki 8 400 zł od przedstawiciela firmy Johnson and Johnson za korzystne dla tej firmy rozstrzygnięcie przetargu na zakup sprzętu medycznego. Dodatkowe kary, to grzywna 10 000 zł, przepadek korzyści z łapówki oraz zakaz pełnienia funkcji kierowniczych w publicznej służbie zdrowia przez 3 lata. Ma też zapłacić koszty sądowe 2419 zł. Robert P. przyznał się do winy i poddał dobrowolnie karze. Wyrok nie jest prawomocny. W tej samej sprawie o wzięcie od J and J w latach 2002 – 2005 czterech łapówek na kwotę około 10 000 zł oskarżony jest Leszek P., koordynator oddziału ginekologiczno - położniczego w łomżyńskim Szpitalu. Leszek P. nie przyznaje się do winy. Decyzją Sądu Okręgowego w Łomży, jego proces przeniesiony został, ze względu na tzw. ekonomikę procesową, do podwarszawskiego Piasieczna, gdzie mieszka większość świadków.

Kajakiem przez granicę

Od 1 maja do końca października można przekraczać granicę polsko-białoruską na wodnym przejściu granicznym na Kanale Augustowskim w Rudawce, informuje Podlaski Oddział Straży Granicznej. Przejście graniczne na służbie Korzyńiec czynne jest codziennie w godz. 7,00 – 19,00. Mogą z niego korzystać jednak tylko małe jednostki (kajaki, łódki). Ciągłe nie jest możliwe przepłynięcie granicy dużymi statkami, gdyż w tym miejscu Kanał Augustowski nie jest do tego dostosowany.

Przecięty granicą z Białorusią Kanał Augustowski, łączący dorzecza Wisły i Niemna, to jeden z najatrakcyjniejszych szlaków turystyki kajakowej w Europie. Ma 102 km długości, z tego w Polsce 80 km. Jest na nim 18 śluz (po stronie polskiej 14). W 1968 roku został uznany za zabytek techniki. Obecnie trwają starania o wpisanie go na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. (ANN)

REKLAMA

Nokia i Orange zabiorą Cię w świat

wygraj 20 000 zł
na wycieczkę Twoich marzeń



Nokia 2730 classic
już od 1 zł



Nokia 5230
już od 1 zł

Zostań jednym z 12 zwycięzców. Wygraj voucher o wartości 20 000 zł. Kup w Orange dowolny telefon Nokia w abonamencie 59 zł lub wyższym i wymyśl hasło reklamowe, które połączy słowa: Nokia, Orange i podróż.

O szczegóły pytaj w salonach Orange i w salonach sprzedaży tp, możesz również wysłać SMS-a na numer 505 400 900 w treści wpisując KONKURS i podając swój kod pocztowy np. (konkurs00000). Nasz Konsultant Handlowy skontaktuje się z Tobą i umówi na spotkanie w dogodnym dla Ciebie miejscu i terminie.

Koszt SMS-a zgodny z taryfą Twojego operatora.

orange™



„Inspektor nadzoru na budowie grajewskiej komendy powołał specjalną komisję, która dokładnie sprawdziła budynek i wykluczyła wady techniczne”, uspokaja podkom. Kamil Tomaszczuk z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku

szawie, twierdzi olsztyńska policja. Oszukiwał wiele lat. Ogłaszał się w prasie i otrzymywał pracę na największych budowach w Polsce. Wpadł, gdy w grudniu 2009 roku do Warmińsko-Mazurskiej Izby Inżynierów Budownictwa w Olsztynie studentka budownictwa przyniosła podpisany przez niego dziennik praktyk. Okazało się, że podawany przez niego numer uprawnień należy do innej osoby. Wojewódzki inspektor nadzoru budowlanego w Olsztynie przekazał sprawę policji, która ustaliła, że dyplom oraz uprawnienia Leszka R. są fałszywe. Jak twierdzą policjanci, zostały perfekcyjnie podrobione. Nie wiadomo, czy Leszek R. ma średnie wykształcenie. Zaczął wprowadzać naukę w technikum, ale nie ma dowodów, że ją skończył, ustalili policjanci. W młodości pracował jako ... krawiec. Ostatnio był zatrudniony przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i

Komenda na lewe papiery

Kierownikiem budowy komendy policji w Grajewie był oszust Leszek R., który posługiwał się „lewym” dyplomem Politechniki Warszawskiej oraz uprawnieniami budowlanymi Mazowieckiej Izby Inżynierów Budownictwa w War-

Autostrad jako inspektor nadzoru na budowie drogi krajowej nr 16, mającej połączyć autostradę A1 z Via Baltiką (inwestycja o wartości prawie 1 mld zł!). Wcześniej był kierownikiem budowy gmachu policji w Grajewie (za 18,5 mln zł).

110 lat finansowego centrum

W grudniu 1899 roku grupa znacznych obywateli ówczesnego powiatu szczuczyńskiego: Wacław Bagiński, Feliks Kaźmierski, Henryk Kozłowski i Stanisław Sokołowski zwróciła się do gubernatora łomżyńskiego o zgodę na założenie Szczuczyńskiego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego. Gubernialni urzędnicy załatwili sprawę dość szybko. Wnioskodawcy uzyskali zgodę w kilka miesięcy i Towarzystwo rozpoczęło działalność 28 maja 1900 roku jako bank oszczędnościowo – pożyczkowy. Przez 110 lat, choć nazwy się zmieniają, istota jego działalności jest taka sama: pracuje dla dobra członków, klientów i rozwoju lokalnego. Po ostatnich reorganizacjach w sieci Banków

Spółdzielczych, szczuczyński BS przejął Banki w Grajewie, Rajgrodzie i Wąsoszu, które stały się jego oddziałami. Prowadzi punkty kasowe w Urzędzie Skarbowym i markecie „Jaskółka” w Grajewie oraz w Beldzie. W stulecie centrum administracyjne powiatu przeniosło się ze Szczuczyna do Grajewa, ale Szczuczyn dalej ma swój bank, jedyne samodzielne centrum finansowe w powiecie. Z okazji jubileuszu, Zarząd i Rada Nadzorcza zapraszają w piątek, 14 maja, do parku przy Muzeum Pożarnictwa w Szczuczynie na koncert pt. „Od tradycji do nowoczesności” (godz. 17.00). Na ścianie siedziby Banku odsłonięta zostanie tablica pamiątkowa. (MK)



Turyści, spędzający długi majowy weekend w Biebrzańskim Parku Narodowym, tłumnie przybyli w niedzielę (2 maja) na Targi Twórczości i Sztuki Ludowej „Sto pomysłów dla Biebrzy” w Osowcu – Twierdzy. Od rana było pochmurno i deszczowo. Nagle wśród stoisk z tkaninami dwuosnowowymi, rzeźbionymi i toczonymi w drewnie świątkami i ptakami, wyrobami z gliny, wikliny i słomy, regionalnym jadłem, zrobiło się radośnie i bajecznie kolorowo! Taki nastrój wyczarował zespół „Kolorowy Tabor” pod opieką Alicji Tuzinowskiej ze Szkoły Podstawowej w Słuczu (gm. Radziłów).

Wspomnienie o wyklętych

„8 maja to rocznica zakończenia II wojny światowej w Europie. Niewielu wie, że gdy w Berlinie rozlegały się strzały na wiwat, żołnierze podziemia niepodległościowego na krótko wyzwolili Grajewo spod władzy komunistów”, mówi dyrektor Grajewskiej Izby Historycznej i pasjonat lokalnej historii Tomasz Dudziński. Zaprasza w sobotę, 8 maja, o godz. 10.00 do siedziby GIH przy ul. Elćkiej na rocznicowe spotkanie, upamiętniające 65 rocznicę opowania Grajewa przez oddziały podziemia niepodległościowego. W programie: referat „Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Grajewie 1945-1956”, wspomnienia Henryka Marciszewskiego z Siedlec, więźnia PUBP w Grajewie w 1945 roku oraz film dokumentalny „Żołnierze wyklęci”.

Grajewskie wątki

Księgarnia „Alfa” w Grajewie zaprasza w środę, 12 maja, w godz. 10.00 – 15.00 na spotkanie z pisarką Małgorzatą Gutowską – Adamczyk, autorką takich powieści, jak „110 ulic”, „220 linii”, „Niebieskie nitki”, „13. Poprzeczna”, „Wystarczy, że jesteś” oraz „Serenada, czyli moje życie niecodzienne”. Akcja „110 ulic” toczy się w Grajewie, a w innych również występują grajewskie wątki.

Pożegnanie ze Strażą

Z pracy w Straży Miejskiej Grajewa odszedł jej organizator i komendant Wojciech Formejster.

„Kredka i pastela”

To tytuł wystawy obrazów Tomasza Szewczyka w Miejskim Domu Kultury w Grajewie. Wernisaż odbędzie się w piątek (7 maja) o godz. 17.00 w sali klubowej MDK (ul. Wojska Polskiego 20). Wystawę oglądać można do 7 czerwca.

Na trzeźwo w słup

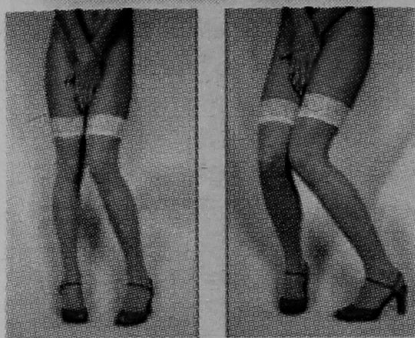
W minioną sobotę (2 maja) w Szczuczynie jadący z nadmierną prędkością renault mieszkaniac pobliskiej wsi (lat 25) podczas wyprzedzania stracił panowanie nad autem, zniósł go na pobocze, uderzył w ogrodzenie hali sportowej, a następnie w słup telekomunikacyjny, na którym zakończył jazdę. Ze złamanym nosem trafił do szpitala. Badanie alkomatem wykazało, że... był trzeźwy!

Świetlicowe ognisko

Przy ognisku (na zdjęciu, fot. gmina Grajewo) bawili się w miniony piątek (30 kwietnia) bywalcy świetlicy w Wierzbowie (gm. Grajewo).



„Alfabet Dżanka” (10)



Ilona bez iskry...

Ilona pochodziła z moich stron, więc gdy zobaczyłem ją na randkowym portalu, napisałem. Pisaliśmy ze sobą dość długo, zanim się spotkaliśmy.

Była troszkę rozgoryczona swoim życiem, uważała że po części je zmarnowała, będąc posłuszną rodzicom. Po czterdziestce, panna, bez dzieci i, jak sama twierdziła, bez szans na założenie rodziny. Szukała partnera na resztę życia, aby wyrwać się spod kurateli rodziców, ale zdesperowana nie była.

Spotkałem się z kilkudziesięcioma kobietami. Prawie z wszystkimi poszedłem do łóżka. Ale nie jest to poradnik ani kompendium, jak podrywać dziewczyny.

Jestem rozwiedziony, z bagażem, z wieloma wadami i zaletami. Zawierając znajomości w necie, zawsze była nadzieja, że spotkam wreszcie tę jedyną. Jedną z pierwszych, poznanych wirtualnie, była Iwona z Chicago o nicku „Biedronka”. Byłem wtedy w Ameryce, ale nigdy jej nie widziałem, nigdy się nie spotkaliśmy, nawet nie wiem, jak wygląda. To jej zawdzięczałem swój pseudonim (w necie – nick) „Dżanek”. Takie żartobliwe tłumaczenie na „amerykański”: Janek – Dżanek.

Zastanawiałem się, jak opisać moje poszukiwania „drugiej połowy”, według jakiego klucza. Wybrałem alfabetycznie, według imion kobiet, z którymi spotkałem się w realu.

Samotność to trwoga, chyba jedna z najgorszych kar, jaka może spotkać człowieka...

Ciepła, miła blondynka, dość korpulentnej budowy ani ładna, ani brzydka, można rzec, przystojna.

Prowadziła rodzinny biznes w postaci sklepu z galanterią.

Któregoś dnia spotkaliśmy się u niej na działce, miała tam domek letniskowy z kominkiem. Słuchaliśmy muzyki, rozmawialiśmy, urządziliśmy grila, było przyjemnie, nastrojowo, ale brakowało mi tego „czegoś”: chemii, iskierki... Ilona miała ochotę, widziałem, że była lekko napalona, na twarzy

rumieńce, a i tembr głosu zmienił się jej. Pieściliśmy się, nieporadnie całowaliśmy, ona sięgnęła do mojego rozporka, ale mój penis był nieczuły na jej dłoń. W końcu wzięła go w usta. Widać było, że robi to pierwszy raz, ale sprawiła, że drgnąłem, wyprężyłem się. Wkladała go między piersi, masowała. Zmuszałem się, bo nie chciałem zrobić jej zawodu i dałem ponieść się prądowi. Doprowadziła mnie do wytrysku, wysysając do kropli. Na tym się skończyło, nie czułem żadnej przyjemności, zwyczajnie jakbym się onanizował, a nawet miałem kaca moralnego. Rozstaliśmy się w udawanych, sztucznych

pozdrowieniach, przynajmniej ja udawałem, bo chciałem pierzchnąć jak najszybciej. Doznałem ulgi, gdy byłem już sam, ale czułem się nieswojo. Gdy skontaktowaliśmy się później, nie poruszaliśmy tego tematu, widocznie i jej było nieswojo. Jakiś czas później napomknęła, że popełniła błąd, ale nie potrafiła zapanować nad emocjami.

Czasami widzę ją na gg, ale rzadko rozmawiamy. Napisała mi pewnego razu, że spotkała kogoś, ale nie wie, czy coś z tego wyjdzie.

Czasami bywa tak, że jeśli nie ma chemii, to choćby nie wiadomo co się robiło i tak nic nie wyjdzie, przynajmniej ja tak mam.

Pamiętam „randkę” z młodą seksowną, zgrabną, nawet ładną laską, ale tak wyzywająco ucharakteryzowaną, że brało mnie obrzydzenie. Wcześniej twierdziła, że „rozpali” każdego faceta. Zrobiliśmy zakład, że jeśli to zrobi ze mną, ja stawiam kolację, a jeśli nie, to ona. Nie udała się jej ta sztuka, nazwała mnie impotentem, nie postawiła kolacji, wkurzona była co niemiara. Powiedziałem jej, że nie wszystko złoto, co się świeci, może zrozumiała?

Janek
spod

Wysokiego Mazowieckiego

REKLAMA

**ODZIEŻ NOWA I UŻYWANA
z CAŁEGO ŚWIATA**

TANIEUBRANIE

ZAPRASZAMY

Pon. - Cz.: 9.00 - 19.00

Pt. - 9.00 - 17.00

Sob.: 8.00 - 14.00



*TANIA, MODNA, MARKOWA ODZIEŻ

*NOWA DOSTAWA W KAŻDĄ SOBOTE

*KARTY RABATOWE I PROMOCJE

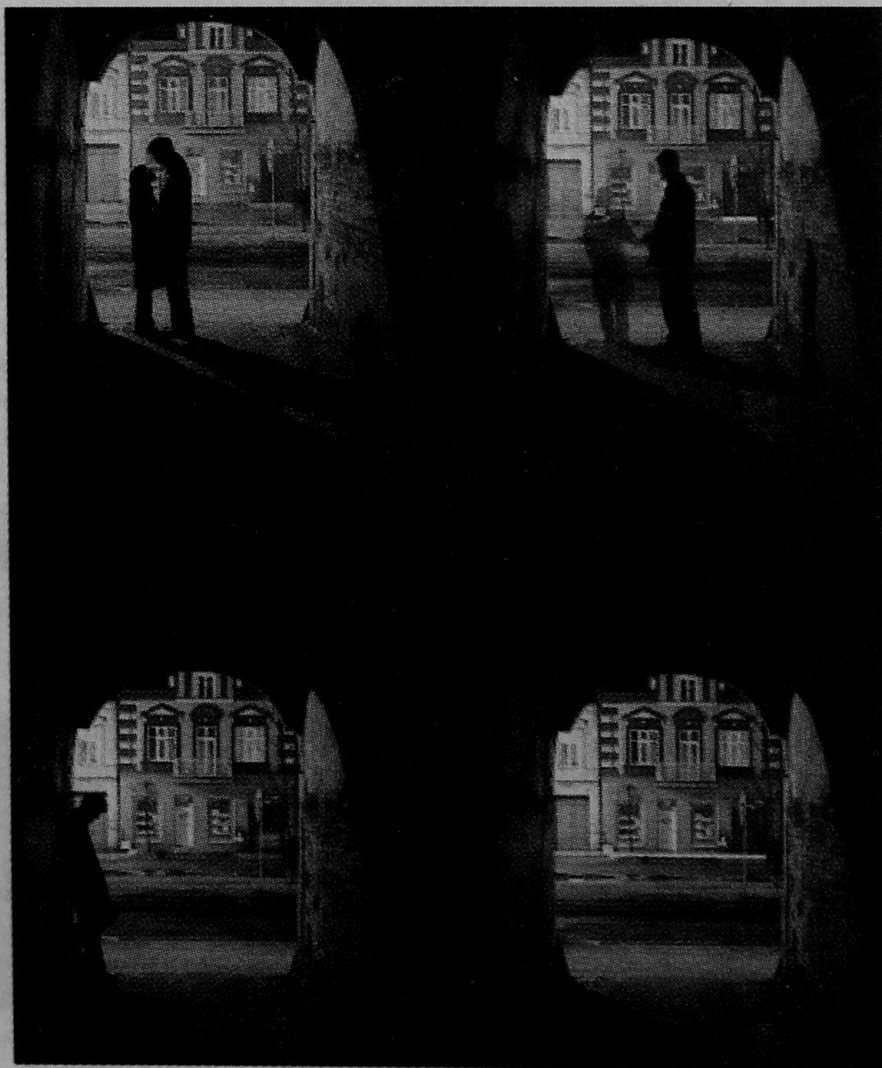
*TOWAR WYSOKIEJ JAKOŚCI

200m²
pow.

UL. MICKIEWICZA 4 18-400 ŁOMŻA

(OBOK SZKOŁY PODSTAWOWEJ nr. 7, niedaleko dworca PKS)

**OTWARTE! 01.05.2010 r.
SOBOTA NOWA DOSTAWA
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!!!**





Sołtys Jan Kielczewski

Dwadzieścia lat Jan Kielczewski sołtysuje mieszkańcom Skrody Małej. To pięć kadencji. W tym czasie we wsi powstała asfaltowa droga, oświetlenie, wodociąg. Zmieniły się podwórka i obejścia wszystkich gospodarstw.

Sołtys, Unia i porządek

„Ale robienie porządku ze śmieciami wymusiła na nas dopiero Unia. Teraz jest czysto i wygodnie. Każdy ma pojemnik na podwórzu, który dwa razy w miesiącu jest opróżniany. Jest też porządek z folią, bo przyjeżdża odbiorca z Grabowa. I skończyło się wywożenie śmieci do lasów i do rowów”, mówi sołtys Jan Kielczewski.

Ubolewa, że wywożą je jeszcze mieszkańcy innych miejscowości. Właśnie kilka dni temu jechał traktorem z synem Markiem i zauważył, jak ktoś samochodem wjechał do lasu i wypakowywał swoje brudy. Zaczęli z daleka do niego krzyczeć, „śmieciarz” spłoszył się, wsiadł w samochód i uciekł. „Ale śmieci zostawił. A potem mówi się, że las zaśmiecają mieszkańcy Skrody”, denerwuje się sołtys.

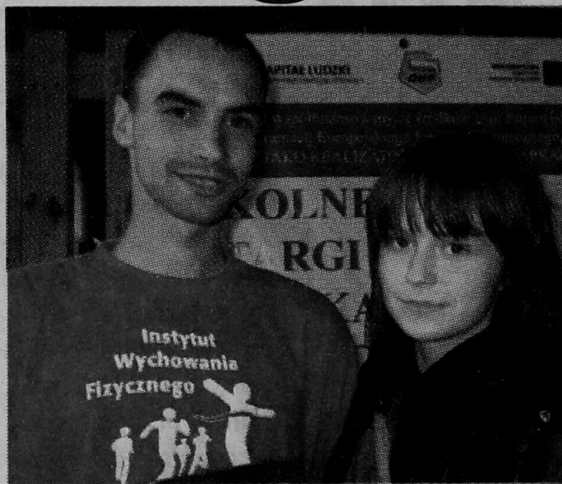
Studia na straganie

„Nie wiedziałam, jakie są kierunki studiów w Łomży i jakie szkoły wyższe. Już wiem, dziś zdecydowałam po obejrzeniu prezentacji uczelni. Będę studiować kosmetologię. Trochę dopytałam studenta Pawła. Nawet wymieniliśmy się numerami telefonów, prawie randka”, kończy żartem uczennica Zespołu Szkół Technicznych w Kolnie Małgorzata Fiertek.

Uczennice Technikum Ekonomicznego Ewelina Sadłowska i Paulina Zabielska przystają przy każdym stoisku. Chcą zorientować się, co można studiować w Łomży. Jeszcze nie wybrały żadnego kierunku.

Na Kolneńskich Targach Edukacji i Pracy uczniowie szkół średnich poznawali kierunki studiów łomżyńskich uczelni: Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości im. B. Jańskiego, Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości, Wyższej Szkoły Agrobiznesu oraz Wyższej Szkoły Administracji Publicznej w Białymstoku.

„Targi są potrzebne. Przy bezpośrednim kontakcie młodzież może uzyskać dodatkowe informacje, których nie znajdzie na stronie internetowej uczelni. Może dopytać o specjalizacje, warunki studiów, stypendia. W naszej uczelni jest dużo studentów z Kolna. Najbardziej popularna jest resocjalizacja na pedagogice. Studenci odbywają praktyki w zakładzie



Małgorzata Fiertek i student wychowania fizycznego PWSliP Paweł Gałczyk

karnym w Czerwonym Borze”, powiedział rektor WSZiP im. B. Jańskiego dr Jacek Dziwulski.

Oprócz uczelni na Targach prezentowali się: Oddział Terenowy Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Łomży, Powiatowy Urząd Pracy w Kolnie, Wojskowa Komenda Uzupełnień, biuro turystyczne z Kolna, Lokalna Grupa Działania „Kraina Mlekiem Płynąca”, Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego i kompleks gastronomiczny „Dwór Rogiński”. Targi zorganizował OHP w Łomży oraz otwarte w styczniu Młodzieżowe Centrum Kariery i Punkt Pośrednictwa Pracy OHP w Kolnie.



Ewelina Sadłowska i Paulina Zabielska z rektorem WSZiP im. B. Jańskiego dr. Jackiem Dziwulskim

Absolutorium dla burmistrza

Radni jednogłośnie udzielili burmistrzowi Kolna Andrzejowi Dudzie absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu. Aż 35 proc. pieniędzy z kasy miasta przeznaczone zostało na inwestycje. „To rekordowy budżet w historii miasta i wspólny sukces. Dziękuję radnym za wspieranie współpracy nie tylko w ubiegłym roku, ale także wcześniej. Dzięki kompromisom, bo każdy z radnych ma swoją wizję, osiągnęliśmy wspaniałe efekty”, powiedział „Kontaktom” burmistrz Andrzej Duda. W dodatku miasto nie ma zadłużenia, może zatem pozyskiwać unijne dotacje i dalej inwestować. Właśnie realizuje największe zadanie: kompleksową kanalizację miasta, która będzie kosztowała ponad 22 mln zł.

Absolutorium dla wójta

Wójt gminy Kolno Tadeusz Kłama otrzymał od Rady Gminy jednogłośnie absolutorium. Na sesji radni obejrżeli prezentację multimedialną, dokumentującą zbudowane w ubiegłym roku drogi (wartości 3,5 mln zł), wodociągi (ponad 1 mln zł), remonty placów, chodników, remiz, budowę sali sportowej, zakupy sprzętu.

Burmistrz biega

Burmistrz Stawisk zaprasza mieszkańców do wspólnego biegania w ramach ogólnopolskiej akcji „Polska Biega 2010”. Bieg w Stawiskach odbędzie się w sobotę, 8 maja (godz. 11.00) nad Zalewem. Po biegu grill.

Matura

154 uczniów (100 proc.) klas maturalnych Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Kolnie przystąpiło do matury.

Nowe ulice

Nowe ulice, które powstały w Kolnie w ramach programu „Ściany Wschodniej” będą miały nazwy: Towarowa, Handlowa, Składowa i Fabryczna, zdecydowali radni miejscy.

Błogosławieństwa w kamieniu

Nad Pisą w Koźle stanęła odnowiona kapliczka z figurą św. Jana, którą otaczają kamienie z tabliczkami z ośmioma błogosławieństwami. O takie wyeksponowanie kapliczki (na zdjęciu) zatroszczył się ks. proboszcz Sławomir Banach.



Nie z tej Ziemi



Colette Gabrielle

„Zejście” z wachty

Stała się legendą za życia. Feministką, która niezwykle śmiało opisywała swoje życie erotyczne. Colette Gabrielle (1873-1954), powieściopisarka francuska, w roku 1935 została członkinią Królewskiej Akademii Belgijskiej.

Trzy miesiące po ślubie, jej mąż Richard został powołany do piechoty morskiej. Od miesiąca

przebywał na wyspie Parris. Panowały wtedy silne chłody i była zła pogoda.

Gdy pewnej nocy dość wcześnie zasnęła, coś obudziło ją o północy. Otworzyła oczy i zobaczyła Richarda. Stał obok niej. Widziała go wyraźnie. Nie odezwał się słowem, ale jakby chciał o coś prosić.

Rankiem, zaraz po obudzeniu opowiedziała o tym matce, ponieważ niepokoiła się, czy nie stało się coś złego. Nazajutrz zadzwonił telefon ze szpitala. Richard leżał w nim, chory na zapalenie płuc.

Kiedy ujrzała go o północy, był na wachcie od północy do czwartej. Miał 39°C gorączki, ale

gdy skarżył się na samopoczucie, dowództwo myślało, że chce się wyłgać od nocnej służby. W chwili, gdy Colette go „widziała”, pełnił wachtę i modlił się gorąco, żeby być przy niej w domu.

Opracował:
ks. dr JAN ŻELAZNY

„Kontakty” w prenumeracie

Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” zawiera kolorowy dodatek telewizyjny, w każdy drugi tydzień miesiąca, kolorowy dodatek „Teraz Zdrowie”. Dla prenumeratorów 5 proc. rabatu na ogłoszenia drobne i ramkowe!

Cennik: promocje

1. Prenumerata miesięczna - 10 zł; (bez prenumeraty 10,80 zł)
2. Prenumerata kwartalna - 30 zł; (bez prenumeraty 35,10 zł)
3. Prenumerata półroczna - 55 zł; (bez prenumeraty 70,20 zł)
4. Prenumerata roczna - 100 zł; (bez prenumeraty 140,40 zł)

Gdzie zaprenumerować?

Krajową prenumeratę miesięczną, kwartalną i roczną można zamówić przez www.poczta-polska.pl/prenumerata oraz u listonoszy i we wszystkich placówkach pocztowych, a także www.prenumerata.ruch.com.pl oraz w oddziałach RUCH: BIAŁYSTOK - Dział Sprzedaży Prasy, ul. Ko-

pernika 95, 15-396 Białystok, tel. (85)747-97-26, (85)747-97-29, fax (85)747-97-03, email: prenumerata.bialystok@ruch.com.pl; ELK - Dział Sprzedaży Prasy, ul. Mickiewicza 43, 19-300 Elk, tel. (87) 621-77-86. fax. (87) 621-77-82, email: prenumerata.elk@ruch.com.pl; OSTROŁĘKA - Dział Sprzedaży Prasy, ul. 11 Listopada 121, 07-400 Ostrołęka, tel. (29) 760-51-93, fax. (29) 760-89-89, email: prenumerata.ostroleka@ruch.com.pl

Prenumeratę zagraniczną, płatną w złotych: Ruch SA Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy, ul. Jana Kazimierza 31/33, 01-248 Warszawa, tel. (22) 532-88-16, (22) 53-28-819. Płatna w dewizach, tel. (22) 532-88-23, fax (22)53-28-734.

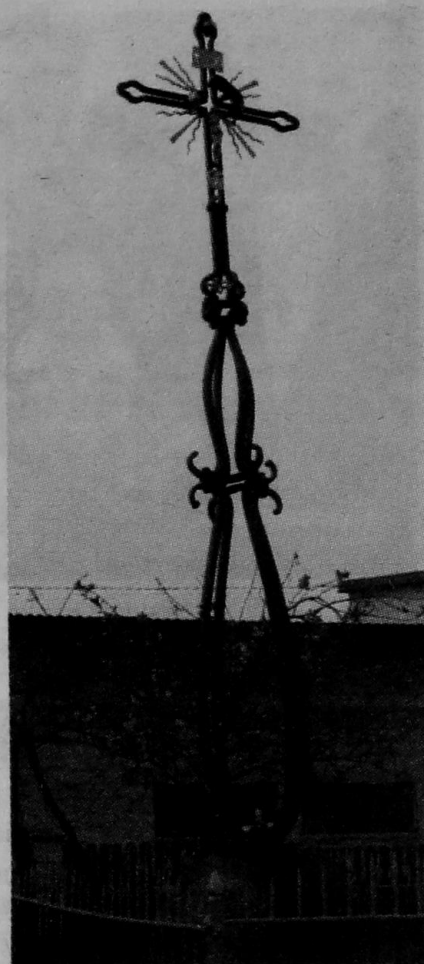
Wydanie e-kontakty, identyczne z wersją papierową, można zaprenumerować z naszej strony internetowej www.kontakty-tygodnik.com.pl

Wszelkie informacje o prenumeracie w redakcji: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7, tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Opowieści kapliczne

„Moja babcia Marianna Gawęcka miała dom na górze w Starej Łomży. Rodzice po ślubie w 1929 roku mieszkali u niej kilka lat i tam się urodziłam. U babci mieszkał także kuzyn Gienio, mój rówieśnik, bliższy mi niż brat. Gdy mieliśmy po kilka lat, chodziliśmy z Gieniem do sklepu pani Dziubińskiej kupować cukierki. Po drodze trzeba było przejść obok krzyża, pod którym wieś żegnała zmarłych. Stał na granicy Starej Łomży. Dalej zaczynała się ulica Zdrojowa, należąca do Łomży. Babcia nauczyła nas, że przechodząc przed krzyżem, należy przyklęknąć, przeżegnać się i zmówić <Ojcze nasz>. Widziała to ze swojego sklepu pani Dziubińska. Chwaliła nas, że się tak ładnie modlimy i dawała w nagrodę dodatkowe cukierki”, wspomina Leokadia Gierwatowska (z domu Surmacewicz, lat 80).

Ojciec Leokadii był szewcem



Krzyż z 1879 roku na granicy wsi Stara Łomża i Łomży

Krzyż, Narew i Królowa Bona

i miał sklep z butami na rynku przy ratuszu. Gdy się dorobił, kupił działkę na ul. Zdrojowej, blisko granicy ze Starą Łomżą. Zbudował na niej domek, do którego wprowadzili się w sierpniu 1939 roku. We wrześniu 1944 roku, gdy Niemcy uciekli za Narew i do Starej Łomży przyszli Rosjanie, zaplanowały szkarlatyna i tyfus. Matka Leokadii zachorowała na tyfus. Gdy Rosjanie kazali uciekać, leżała nieprzytomna. Babcia wzięła Łodzię za rączkę, na ręce chorego na szkarlatynę jej braciszka Rysia i poszły pieszo przez Zawady do krewnych do Śniadowa. Ojciec został z mamą. W Śniadowie rosyjska lekarka wojskowa wyleczyła Rysia. Ale mama zmarła wśród artyleryjskiej kanonady, przy wtórze wybuchających pocisków. Czterech rosyjskich żołnierzy pomogło ojcu wykopać w ogródku grób. Zawinęli mamę w kołdrę i pochowali.

Po froncie ojciec zdobył jakieś deski i zbił trumnę. Odkopali grób w ogródku, wyjęli mamę i włożyli do trumny. Był początek lutego. Trumnę przyozdobili zielonym bukszpanem z ogrodu benedyktyniek. Pod krzyżem wieś pożegnała mamę, a potem mężczyźni wzięli trumnę na ramiona i ponieśli 2 km do katedry. Katedra była zrujnowana,

na, zawalony był dach nad prezbiterium. Przed wejściem spotkali księdza, który zbierał patyki na opał. Poświęcił trumnę i poszli na cmentarz...

Po wojnie ojciec Łodzi ożenił się powtórnie i wyjechał z Rysiem oraz nową rodziną do Wrocławia. Łodzia została sama w domku na Zdrojowej. Jak za dzieciństwa, codziennie wędrowała przy krzyżu do babci Gawęckiej. Gdy ukończyła naukę u krawca w Łomży, wyjechała do Wrocławia do ojca i macochy. Zaczęła pracować w dużych zakładach odzieżowych. Szybko stała się cenioną pracownicą. Ale we Wrocławiu korzeni nie zapuściła. Zatręskniła za Starą Łomżą, letnimi wyprawami na górę Królowej Bony i cudnymi widokami na Narew. Oraz za krzyżem. Wróciła. W 1950 roku wyszła za mąż za chłopaka z Pniewa. Żyła z nim 48 lat, dopóki nie umarł. Wychowali troje dzieci. Całe życie mieszkali w domku na Zdrojowej, który jest od niej młodszy tylko 9 lat. Mąż pracował w odlewni. Dziś znów mieszka tu sama. Ale nie czuje się samotna. Odwiedzają ją dzieci i wnuki. Lgną do niej sąsiadki. „Od 47 lat w moim domu spotykamy się na różańcu. I tak już zostanie”, mówi Leokadia. (MK)



Jubilaci z wójtem gminy Markiem Kaczyńskim, przewodniczącym Rady Gminy Andrzejem Radziszewskim i ks. proboszczem Tadeuszem Sołtysikiem

Bo do życia trzeba dwojga ...

Krystyna miała 18 lat, gdy w niedzielę przed jej dom w Żochach Starych przyjechał rajko i przywiózł dziesięć lat starszego kawalera z Łopieni Zysków. Krystyna i Kazimierz widzieli się jeszcze dwa razy i za dwa tygodnie byli już małżeństwem. „Nie przegrałam swego losu, dobrze żyliśmy”, mówi po 50 latach Krystyna Brzózko.

„Na odpuscie w Hodyszewie zawsze było dużo ludzi. Tereska mi się podobała. I została ze mną na pół wieku”, uśmiecha się do żony Mieczysław Pruszyński ze wsi Biendowo Budy.

Władysław Porowski jechał w komplemencie do dziewczyny. W Sokołach Jaźwinach była majówka. Zatrzymał się i zatańczył z Helenką. Już dalej nie jechał. Zakochał się od pierwszego wejrzenia. Trzy tygodnie później był ślub i ... tańczą razem pół wieku.

Na zabawie w Jabłoni Zambrowiźnie poznali się Stanisława i Stanisław Kalinowscy. „Dobrze tańczył, ale wtedy nie powiedział mi, że jest starszy ode mnie 9 lat”, pamięta Stanisława.

Zdzisław Gierałtowski z Jabłoni Kościelnej 50 lat temu przyjechał rowerem na zabawę w Tyborach Uszyńskich. Zatańczył z nieznajomą. To była Wacława, która ze Zdródów Starych przyjechała do cici. „W tańcu po piętach nie

deptała. Daleko było dojeżdżać, po trzech miesiącach była moją żoną”, wspomina Zdzisław.

Marian Jabłoński poznał Eugenię przed wojkiem. Pobrali się po zakończeniu służby i przeszło razem pół wieku.

Stanisław Brzózko z Jabłoni Dąbrowy wystawił rower przy furtce, bo chciał jechać do dziewczyny do Kostrów Litwy. Wtedy obok niego przejechał wóz, na którym ludzie jechali na odpust do Hodyszewa. Na wozie siedziała Jadwiga. Stach zmienił plany. Pojechał na odpust i ... ożenił się z Jadzią.

Mieczysław Kruszewski pojechał do Jadwigi w Piszczatach z rajkiem. Przed ślubem zobaczył ją dwa razy. „Byłam tańcownicą, a Miecio nie umiał tańczyć. Ale odkryłam to dopiero na weselu”, wspomina Jadwiga Kruszewska.

Antoniemu Rutkowskiemu o Annie powiedziała ciocia. Przyjechał na zapoznanie i zapoznają się już 50 lat!

Dwunastu parom, które przeżyły w małżeństwie 50 lat wójt gminy Nowe Piekuty Marek Kaczyński gratulował i dziękował za wychowanie dzieci, pracę i tworzenie własnym życiem części historii. Jubilaci otrzymali dyplomy i medale prezydenta RP „Za długoletnie pożycie małżeńskie”.



Pieśnią i wierszem zespoły Optima i Żurawiacy dziękowali dyrektorowi Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Bogutach Romanowi Świerzewskiemu za 25 lat „rozsiawiania” kultury, pielęgnowania tradycji i historii oraz rozsławiania Bogut.

„Może nie wszystko profesjonalnie się udało, ale ... warto było. Dzięki tej pracy dużo się nauczyłem. Sam nic bym nie zrobił. Bez was nie byłoby wielu sukcesów i dzisiejszego jubileuszu. Dziękuję władzom gminy i powiatu, księdzu proboszczowi, żonie, nauczycielom, wszystkim przyjaciółom”, mówił wzruszony dyrektor Roman Świerzewski.

Jednogłośnie w Czyżewie

Wójt gminy Czyżew Anna Bogucka otrzymała jednogłośnie absolutorium Rady Gminy za realizację budżetu 2009 roku, w którym powstało w gminie 9,5 km dróg, centrum kulturalno - rozrywkowe, kompleks sportowy „Orlik 2012”, wyremontowane zostały gminny ośrodek zdrowia w Rosochatym Kościelnym oraz Gminne Przedszkole w Czyżewie.

...i w Sokołach

Radni gminy Sokoły jednogłośnie udzielili absolutorium wójtowi gminy Sokoły Józefowi Zajkowskiemu za wykonanie ubiegłorocznego budżetu.

Remont zabytku

Trwa remont dworca kolejowego w Czyżewie. Zaczął się w ubiegłym roku od renowacji elewacji oraz izolacji ścian fundamentowych. Jak poinformowała „Kontakty” Paulina Jankowska z Biura Prasowego PKP SA, prace obejmują wymianę wewnętrznej instalacji grzewczo - wentylacyjnej, wodno - kanalizacyjnej i elektrycznej, wyburzenie ścian działowych i zamurowanie zbędnych otworów, remont posadzek i tynków wewnętrznych, wymianę wewnętrznych drzwi i okien. Zakończenie remontu planowane jest w czerwcu.

Będzie kort w Ciechanowcu

Do końca sierpnia powstanie kort tenisowy przy Zespole Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Jarosława Iwaszkiewicza w Ciechanowcu, na budowę którego starostwo wysokomazowieckie przekazało 100 000 zł i Rada Rodziców Szkoły 40 000 zł.

Studenci w Sokołach

Piętnastu studentów z Niemiec przyjechało 5 marca do Sokół zwiedzać przydomowe oczyszczalnie.

Ratują Ziemię

Pod hasłem „Ratujmy Ziemię” Szkoła Podstawowa w Kuczynie trzeci raz zorganizowała Powiatowy Turniej Ekologiczny, w czasie którego uczniowie bawili się i uczyli, jak chronić naturę.

Mundur w Izbie

Eugeniusz Nosiłowski ze wsi Roszki Leśne (gm. Sokoły) podarował Izbie Tradycji mundur wojskowy z czapką i płaszczem.

Wesoły Płas

XI Powiatowy Przegląd Zespołów Tanecznych „Wesoły Płas 2010” organizuje GOK w Czyżewie 9 maja (godz. 14.00).

Jarmark Wojciecha

Przy ludowych rytmach i stołami z domowym jadłem oraz wyrobami artystycznymi odbył się Jarmark Świętego Wojciecha w Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu.

Karola poznała na zabawie w Szczuczynie. Były wakacje i gorący, sobotni wieczór. „Moja księżniczko!”, szeptał, przytulał się, unosił nad parkietem. Całą noc chodził za nią krok w krok, trzymał za rękę, nie pozwalał odejść. Nad ranem wyciągnął ją z dusznej, zadymionej sali na dwór, zaczął całować. Oszołomiona nie spostrzegła, jak znaleźli się wśród drzew, a potem...

Umówili się na następną sobotę. Przyjechał po nią na motorze (mieszkał w gminie Biała Piska). Pół roku później wzięli ślub w kościele w Wąsoszu. Na weselu Wanda przemykała po kątach i płakała. Jej ojciec znalazł pijanego Karola, migdałatego się z druhną w letniej kuchni. Poszarpał na nim ślubny garnitur i rozbił mu nos. Wybuchła awantura i był koniec wesela.

Gdy Karol wytrzeźwiał, padł przed nią na kolana, płakał, bł-

Pił, bił
i...
kochał



szła w ciążę i ukończyła studia. „Po co ci pijak. Kopnij go, dasz sobie radę sama!”, radziła jej przyjaciółka Marta, rozwódka z dwójką dorastających dzieci. Wanda uciekała do niej wieczorami. Marta opowiadała o krzywdach, doznanym od byłego męża, a Wanda o swoim życiu z Karolem. Czasem przegadały całą noc. Wracała chyłkiem do domu, po cichu skradała się obok pokoju, w których chrapał pijany Karol i szła na górę do dzieci. Pewnej nocy Karol rzucił się na nią, zaciągnął do łóżka i zgwałcił. Walczyła w milczeniu, żeby nie zbudzić dzieci, lecz był silniejszy. Po pięciu latach od urodzenia Kamila, znów zaszła w ciążę. Ogarnął ją wstyd przed rodziną i znajomymi. Po urodzeniu Patryka, wniosła do sądu pozew o separację i eksmisję Karola do lokalu socjanego. Trzy lata wydeptywała ścieżki w urzędach, zanim wreszcie go eks-

Niewolnica

gał o wybaczenie. Gniewała się na niego jeszcze do następnego wieczora...

Zamieszkali w Grajewie, gdzie zaczęła pracować jako przedszkolanka. Została nauczycielką warunkowo, musiała uzupełnić kwalifikacje. Zaczęła kursy pedagogiczne w Łomży. Karol został SOK-istą na stacji kolejowej w Grajewie. Dostał mundur i służbową broń. Po dwóch miesiącach po pijanemu wszczął awanturę z innymi strażnikami i ... zaczął do nich strzelać! Zatrzymała go milicja. Wtedy mieli już Piotrusia i Anię.

Przed egzaminami Wanda wyjechała na tydzień do siostry do Łomży, by w spokoju się uczyć. Karol został z dziećmi w Grajewie. Gdy któregoś dnia siostra wróciła po pracy do domu, w mieszkaniu panował wielki gwar. Pod jej nieobecność zjawił się szwagier Karol z kolegami. Przynieśli alkohol. Błada i milcząca Wanda siedziała z nimi. „Chodź do nas, szwagierka! Napij się!”, zaprosił ją. Pokazał im drzwi. Wanda egzaminu nie zdała. W przedszkolu jednak została, choć nie miała kwalifikacji. Zostawili ją z litości. Była w ciąży

z trzecim dzieckiem.

Gdy na świat przyszła Elżunia, przeprowadzili się z ciasnego mieszkania w bloku do nowego domu na Przekopce, który zbudowali dla Wandy jej ojciec i brat. Na budowę matka Wandy zarobiła w Ameryce. Wtedy w przedszkolu postawili ultimatum: musi zrobić magisterkę! Wanda zaczęła zaocznie studiować w Białymstoku. Znow była w ciąży. Gdy wyjeżdżała na uczelnię, dzieci odwoziła do dziadka pod Wąsoszem. Brat dawał jej pieniądze na wyjazdy do Białegostoku. Karol chodził po budowach. Często po powrocie zastawała w domu libacje. Karol przed kolegami odgrywał gospodarza, który podejmuje gości czym chata bogata. Gdy raz krzyknęła, żeby się wynieśli, przy wszystkich uderzył ją w twarz, aż się zatoczyła na ścianę. Potem rzucił się na kolana, płakał i błagał o wybaczenie...

Po Elżuni przyszła na świat Ewa, a po Ewie, Michaś. Starsze dzieci zabierała ze sobą do przedszkola. Niemowlęta niańczył dziadek.

Zupłyłem lat nikt nie chciał zatrudnić Karola na budowie dłużej, niż dzień, to jest

dopóki się nie upił. Wylegiwał się całymi dniami przed telewizorem, a wieczorem wychodził do baru. Brał na zeszyt piwo i wódkę. Gdy Wanda odmówiła spłaty, Karolowi odmówili alkoholu. Wpadł w szal. Wanda wezwała na pomoc ojca i brata. Zanim się zjawili, Karol uciekł. Nie było go kilka dni. Wrócił brudny i ... pijany. „Wandeczko kochana! Moja księżniczko! Bez ciebie nie ma dla mnie życia. Wybacz mi!”, błagał. Znow całą noc godzili się w łóżku, a potem przyszedł na świat Kamil...

„Jaja mu upier...!”, złorzeczył brat Wandy po jej szóstym porodzie. Jej pensji nie stracało na życie. By sześcioro dzieci miało co jeść, musiał im pomagać z gospodarki. Wanda nic nie mówiła. Karol w coraz rzadszych chwilach trzeźwości pieścił i całował dzieci, dopóki z płaczem mu się nie wyrwały...

Zdomu zaczęły ginąć rzeczy. Wtedy Wanda posłuchała ojca i brata, wszystko, co miało wartość, od telewizora po serwis porcelanowy, przewiozła do ojca. Wyprowadziła się ze wspólnej sypialni do pokoju córek. Żyli tak kilka lat, podczas których nie za-

mitowali...

Karol stoczył się na samo dno. Widywała go zarośniętego i brudnego, pobitego, ze straszliwie zniekształconymi przez chorobę alkoholową rysami twarzy. Pewnego wieczoru czekał na nią przed domem, padł na kolana, zaczął płakać i błagać, by pozwoliła mu wrócić do domu. Ledwie udało jej się wyrwać. Długo stał pod domem i wołał ją. A potem zniknął.

Dwa tygodnie później w komunalnej ruderze sąsiedzi poculi smród. Wydobywał się z brudnej nory, w której Karol mieszkał po eksmisji. Po wyważeniu drzwi zobaczyli go ze sznurem, zadzierzgniętym na szyi. Sznur był przywiązany do klamki przy drzwiach. Twarz i całe ciało było czarne i spuchnięte...

Wanda załamała się nerwowo. Poszła na urlop zdrowotny, potem na rentę.

Dzieci dorosły i odeszły z domu. Został przy niej tylko siedemnastoletni Patryk, który jej brata uważa za swojego ojca i matkę...

ANNA DYLEWSKA

W środę wprowadził się do nowego mieszkania. W piątek policja wyprowadziła go w kajdankach

Interwencja „na ważniaka”?

Agnieszka i Daniel, oboje z wyższym wykształceniem, w minioną środę (28 kwietnia) wprowadzili się do mieszkania w nowym bloku w Łomży. W piątek (30 kwietnia) wieczorem odwiedziło ich kilkoro przyjaciół. Iza przyszła z półtoraroczną córeczką. „Około dwudziestej pierwszej mała zasnęła. Położyłam ją w pustym pokoju. Siedzieliśmy przy stole, rozmawialiśmy ścisłymi głosami, żeby jej nie obudzić. Nagle ktoś zadzwonił do drzwi wejściowych. Jakiś facet wtargnął do przedpokoju z krzykiem: <Proszę dokumenty!>. Obudził dziecko, które zaczęło płakać i śmiertelnie nas wszystkich przeraził”, opowiada Iza.

Gdy otwierałam drzwi, jakiś mężczyzna dosłownie wyrwał mi klamkę z ręki i wtargnął do mieszkania, a za nim kobieta. W półmroku, panującym w przedpokoju, zauważyłam, że ma czarne rękawiczki na rękach i coś czarnego na sobie. Był z gołą głową. Krzyczał, żebym się wylegitymowała. Poprosiłam, żeby powiedział, kim są i o co chodzi, ale oni w tym momencie wyszli z mieszkania. Powiedziałam do Daniela, że trzeba iść za nimi i zobaczyć, co się dzieje, może coś się stało”, mówi Agnieszka.

„Goście” zeszli dwa piętra niżej i zaczęli rozmawiać z młodym człowiekiem z mieszkania po przeciwnej stronie schodów. „Wtedy zorientowaliśmy się, że to chyba policjanci, mieli na uniformach naszywkę <Policja>, a młody człowiek jest tym, który ich wezwał. Znaliśmy go z widzenia, odwiedzał dziadka, który mieszka w tym bloku. Policjanci znów zażądali, byśmy się wylegitymowali. Ja zaczęłam dyktować z pamięci swoje dane, policjant zapisywał je w notesie. Agnieszka prosiła, żeby najpierw pokazał legitymację policyjną. On zwrócił się do sąsiada: <Jest pan urzędnikiem państwowym, czy ja muszę się legitymo-

wać?>, tak, jakby tamten był jego szefem. Agnieszka dalej nalegała, by się wylegitymował. Wtedy on krzyknął do kobiety: „Bierz ją, buty jej dowiozą!”, relacjonuje Daniel.

Stałam pół piętra wyżej i patrzyłam, co się dzieje. Daniel podawał im imię i nazwisko, a Agnieszka mówiła, że nie poda, dopóki policjant się nie wylegitymuje. W pewnym momencie policjant wyciągnął pałkę, uderzył Daniela po nogach i krzyknął do koleżanki, żeby łapała Agnieszkę, która zaczęła uciekać na górę. Policjantka ruszyła za nią. Stałam jej na drodze, odepchnęłam mnie na ścianę. Ale Agnieszka zdążyła zamknąć się w mieszkaniu. Była roztrzęsiona i przerażona. <To jakiś napad, trzeba wezwać prawdziwą policję!>, powiedziała”, relacjonuje Ania, która widziała całe zajście. Agnieszka zadzwoniła na policję i poprosiła o pomoc. Podała adres. „Tam już jest policja. Proszę za-

dzwonić jutro, jak pani wytrzeźwieje”, usłyszała.

Dostałam pałką po nogach i padłam. Wtedy policjant rzucił mnie na ścianę, wykręcił ręce i skuł z tyłu kajdankami. Wyprowadzili mnie przed blok i wsadzili do radiowozu. Na Komendzie słyszałam, jak ten, który mnie zatrzymał mówił do drugiego, że w interwencji brał udział <funkcjonariusz państwowy>. Powiedziano mi, że za napasć na policjantkę jestem zatrzymany na 72 godziny. Tego już zupełnie nie rozumiem. Ona ze mną nawet nie rozmawiała”, relacjonuje Daniel.

Adwokat, którego wynajęła Agnieszka, następnego dnia uzyskał w prokuraturze zwolnienie Daniela. Wrócił do domu z zarzutem czynnej napasć na funkcjonariusza policji. Agnieszka będzie odpowiadać za to, że pouczone o odpowiedzialności karnej, odmówiła wylegitymowania się. „Jesteśmy przerażeni. Co jeszcze wymy-

ślą?”, pyta Agnieszka.

Intervencja faktycznie miała miejsce. Mieszkańcy klatki schodowej powiadomili policję o zakłócaniu ciszy nocnej. Policjanci zastali w mieszkaniu dwie osoby, które nie podporządkowały się ich poleceniom zachowania zgodnego z przepisami prawa i stawily czynny opór. Trwają czynności wyjaśniające”, poinformowała Izabela Białomyzy z Komendy Miejskiej Policji w Łomży.

Próbowaliśmy skontaktować się z mieszkaniem, z którego wezwano policję na sąsiadów, ale nikt nie podnosił słuchawki domofonu. Jaki ważny funkcjonariusz państwowy, przy którym policjanci tracą zawodowy rozsądek, w nim zamieszkał lub przebywał?

„Informacji o osobach, które zawiadamiają policję, nie udzielamy”, mówi Izabela Białomyzy. (Do sprawy wrócimy).

ANNA DYLEWSKA

— REKLAMA —

TOYOTA OSTROŁĘKA

- Serwis tańszy niż myślisz.



Sprawdź naszą specjalną ofertę:

- Serwis Dobrych Cen
wymiana oleju silnikowego od 170zł *

- Akcja promocyjna
„Kupon przekazujesz - rabat zyskujesz” *

* szczegóły w Serwisie Toyoty w Ostrołęce lub na www.toyota-ostroleka.pl.

Carolina Car Company S.J., ul. Warszawska 36, Ostrołęka
tel. 29 / 766 42 33, www.toyota-ostroleka.pl

Today
Tomorrow
Toyota

Do trumny prababci włożyła kawałek cegły z jej domu i bryłkę ziemi

Urwane koło

W bryczce urwało się koło, gdy porucznik Tadeusz Chrostowski ze swojego majątku Karolin (pow. Baranowicze) jechał na wojnę. „To zły znak”, pomyślała wtedy jego żona Jadwiga.

Z oddalającymi się odgłosami konskich kopyt Jadwiga uciszała niepokój: „W 1920 roku sam zgłosił się na wojnę. Wrócił..., to i teraz wróci”, wierzyła.

Ostatni raz spotkali się w Słoninie 6 lub 7 września 1939 r. Potem słyszała, że jego oddział został przeniesiony w okolice Pińska. Po dwóch tygodniach trafił do niewoli sowieckiej. Z Kozielska otrzymała trzy kartki. W jednej prosił o ciepłe skarpety i skórki suchego chleba. Łzy same „zapakowały się” do paczki, której nigdy nie otrzymał. Przed Bożym Narodzeniem 1939 roku przyszła ostatnia kartka. „Wiosna nadejdzie bardzo szybko. Będzie bardzo gorąco. Nie wiadomo, gdzie los nas rzuci. Zabieraj dzieci i jedź do cioci Michaś”, pisał Tadeusz. Ciocia Michaś była zakonnicą w Warszawie. Porucznik Chrostowski w ten sposób przestrzegał żonę przed „gorącą wiosną” i podpowiadał, aby uciekała z Karoliną.

Zabrała ich wspólną fotografię, oszczędności i uciekła z córkami do znajomych w Nowogródku. Za kilka dni przyszli po nią do Karolina enkawudziści. Opuuszczony majątek podpalili. Aby uniknąć wywózki na Syberię, ukrywała się u różnych znajomych. Gdy Sowieci wyszli z Nowogródka, na krótko wróciła z dziećmi do Karolina. Było niespokojnie, dom prawie spalony. Wtedy w pudełko włożyła garstkę ziemi i kawałek cegły z domu. Z taką relikwią w kieszeni pożegnała Karolin na zawsze.

Wyjechała do Mołczadzi. Z proboszczem organizowała tajne nauczanie. W 1941 r. kopała rowy przeciwnie. Wycofujące się wojsko niemieckie zabierało mieszkańców miasteczka. Odłączyła się od transportu. Dotarła do Warszawy. Potem uciekała do wsi Biodry koło Jedwabnego, następnie do wsi Rogale koło Stawisk, gdzie mieszkała daleka rodzina męża.

W niemieckiej gazecie pojawiła się lista oficerów zamordo-

wanych w 1940 r. w Katyniu. Przeczytała do nazwiska: „Tadeusz Chrostowski”...

Wrócił obraz Tadeusza na bryczce i... urwane koło.

Nowe miejsce

Jadwiga Chrostowska z najstarszą córką Teresą i najmłodszą Celiną (średnia Wanda zmarła na tyfus), nowe miejsce na ziemi znalazła w Stawiskach. Po wojnie pracowała w szkole, uczyła historii i języka rosyjskiego, była opiekunką PCK i koła Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.



Fotografia Jadwigi i Tadeusza Chrostowskich z 1926 r.

Blizny



Agnieszka Góralczyk na cmentarzu w Stawiskach przy pomniku pradziadków (symbolicznym Tadeusza Chrostowskiego, zamordowanego w Katyniu)

Za chodzenie do kościoła, została przeniesiona do pracy w Jasionówce. Po dwóch latach pomógł jej wrócić do Stawisk dawny sąsiad z Karolina, pan Łojko, który pracował w białostockim kuratorium. Utrzymywała kontakty ze znajomymi ze szkoły: Cedrowskimi, Świderskimi i Włodkowskimi.

W skromnym mieszkaniu (pokój z kuchnią) na biblioteczkę zawsze stała figurka Pana Jezusa, porcelanowy niebieski kot oraz fotografia Jadwigi i Tadeusza z 1926 roku (rok ich ślubu). Na jednej ścianie wisiał obraz Matki Bożej Ostrobramskiej, a na drugiej portret wuja Jadwigi biskupa Bukrabo.

Szara godzina

Historię o urwanym kole i majątku Karolin opowiadała Jadwiga Chrostowska prawnuczce Agnieszce, którą wychowywała od trzeciego miesiąca życia.

„Historie prababci, którą nazywaliśmy w rodzinie Rybcią, były ciekawsze od bajek i książek. Opowiadała popołudniem, o szarej godzinie, przy herbacie, która musiała mieć kolor bursztynu. W domu ani w szkole nie wspominała o mężu zamordowanym w Katyniu. Dowiedziałam się o tym, jak byłam dorosła. Ona ciągle bała się wywózki na Sybir”, wspomina prawnuczka Agnieszka Góralczyk ze Stawisk.

W opowieściach Jadwigi wracał dom, stroje, parasolki i pantofelki. Pradziadek Tadeusz, który uczył się w Wilnie, miał wielki majątek, ponad sto hektarów lasu i był uczciwym człowiekiem. Lista zamordowanych w niemieckiej gazecie i nadzieja: pół wieku czekała na powrót Tadeusza. Nie wyszła za mąż ani z nikim się nie związała. Pół wieku marzyła, żeby raz jeszcze odwiedzić obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej w Wilnie i choć na chwilę wrócić do Karolina... Przynajmniej zobaczyć z daleka... „Żartowała, że jak wygra w totolotka, to razem pojedziemy. Ale wtedy w Stawiskach nie było kolektury”, uśmiecha się Agnieszka.

Gdy była w maturalnej klasie, prababcia Jadwiga miała udar. Agnieszka, zgodnie z życzeniem, włożyła jej do trumny pudełeczko z karolińską ziemią i kawałkiem cegły z domu w Karolinie...

Blizny

Minęło 70 lat od zamordowania w Katyniu porucznika Tadeusza Chrostowskiego. Minęło 20 lat od śmierci Jadwigi Chrostowskiej.

10 kwietnia Dąb, poświęcony porucznikowi Tadeuszowi Chrostowskiemu, posadziły w Stawiskach jego najmłodsza córka Celiną i praprawnuczka Dominika. To jedyny Katyński Dąb w mieście.

„To także pomnik dla mojej prababci Jadwigi Chrostowskiej, która do końca życia czekała z nadzieją”, mówi mama Dominiki, Agnieszka Góralczyk. I dodaje: „Czas leczy rany, blizny zostają...”

MARIA TOCKA



Anna Ryśnik przed swoim domem

„Całe życie było ciężkie i teraz ciężkie. Z własnym krzyżem trzeba dożyć”, mówi Anna Ryśnik (lat 78) z Nagórek.

„Własny krzyż” porównuje do stojącego krzyża obok jej domu. Kiedyś był drewniany i stał na górze w polu. Anna nie wie, na jaką pamiątkę był postawiony. „Może w wojnę ktoś tam zginął?”, zastanawia się. Drewniany krzyż próchniał i pochylał się do ziemi. Mąż Anny uciął spróchniały pień krzyża i przyniósł na podwórze. Dom Ryśników jest ostatni we wsi. Kilka metrów za nim zaczyna się wieś Klimasze. Stefan Ryśnik chciał postawić krzyż na granicy obu wsi albo jeszcze kawałek dalej, na zakręcie drogi. Ale właściciel tamtej ziemi nie chciał się zgodzić. Stefan nie żałował swojej. W 1984 roku obok jego drewnianego domu stanął drewnia-

Żywot przy krzyżu

ny i nowy żelazny krzyż. Dziś za metalowym ogrodzeniem stoi tylko żelazny. Kontrastuje ze skromnym domem.

„Mój krzyż zaczął się chyba, jak mama zmarła. Została nas trójka, miałam 6 lat”, mówi Anna. Za mąż wyszła w wieku 19 lat. Z Gaci przyszła do Nagórek. Najpierw mieszkali na kupie z rodziną męża. Potem podzieli się ziemią. Stefan miał trzy hektary, kupił drewniany domek. Zamieszkali w nim z pięciorgiem dzieci.

„Gwarno było i ciężko. Kłopotów i pracy dużo”, wspomina. Anna pielęła buraki, dwie krowy doila, chowała po 80 kur, dzieci pilnowała, piekła chleb. I na trzy zmiany pracowała w zambrowskiej bawelnie jako przewijarka. Spała po cztery godziny. Choć mąż był niezadowolony z jej pracy w mieście, w fabryce przepracowała 26 lat.

„Żyłam z nadzieją, że kiedyś będzie lżej. Poza pracą i troskami nic nie przeżyłam i niczego się nie dorobiłam. I ciągle ciężko...”

Stefan nie żyje od 10 lat. Troje dzieci ma swoje rodziny. W drewnianym domu mieszka z najmłodszym synem kawalerem i córką panną, która jest rencistką. Za pracę w kombinacie ma rentę. Przy skromnym życiu starczyłoby na jedzenie i lekarstwa. Ale ... syn jest bezrobotny.

„Krzyż przy domu odrodzony, bo nowy i w nowym ogrodzeniu. A mój zawsze ciężki. I tak dożyć muszę...”, zamyśla się Anna.



Paulina Talarska śpiewała „Chyba wreszcie mamy wszystko, piękną halę i boisko...”. Jej koledzy i koleżanki ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Zambrowie, przygotowani przez Beatę Bagińską, Zbigniewa Katarzyńskiego, Iwonę Leszczyńską, Grażynę Łamarz, Katarzynę Nita-Murawską i Wiesława Saniewskiego, dziękowali za „Orlika” wierszem, tańcem i piosnką. „Apostołowie zaprosili Pana Jezusa na mecz protestantów z krzyżowcami. Pan Jezus cieszył się i rzucał do góry kapeluszem, gdy gola strzelili krzyżowcy. Tak samo cieszył się, gdy gola strzelili protestanci. Zdumieni apostołowie spytali, komu kibicuje. Pan Jezus odpowiedział, że cieszy się grą. >Ale ateista<, skomentowali”, tę opowieść zadedykował młodzieży ks. Heliodor Sawicki. Nic dziwnego, że w chwilę po oficjalnym otwarciu, na boisku pojawiła się gotowa do gry drużyna w składzie: Tomek Kotecki, Emil Gołaszewski, Kamil Fedorowicz, Patryk Iwanowski, Maciek Kowalewski (strzelił pierwszego gola burmistrzowi Kazimierzowi Dąbrowskiemu), Maciek Milewski, Arek Zaręba i Kamil Potaś.



Jest absolutorium

Radni miejscy, po rozpatrzeniu rocznego sprawozdania z wykonania budżetu, udzieli burmistrzowi Zambrowa Kazimierzowi Dąbrowskiemu absolutorium (13 głosów za, 6 przeciw). „Podziękowałem wszystkim radnym, którzy rozumieją, co to znaczy absolutorium. Podziękowałem opozycji za słowa krytyki. W ubiegłym roku wykonaliśmy inwestycje za 22 mln zł, co stanowi ok. 38 proc. budżetu. Niewiele miast lub gmin może poszczycić się takim wynikiem”, powiedział „Kontaktom” burmistrz.

Wybory prezesa

Bogdan Sobociński został prezesem oddziału Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej w Zambrowie. Zambrowski oddział założył 15 grudnia 1983 r. Tadeusz Gorski.

Nowy pomnik

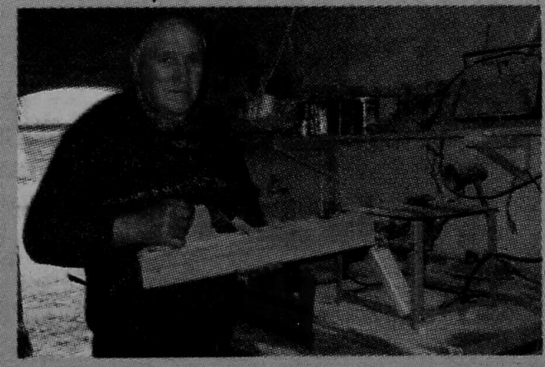
Pomnik Żołnierza Polskiego, zaprojektowany przez Michała Selerowskiego, do 10 sierpnia stanie na skwerze przed Zambrowskim Parkiem Przemysłowym (odsłonięcie w Dniu Wojska Polskiego). Radni miejscy w ten sposób uhonorują żołnierzy Wojska Polskiego, wywodzących się z Wołyńskiej Szkoły Podchorążych Rezerwy Artylerii, Mazowieckiej Szkoły Podchorążych Rezerwy Artylerii i żołnierzy 71 pułku piechoty.

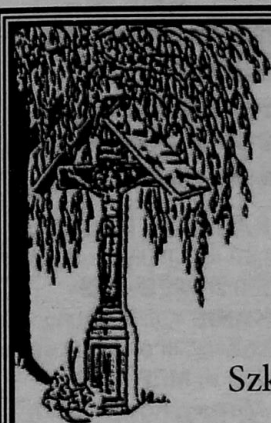
Gitarzyści w Zambrowie

43 młodych gitarzystów z 18 szkół muzycznych z województw podlaskiego, warmińsko-mazurskiego, mazowieckiego i Kaliningradu, uczestniczyło (4 maja) w VII Regionalnym Konkursie Gitarowym Zambrów 2010, zorganizowanym przez Państwową Szkołę Muzyczną I stopnia im. W. Lutosławskiego w Zambrowie. Konkurs, któremu patronują miasto, powiat i gmina Zambrów, uatrakcyjnił recital gitarowy studenta Akademii Muzycznej w Gdańsku Bartosza Paprota. „Przesłuchania odbywają się od 1998 roku co dwa lata. Mają charakter otwarty, służą umuzykalnianiu środowiska”, powiedział inicjator Konkursu dyrektor PSM im. W. Lutosławskiego w Zambrowie Krzysztof Witkowski.

Czekał na bociany

Czesław Polak (na zdjęciu) ze wsi Srebrna Podbiel Duża czekał na bociany, bo kiedyś „gościły” w sąsiedztwie jego posesji. Chciał im przygotować gniazdo, prosił o pomoc energetyków. Ale bociany pokrzyły nad wsią i ... odleciały.





**Łączymy się w bólu
z Kol. Grażyną Teresińską**
z powodu śmierci

OJCA

Dyrekcja, Rada Pedagogiczna

i pracownicy

Szkoły Podstawowej Nr 10 w Łomży

BUDOWNICTWO

Siatki ogrodzeniowe, bramy,
furtki, przesła, słupki, akcesoria.
Łomża, Nowogrodzka 236,
(086)216-22-27, 0-608-332-905
(fak.-o)

Siatka ogrodzeniowa – producent.
Tanie słupki, 0-697-88-88-96
(fak.2044-o-i)

Wynajem rusztowań,
0-516-328-778
(fak.508-o-i)

Świadectwa energetyczne. Projekty
architektoniczne, Łomża, ul. Senatorska 8, tel. 0-608-622-847
(fak.584-i)

FINANSE

Atrakcyjne pożyczki! Przyjdź do nas!
Minimum formalności: bez zaświadczeń,
poręczycieli, BIK. Niskie raty: 25 000 zł - 155,27 zł, odsetki 7,08%.
Białystok, (085) 653-70-60, Łomża tel. (086) 216-61-11
(fak.041-o-i)

Atrakcyjne pożyczki dla firm bez zaświadczeń,
uproszczone procedury; 150 tys. rata 931,60. Infolinia:
608-921-608
(fak.2074-o-i)

Chwilówki, al. Legionów 40, tel.
0-509-125-133
(fak.140-o-i)

LEASING dla każdej firmy.
Łagodne warunki. Minimum formalności.
euroatut@poczta.onet.pl, 0-668-215-432.
(fak.512-o-i)

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!

Bez dodatku za ekspres!

Łomża, al. Legionów 7

tel. (086) 216 42 43

fax. (086) 216 57 11

www.kontakty-tygodnik.com.pl

WINDYKCJA KONKRET S.C.

ul. Kopernika 7/51
07-410 Ostrołęka
tel./fax. 029 760 30 34
kom. 0 728 671 707

biuro@konkretsc.pl
www.konkretsc.pl

LOKALE

Wynajmę hale magazynowo-produkcyjne oraz wiaty, pow. od 1534 do 623 m2 Śniadowo k/Łomży.
Teren, hale uzbrojone. Informacje:
0-695-317-371 (9.00-12.00)
(fak.277-o-i)

Do wynajęcia w Łomży, ul. Towarowa, magazyn o pow. 880 m2 i pomieszczenia sklepowe 200 m2,
tel. 0-503-044-277
(fak.323-o-i)

Do wynajęcia lokal handlowo-usługowy,
0-697-18-30-13, 0-509-439-388
(fak.580)

3-pokojowe wynajmę, (86)219-31-27 wieczorem
(fak.-i)

Do wynajęcia M-3, I piętro,
(86)2169-235
(fak.587-i)

MEDYCYNĄ

USG – Dr n. med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG,
Łomża, Al. Legionów 94. Badania naczyniowe DOPPLER: tarczycy, brzucha, prostaty, piersi, narządów rodnych, biopsja, stawy kolanowe,
(086) 218-88-98, 0602-584-466.
(fak.026-o-i)

Masaż leczniczy drenaż limfatyczny, schorzenia kręgosłupa, Jesionowski Antoni, 0-602-811-217
(fak.543-o-i)

MOTORYZACJA

AUTOWYPOŻYCZALNIA, (86)216-32-42, 0-604-430-889
(fak.513-o-i)

Skuter Motozeta Reelry 50, tur z John Deera, (86)219-32-22
(fak.573)

Mercedes Benz. 220D (1998r), granatowy, 0-512-684-259
(fak.581)

Sprzedam skuter Keeway Flash, 0-503-905-730
(fak.588-i)

Sprzedam Skodę Octavię 1,6 benzyna (2000 r.) przebieg 140,5 tys. cena:12,5 tys. Tel. 0-600-188-451
(fak/sms)

Sprzedam skuter marki „Kinroad” uszkodzony, cena 700 zł, tel. 0-885-967-005
(fak/sms)

Opel Astra II 2,0 dth (turbo diesel) (2003 r.) full opcja, super stan, zarejestrowana. Mały przebieg, serwisowana. Cena 16500 zł do negocjacji. Tel: 0-507-064-147
(fak/sms)

Ford Mondeo Ghia full opcja 2.0 TDDI. (2001 rok) stan idealny, serwisowany, cena 14.700 zł. Do negocjacji tel. 0-505-715-893
(fak/sms)

Sprzedam Opla Vectrę 1.8 b bordo (1994 r.) hak, szyberdach, wspomaganie, immobiliser, c. zamek, stan bdb, 1800 zł, tel. 0-667-434-729
(fak/sms)

Sprzedam Seat Leon Cupra (2000 rok) moc silnika, 180 KM, kolor czarny, bezwypadkowy, tel. 0-600-980-613
(fak/sms)

Sprzedam Kia Rio (2004 r.) z gazem, srebrny metalic, drugi właściciel, kupiony w polskim salonie, komplet kół zimowych, telefon: 0-698-852-623
(fak/sms)

Sprzedam Opla Omegę kombi, (rok 2002) 2.5dti, srebrna elektryka, klimatyzacja hak.18tys.zł, tel. 0-889-882-324
(fak/sms)

Tanio sprzedam Toyotę Corollę (1999 r.), szara, benzyna, mały przebieg, stan b. dobry cena 7400 zł, tel. 0-517-429-020
(fak/sms)

Sprzedam Renault Laguna (1997r.) 2.0 + LPG, 0-514-687-623
(fak/sms)

Wypożyczalnia lawet i przyczep auto handel, bogata oferta 0-507-064-147
(fak/sms)

NAUKA

MATEMATYKA – ekspresowe przygotowanie do matury, korepetycje uczniom i studentom, 0-603-84-63-84
(fak.214-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam działkę budowlaną w Starej Łomży o pow. 1116m2, (wydane pozwolenie na budowę budynku mieszkalnego jednorodzinnego), tel. 0-604-22-76-58
(fak.tyt./km-o)

Sprzedam piętrowkę w Łomży, 0-501-075-255
(fak.398-o-i)

Sprzedam działkę – Rogienice Wielkie, 0-603-84-74-63
(fak.488-o-i)

Działkę na Mazurach, nad jeziorem Roś, 1000 m2; 0-510-275-440
(fak.429-o)

Sprzedam działkę, Rogienice Wielkie, 0-603-84-74-63
(fak.488-o-i)

Sprzedam M-3, II p., Prusa, 0-660-711-557
(fak.556-oo-i)

Sprzedam mieszkanie 45 m2, tel. 0-660-721-356
(fak.561-oo-i)

Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną w Nowogrodzie, tel. 0-886-58-12-98
(fak.574)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce ODDAM zamieszczamy bezpłatnie. Ogłoszenie można nadać telefonicznie: (086)216-42-43 bądź wysłać na adres redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

PRACA

Zatrudnimy kierowców samochodów ciężarowych w transporcie międzynarodowym Zachód – Wschód, nr tel. 0-504-298-090 lub 0-501-326-777
(fak. 572-o-i)

Praca w domu, 0-511-379-118
(fak.543-oo)

„ARKAMED” poszukuje przedstawicieli handlowych. Oferujemy: samochód, laptop, telefon, szkolenie. CV i list motywacyjny prosimy kierować na: e-mail: marcin.buchalski@arkamed.com.pl lub tel. (86)212-50-99, www.arkamed.com.pl
(fak.528-oo-i)

Firma zatrudni handlowca. Wymagania: znajomość branży stolarki otworowej, prawo jazdy, miejsce zamieszkania Łomża lub okolice. Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na e-mail: biuro@anmet.bialystok.pl Kontakt telefoniczny pod nr: (85)667-13-21
(fak. 586-o-i)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce PRZYJMĘ zamieszczamy bezpłatnie. Ogłoszenie można nadać telefonicznie: (086) 216-42-43 bądź wysłać na adres: redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

ROLNICTWO

Skup bydła rzeźnego: krowy, buhaje, jałowki. Atrakcyjne ceny! Szybkie płatności! Odbiór zwierząt z gospodarstwa! PH KONRAD, tel. 0606 989 887, 0666 084 492, 086 2151115 wew. 24.
(fak.264-o-i)

SPRZEDAŻ: - jałowic z Holandii od 5500 zł, - jałowic i pierwiastek z Niemiec od 5800 zł w ciągłej sprzedaży Simmentaler typ mleczny i Montbeliarde. Dostawa do gospodarstwa! PH Konrad, 086 215-11-15 wew. 24
(fak. 264-o)

Szamba, silosy kiszonkowe, obory, układanie kostki, 0-501-408-363

(fak.472-o-i)

Sprzedam siano w belach, 50 zł, (86)2192-331, 0-698-287-677

(fak.577-i)

Topowy biologiczny zakiszacz gwarancją wysokowartościowej kiszonki, sprawdzony topSIL. Folia do sianokiszonki, najwyższej jakości nr 1 SILOSTAR, dowozimy, (052)354-85-57, 0-516-188-048

(fak.575-o-i)

Sprzedam słomę, 0-504-219-124

(fak.-o-i)

Kupię stemple budowlane dł. 2,7 - 3 m ok. 150 sztuk, mogą być po budowie. Tel. 0-509-401-817

(fak/sms)

Sprzedam zbiornik do mleka 500 litrów 2600zł pow. Kolno, tel. 0-504-211-368

(fak/sms)

Sprzedam jałówki wysokocielne 3 szt. wycielenie maj, cena 3500 zł szt. gm. Boguty, tel. 0-608-813-276

(fak/sms)

Sprzedam MF-255 (1990 r.) tel. 0-668-521-413

(fak/sms)

Sprzedam 5 ha trawy i jałówki cielne, wycielenie maj, ok. Jedwabnego, tel. 0-885-341-591

Sprzedam słomę, tel. 0-600-201-599

(fak/sms)

Sprzedam siano i słomę, możliwy transport tel. 0-600-201-599

(fak/sms)

Wykonuję profesjonalnie korekcje racic zakładam opatrunki i klocki, 0-513-774-392

(fak/sms)

Sprzedam ziemniaki sadzeniaki Irga i Rumpel, okolice Stawisk, tel. 0-692-142-360

(fak/sms)

Sprzedam zbiornik na mleko 450 l. (rok produkcji 1998) Alfa Laval, pierwszy właściciel, stan idealny. Cena: 4300 zł do negocjacji. Miejscowość: Śniadowo, 0-500-444-451

(fak/sms)

RÓŻNE

VIDEOFILMOWANIE, 0-660-711-557

(fak.555-o-i)

PAINTBALL zapraszamy na nowo otwarte pole, 0-692-72-52-81, www.m-splat.pl

(fak.578)

RTV - AGD

CYFROWY POLSAT. Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38

(fak.1889-o-i)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086)218-00-01

(fak.019-o-i)

SPRZEDAM

Używane meble sklepowe, 0-603-066-067, www.mebledosklepu.pl

(fak.208-o-i)

Kurki odchowane, Ratowo - Piotrowo 9, po 15.00 (86)2176-296, 0-502-176-421

(fak.443-o)

BRYKIET TORFOWY - tanio, 0-888-979-666

(fak.576-o-i)

Sprzedam 20 szt. płyt stropowych 6 m x 1,5 m, cena 300 zł/szt. tel. 0-664-34-44-47

(fak.582)

TRANSPORT

SOBOTA: Niemcy, Holandia, Belgia. DVD, (085)73-94-179, 0-606-37-99-66

(fak.020-o-i)

Przejazd - Niemcy, Holandia, 0-604-458-244

(fak.390-o)

Bussem, 0-608-576-544

(fak.524-o-i)

USŁUGI

Ogrodzenia metalowe, Łomża, 0-692-148-426

(fak.1829-o-i)

Garaże blaszane. Dowóz, montaż gratis - cały kraj. PRODUCENT, (29)761-50-20, (85)733-52-11, 0-512-245-075, www.RobStal.pl, Dogodne raty!

(fak.122-o-i)

Malowanie dachów, 0-668-141-137

(fak.382-o)

Docieplenia, malowanie elewacji, 0-509-849-319

(fak.456-o-i)

Tapicer, 0-608-742-950

(fak.473-o)

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

Psychiatrzy E.A.Choroszucha

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLOWE, ODTRUCIA ALKOHOLOWE
- KROPLÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

BIĄŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2 tel. 085 732-77-35, codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW :

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie) dostępna na wszystkie rodzaje kredytów !

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+) Tel. 086 216-69-61 www.unimediator.pl

Tynki maszynowe gipsowe cementowo-wapienne, elewacje, posadzki, 0-517-020-792

(fak.384-o-i)

Schody: - dąb, - jesion, - wyrób, montaż, 0-695-141-226

(fak.438-oo-i)

Podłogi, układanie, cyklinowanie bezpyłowo, 0-506-19-19-47

(fak.441-oo-i)

Cyklinowanie, 0-603-342-397

(fak.509-o-i)

Koparko-ładowarką i minikoparką, 0-502-258-522

(fak.515-o-i)

Instalacje elektryczne - montaż, wymiana, awarie, 0-663-377-582

(fak.531-o-i)

Wyrwanie karczki, kopanie stawów, wykopy, rozbiórki, 0-602-520-783

(fak.550-o-i)

Szpachlowanie bezpyłowe szlifowanie ścian i sufitów, malowanie, regipsy, glazura, ocieplenia, 0-515-15-47-34

(fak.552-oo-i)

Usługi remontowo-budowlane, 0-502-858-176

(fak.559-o-i)

Tynki tradycyjne agregatem tynkarskim, dekoracyjne - włoskie, 0-725-034-734

(fak.563-o-i)

Cyklinowanie, układanie podłóg, 0-608-014-410, (86)216-62-88

(fak.583-o)

Szpachlowanie, glazura, 0-609-02-19-65, (86)219-16-37

(fak.579-i)

Układanie kostki brukowej. Promocja! 0-505-351-248

(fak.585-o-i)

KOMINKI - budowa, 0-698-286-906

(fak.589-o-i)

Chcesz zamieścić reklamę w „Kontaktach”?

Zadzwoń, nasi przedstawiciele pomogą, doradzą:

Tel.(086)215-35-71, (086)215-35-68

Kom. 0-506-892-523

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl

MERITUM- NIERUCHOMOŚCI,

Łomża, Al. Legionów 7

poniedziałek-piątek 9.00-16.00 (086) 218-93-98, 0-604-07-26-94

www.nieruchomosci.hi.pl

■ **MIESZKANIE** - ul. Moniuszki, pow. 72,48 m², III piętro, 4 pokoje, 217.000 zł, **MER- 402**

■ **MIESZKANIE** - ul. Ks.Anny, pow. 60,53 m², III piętro, 3 pokoje, 200.000 zł, **MER- 393**

■ **DOM** - Mazury, Kopyki (3 km jez. Krzywe) z bala, wysoki standard, pow. 130/3.000 m², 480.000 zł, **MER - 386**

■ **DOM** - Zbójna, murowany, stan do zamieszkania, piękny ogród, pow. 110/1933 m², 305.000 zł, **MER - 378**

■ **DOM** - gm. Turośl, murowany, wykończony z 2007 roku, pow. 156/ 1500 m², 350.000 zł, **MER- 353**

■ **DOM** - Bronowo, letniskowy, wykończony z kominkiem, pow. 85m²/1,13 ha, 290.000 zł, **MER - 370 (NOWOŚĆ !!!)**

■ **DOM** - Szumowo, piętrowy, stan do zamieszkania, pow. 200/ 594 m², 350.000 zł, **MER- 336**

■ **DOM** - Stawiski, piętrowy, stan surowy zamknięty, pow. 110/ 2.049 m², 250.000 zł, **MER- 303**

■ **DZIAŁKA** - ul. Kalinowa, w otoczeniu nowych domów, pow. 2.784 m², 106 zł/m², **MER-372**

■ **DZIAŁKA** - ul. Zdrojowa, budowlana nad rzeką Narew, pow. 1.535 m², 159.000 zł, **MER-372**

■ **DZIAŁKA** - Giełczyn, budowlana, osiedle nowych domów, pow. 1.000 m², 97.000 zł, **MER- 327**

■ **DZIAŁKA** - Turośl, z budynkiem magazynowym, pow. 126/ 955 m², 110.000 zł, **MER- 379**

■ **DZIAŁKA** - Sulki, budowlana z rozpoczętą budową, pow. 1500 m², 49.000 zł, **MER-341 (OBNIŻKA CENY !!!)**

■ **DZIAŁKA ROLNA** - gm. Kolno, jeden kawałek, pow. 3,6 ha oraz 5,51 ha, 30.000 zł/ha, **MER-390**

■ **LOKALE** - ul. Sienkiewicza, centrum, luksusowa kamienica z windą, lp, llp, wynajem 20 zł/m², **MER - 240**

■ **LOKAL** - ul. Farna, centrum, parter z dużymi witrynami, pow. 105m², wynajem 5.500 zł, **MER - 401 (NOWOŚĆ !!!)**

■ **LOKAL** - Al. Legionów 7, handlowo- usługowy, parter, pow. 21 m², wynajem 1.220 zł, **MER - 388**

■ **LOKAL** - Al. Legionów 7, biurowy, I piętro, pow. 51 m², wynajem 1.200 zł, **MER - 400**

■ **MIESZKANIE** - ul. Ks.Anny, pow. 60,53 m², III p., 3 pokoje, wynajem 700 zł, **MER- 392**

■ **MIESZKANIE** - ul. Sybiraków, pow. 33 m², II p., 2 pokoje, wynajem 700zł, **MER- 397**

PEŁNA OFERTA NA STRONIE www.nieruchomosci.hi.pl

(fak 652)

TYTAN NIERUCHOMOŚCI

18-400 Łomża
ul. Polowa 45 (budynek Domu Technika NOT)
tel/fax : 086 2166226
kom. +48 604051082 lub +48 604227658
WWW.LOMZA.NIERUCHOMOSCI.PL
LOMZANIERUCHOMOSCI@OP.PL

OFERTA DZIAŁEK

- Nowogród ul. Chętnika - pow. 696m², budowlana - 46 000zł
- Janowo gm. Łomża - pow. 1003m², budowlana - 82 000zł
- Stare Kupiski gm. Łomża - pow. 2286m², budowlana - 160 000zł
- Mątwa gm. Nowogród - pow. 3800m², ogrodzona elementami betonowymi - 155 000zł
- Łomża ul. Forteczna - pow. 3836m², miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego - 100zł/m²
- Czarnocin gm. Piątnica - pow. 875m², budowlana - cena 78750zł
- Kisielnica gm. Piątnica - pow. 3000m² - 75.000zł
- Łomża, ul. Strzelców Kurpiowskich - pow. 1385m² - 200zł/m²
- Nagórki gm. Piątnica - pow. 1ha, dostęp do rzeki - 60 000zł
- Kolno - pow. 2425m², HANDLOWO - USŁUGOWA - 340 000zł

OFERTA MIESZKAŃ W ŁOMŻY

- Śródmieście - pow. 27,99 m², kawalerka - 85.000zł
- Śródmieście - pow. 45,19 m², 2 pokoje, III piętro - 115 000zł (OBNIŻKA CENY!!!)
- Oś. Łomżyca - pow. 42,9m², 2 pokoje, parter, sąsiedztwo WSA - 135 000zł
- Mickiewicza - pow. 48,95m², 2 pokoje, wykończone, parter - 160 000zł
- Centrum ul. Polowa - pow. 43,9m², 2 pokoje, III piętro, nowe budownictwo, wykończone, zabudowa kuchni - 173 000zł
- Reymonta - pow. 60,78m², IV piętro, 3 pokoje - 160.000zł
- Kazańska - pow. 72m², II piętro, 4 pokoje - 214.000zł
- Małachowskiego - pow. użytkowa 73m², III piętro, 4 pokoje, wysoki standard - 330 000zł
- Centrum - pow. 52m², parter, 2 pokoje - zamiana na mieszkanie o pow. około 36m²

OFERTA DOMÓW

- Łomża, Osiedle Młodych - pow. uż. 167m², pow. działki 487m², zabudowa bliźniacza, wykończony - 700 000zł
- Łomża - pow. uż. 168m², pow. działki 208m², zabudowa szeregowa, wysoki standard - 500 000zł
- Strzeszewo gm. Śniadowo - pow. 70m², pow. działki 6800m² - 170 000zł
- Piątnica Włościańska - pow. całkowita 166m², pow. działki 1215m², zabudowa bliźniacza, widok na Narew - 270 000zł
- Łomża ul. Głogowa - pow. uż. 189m², pow. działki 245m², wykończony, zabudowa szeregowa - 360 000zł
- Siwki gm. Zbójna - pow. 141m², pow. działki 4709m² - 120 000zł
- Pluty gm. Jedwabne - pow. cał. domu około 200m², pow. działki 2400m² - 140.000zł (OBNIŻKA CENY!!!)
- Wdziękoń Drugi gm. Zambrów - pow. uż. 122.7m², pow. działki 4570m², pow. budynku gospodarczego około 100m² - 280 000zł
- Łomża, ul. Polna - pow. domu 200m², pow. działki 946m², zabudowania gospodarcze - 330 000zł
- Łomża, ul. Zamiejska - pow. uż. 120m², pow. działki 500m², budynki gospodarcze - 420 000 zł

LOKALE

- Lokal do wynajęcia przy ul. Mazowieckiej - I piętro, 37m² - 800zł/miesiąc
- Lokal do wynajęcia w Centrum Łomży - pow. 100m² - 2440zł/miesiąc
- Do wynajęcia pawilon w Łomży położony w pobliżu Ronda Solidarności o pow. 23m². Cena 1700 zł / miesiąc brutto
- Do sprzedania pawilon handlowo-usługowy przy ul. Broniewskiego w Łomży pow. 51m² - 200 000zł

20 LAT DOŚWIADCZENIA



BIURO NIERUCHOMOŚCI
PÓŁNOC
REAL ESTATE

ul. Dworna 10
18-400 Łomża

Notowane na GPW

lomza@polnoc.pl

Tel. 086 216-40-00

Fax. 086 216-21-63



Tylko wybrane oferty!!!

MIESZKANIA

2-pokojowe

- Ks. Anny - 48,48 m², IV piętro, cena 155 000 zł LOM-268
- Oś. Konstytucji - 48 m², IV piętro, cena 230 000 zł LOM-263
- Oś. Parkowe - 36,54 m², IV piętro, cena 115 000 zł LOM-244
- Ks. Anny - 46,50 m², IV piętro, cena 180 000 zł LOM-251
- Rycerska - 48,50 m², IV piętro, cena 184 000zł LOM-243
- Mazowiecka - 46,30 m², II piętro, cena 205 000 zł LOM-168
- Centrum - 40,36 m², II piętro, cena 148 000 zł LOM-239

3-pokojowe

- Sybiraków - 57,04 m², III piętro, cena 243 000 zł LOM-270
- Woj. Polskiego - 57,46 m², III piętro, cena 170 000 zł LOM-267
- Ks. Janusza I - 60 m², II piętro, cena 195 000 zł LOM-253

DOMY

- Stare Kupiski - pow. domu 160 m², pow. działki 1 177 m², wolno st. cena 339 000 zł LOM-47,
- Łomża - pow. domu 110 m², pow. działki 464 m² wolno st. cena 370 000 zł LOM-271,
- Wizna - pow. domu 70 m², pow. działki 4 400 m² wolno st. cena 180 000 zł LOM-260,
- Stare Chojny - pow. domu 100 m², pow. działki 6 300 m² wolno st. cena 410 000 zł LOM-257, TYLKO U NAS!
- Jedwabne - pow. domu 80 m², pow. działki 4 400 m² wolno st. cena 83 000 zł LOM-205,
- Dobrzyjałowo - pow. domu 220 m², pow. działki 1 900 m² wolno st. cena 200 000 zł LOM-246, TYLKO U NAS!
- Łomża, 33 Pułku Piechoty - pow. domu 134 m², pow. działki 126 m², zabudowa szeregowa, cena 465 000 zł LOM-229,
- Rogienice Wielkie - pow. domu 100 m², pow. działki 4 600 m² wolno st. cena 395 000 zł LOM-245, TYLKO U NAS!
- Wojska Polskiego - pow. domu 365 m², pow. działki 780 m², wolno st. cena 645 000 zł LOM-209,
- Łomża, Leszczynowa - pow. domu 220 m², pow. działki 180 m², zabudowa szeregowa, cena 530 000 zł LOM-226, TYLKO U NAS!
- Konarzyce - pow. domu 350 m², pow. działki 517 m², zabudowa bliźniacza, cena 449 000 zł LOM-106,
- Stara Łomża Nad Rzeką - pow. domu 120 m², pow. działki 600 m², wolno st. cena 250 000 zł LOM-221, TYLKO U NAS!
- Łomża oś. Młodych - pow. domu 177 m², pow. działki 500 m², zabudowa bliźniacza, cena 590 000 zł LOM-84,

DZIAŁKI

- Kolno, ul. Kolejowa - pow. działki 2 973 m², cena 240 000 zł LOM-259, TYLKO U NAS!
- Nowogród - pow. działki 1 506 m², cena 125 000 zł LOM-250,
- Elżbiecin - pow. działki 2 420 m², cena 110 000 zł LOM-103,
- Nowogrodzka - pow. działki 5 200 m², cena 160 000 zł LOM-140,
- Nowe Kupiski - pow. działki 1 450 m², cena 90 000 zł LOM-117,
- Nowogród, ul. Leśna - pow. działki 2 139m², cena 107 000zł LOM-133,
- Łomża, ul. Jedwabieńska - pow. działki 1 211 m², cena 140 000 zł LOM-224, Do negocjacji! TYLKO U NAS!
- Stara Łomża p/sz - pow. działki 966 m², cena 156 000 zł LOM-249,

**Poszukujemy działek
i mieszkań na sprzedaż!**

www.polnoc.pl

ROLNICTWO-OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

- Sprzedam kombajn zbożowy Fahr 1000 3,2 m, cena 29500 zł, stan bardzo dobry, (86)216-37-90 (k/b)
- Sprzedam drewniany dom z bala w dobrym stanie, cena 10000 zł, tel. (86)476-38-83 (k/b)
- Sprzedam dojkę dwukonwiołą, kompletną, stan bardzo dobry, 1 tys. zł, kołki plastikowe pastwisko- we 100 szt.; 1 zł/ szt., tel. 0-600-399-584 (k/b)
- Sprzedam krowy młode 5 szt. (86)4768-397 (k/b)
- Prasa belująca Claas Rollant 66, siatka - sznurek, podbierak 160 cm, centralne smarowanie, agregat uprawowy 3m, 1800 zł; 0-516-723-976 (k/b)
- Dwukółka do przewozu koni - 3500 zł; młynek do zboża - 1500 zł; kraty dla bydła - 150 zł/szt., dmuchawa do zboża - 1200 zł; 0-604-643-495 (k/b)
- Sprzedam siewnik „Poznaniak”, stan dobry, cena 2200 zł, obsyp- nik- 5, stan dobry, cena 250 zł; 0-507-102-058 (k/b)
- Sprzedam przetrząsacz - zgra- biarkę 7 gwiazdowa, (86)47-21-512 (k/b)
- Sprzedam słomę w kostkach, (86)47-21-512 (k/b)
- Sprzedam krowę mleczną 5-mie- sięcy cielna 2 cielakiem, cena 2500 zł oraz 2 tuczniki waga 150 kg, cena 3,6 zł/kg, 0-502-381-123 (k/b)
- Sprzedam kombajn ziemniaczany „Anna” garażowany, 10000 zł, sa- dzarka czeska 500 zł, plugi 2-ski- bowe, 200 zł, tel. (086)273-69-71 (k/b)
- Sprzedam zbożowy John Deere 1032 (1986), heder 2.7, kabina, sieczkarnia, sprowadzony ze Skan- dynawii, nie używany w kraju, stan bdb, 1420 mth. Cena: 33.500 zł do uzg. Telefon: 0-788-225-393 (k/b)
- Sprzedam ziemniaki jadalne 1000kg, gm. Sokoły. Cena: 50 zł q. Telefon: 0-509-913-413 (k/b)
- Gospodarstwo rolne 10 ha (1 ha lasu), Świętek Wielki 43, z budyn- kami lub bez, cena 500 000 zł, tel. (86)275-23-94; 0-693-801-304 (k/b)
- Sprzedam worki po paszach. Cena: 0,30 zł/szt. Telefon: 0-668-517-042 (k/b)
- Sprzedam 10 jałówek na wycieleniu obora pod oceną, cena od 4000 zł, 0-604-42-31-93 (k/b)
- Pszczółki, ule warszawskie zwykłe, tel. (86)216-70-58 (k/b)
- Sprzedam wagę rolniczą 250 kg wraz z odważnikami, cena 400 zł w b. dobrym stanie, (86)272-58-32 (k/b)
- Sprzedam żyto 2.5t, ważone, gotowe do odbioru. Cena: 290 zł t Telefon: 0-515-675-663 (k/b)
- Sprzedam słomę bele, z trawą, ze stodoły. Cena: 25 zł szt Telefon: (0-86)476-06-77 (k/b)
- Sprzedam owies 5t. Cena: 400 zł t Telefon: 0-601-089-927 (k/b)
- Sprzedam ziemniaki jadalne 1000kg, gm. Sokoły. Cena: 50 zł q Telefon: 0-509-913-413 (k/b)
- Sprzedam siano bele, 35 sztuk. Cena: 50 zł szt. Telefon: 0-668-493-438 (k/b)
- Loszki do zapraszania. Cena: 4 zł kg. Telefon: 0-668-517-042 (k/b)
- Siewnik Motyl, stan db (2001), Czyżew. Cena: 850 zł Telefon: 0-503-070-222 (k/b)
- Ursus C 360 (1984), stan db, ważny przegląd, oc. Cena: 13.300 zł. Telefon: 0-502-247-748 (k/b)
- 2 jałówki na wycieleniu, koniec kwietnia - maj, obora pod oceną, gm. Stawiski. Cena: 4.600 zł Telefon: 0-603-751-456 (k/b)
- Koza dojna z młodą kózka, kozioł. Cena: 250 zł do uzg. Telefon: 0-885-538-012 (k/b)
- Sprzedam tura do C-360 - 3000 zł, przyczepkę samochodową - 1500 zł, tel. (86)273-68-91 (k/b)
- Sprzedam 2 szt. przyczep IFA HL 80.11, (1972), ładowność 9 000 kg, wywrot prawo-lewostronny. Sprawną technicznie zarejestrowa- na, tel. 0-697-998-867 (k/b)
- Sprzedam tuczniki mięsne w wa- dze 100-120 kg w cenie 4 zł/kg, tel. (86)472-14-41 (k/b)
- Sprzedam jałówkę wysokocielną na maja 2010, cena 3600 zł, bele sianokiszonki, 40 szt., 80 zł/szt. 0-693-33-76-39 (k/b)
- Sprzedam prasę Famarol Słupsk prawie nowa, mało używana, cena 18000 zł, (86)270-33-88 godz. 18.00-20.00 (k/b)
- Sprzedam mieszalnik pasz na mokro, z silnikiem 3 KW 100 litrów, cena 700 zł, tel. 0-503-08-03-72 (k/b)
- Sprzedam przyczepę samozbie- rającą Claas Sprint 330S tandem, 8 ton, z rotorem, łamany dyszel, Zambrów, cena 11000 zł, tel. 0-511-960-958 (k/b)
- Sprzedam tura na duży ciągnik, cena 8500 zł, tel. 0-513-75-45-69 (k/b)
- Sprzedam sianokiszonkę 85 zł/ bela, I pokos, (86)216-60-33 (k/b)
- Kombajn zbożowy New Holland, heder 4m, stan dobry, 24 tysiące, 0-880-146-062 (k/b)
- Ciągnik C-360 3P, (1989r), stan dobry, 16800 zł, tel. 0-880-146-062 (k/b)
- Sadzarka 550 zł, siewnik-15 230 zł, wał pierścieniowy 500 zł, plug podorywkowy 720 zł, podwozie tarpana 520 zł, 0-880-146-062 (k/b)
- Sprzedam pszenżyto, cena za tonę - 450 zł, tel. 0-660-696-993 (k/b)
- Sprzedam plugi - 2, 500 zł, brony - 3, 800 zł, działka budowlana 32 ary - cena do uzgodnienia. Wiado- mość: Wincenty Plona, Piasutno- Żelazne 26. (k/b)
- Sprzedam Class Merkator 70, he- der 3,80, silnik Perkins, sześciocy- lindrowy, stan bdb, cena 29500 zł, tel. 0-504-930-121 (k/b)
- Sprzedam Ursus C-330, rok 1988, stan bardzo doby, cena 16600 zł, tel. 0-508-085-839 (k/b)
- Sprzedam przyczepę samozbie- rającą Pottinger 8 ton, tandem, szerokie ogumienie, noże, stan bdb, garażowana, cena 10000 zł, tel. 0-503-475-215 (k/b)
- Sprzedam 3 jałówki - wysokociel- ne maj 2010 r., cena 3500 zł, tel. (086)473-05-24 (k/b)

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie branży rolniczej

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....

.....

.....

.....

.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:..... Tel.....

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej ani agencji nieruchomości).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

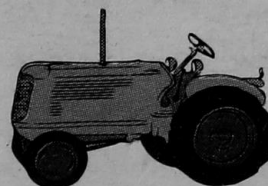
KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 - 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

SCHŁADZALNIKI DO MLEKA

WYMIENNIKI CIEPŁA

MARGO - Ostrołęka
ul. Składowa 1, 29-769-09-89

ROLNICZE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTN + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl.

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).

MOTORYZACJA - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Części do VW Passat b4 (1994r), felgi do mazdy 4x100, 120 zł; 0-516-723-976

(k/b)

Daewoo Lanos, rok prod. 1998, benzyna - gaz, centralny zamek, wspomaganie, cena 5500 zł, 0-695-431-440

(k/b)

Sprzedam Opel Zafira 2.0 DTI 101 KM (2002r) klimatyzacja, nawigacja, pełna elektryka, 7-osobowy, sprowadzony, nie rejestrowany, cena 17900 zł, tel. 0-662-219-256

(k/b)

Sprzedam Toyotę Carina E 1.8 (1997r), benzyna, bogate wyposażenie, klimatyzacja, stan b. dobry, 12 tys. zł, tel. 0-508-550-930

(k/b)

Sprzedam Renault Ekspres pikap 1.6D (1988r), stan dobry, zarejestrowany, cena 2500 zł, tel. (86)217-49-56

(k/b)

Sprzedam Opla Vectrę 2.0DTL (1999) kombi, 2x poduszka, klima-

tyzacja. Cena: 11.700 zł. Telefon: 0-600-326-896

(k/b)

Sprzedam Fiata Ducato (1999) 2.8D, długi blaszak. Cena: 17.500 zł Telefon: 0-600-812-654

(k/b)

Passat 1.9TDI kombi, perłowy, stan bdb. Cena: 15.000 zł do uzg. Telefon: 0-510-753-913

(k/b)

Sprzedam Motorower Yamaha TZR50 ścigacz (2004), stan bdb, cena: 5.600 zł do uzg. Telefon: 0-518-904-285

(k/b)

Mercedes Vito (1997) 2.3D, osobowo-towarowy. Cena: 15.700 zł. Telefon: 0-600-812-654

(k/b)

Sprzedam Ford Focus 1,8tdci hatchback, rok 2004, cena 16500 zł, Ciechanowiec 0-608-126-681

(k/b)

Sprzedam Seata Ibiza 1.9diesel, rok prod.1996, alufelgi, 4-drzwiowy, 6000 zł, tel. 0-509-847-871

(k/b)

Sprzedam Golfa 3. (rok 1992) stan bardzo dobry, benzyna + gaz, 4500 zł. Kontakt: Grochy - Łętownica 15, okolice Zambrowa, 0-691-378-179, 0-791-773-075

(k/b)

525 tds (1997), sedan, czarny, zamiana. Cena: 14.000 zł Telefon: 0-504-275-091

(k/b)

124 kombi 2.5D 94KM (1992), klimatyzacja. Cena: 5.500 zł do uzg. Telefon: 0-692-768-361

(k/b)

Passat 1.9TDI kombi, perłowy, stan bdb. Cena: 15.000 zł do uzg. Telefon: 0-510-753-913

(k/b)

Sprzedam Hyundai Santa FE (2004r) srebrny metalik, cena 24 tys. zł, przebieg 94 tys. km, tel. 0-509-211-172

(k/b)

Sprzedam Renault Megane II sedan (grudzień 2003r), kolor zielony, przebieg 120 tys. kilometrów, cena 20500 zł - do negocjacji, (86)216-51-29

(k/b)

Sprzedam alufelgi 15-tki do Audi A-3 oryginalne z oponami, bardzo ładne, 800 zł, tel. 0-506-219-951

(k/b)

Sprzedam opony nowe z felgami do Forda 175/65 R14 - zimowe, cena 500 zł, 0-503-08-03-72

(k/b)

Sprzedam Ford Escort 1.6 16V (1996r), stan bdb, srebrny metalik, z gazem, bogata wersja, cena 6000 zł, tel. (86)271-08-14

(k/b)

Alhambra (1999r) 110KM, srebrny metalik, elektryczne szyby, lusterka, ABS, hak, klimatronik, centralny zamek, stan b. dobry, 19000 zł, tel. 0-668-208-817

(k/b)

Sprzedam Opla Vectrę (1990r) kombi 1.6 16V klimatyzacja, podgrzewane fotele, 10500 zł, 0-796-853-178

(k/b)

Sprzedam Ford Transit (1992r), diesel, 2.5 cena 3500 zł, kolor biały, stan dobry, 0-515-091-315

(k/b)

Sprzedam Opel Zafira 2.0DTI 101KM, (2002r), klimatyzacja, nawigacja, pełna elektryka, 7-osobowy, sprowadzony, nie rejestrowany, cena 19500 zł, 0-662-219-256

(k/b)

Sprzedam Skodę Felicię 1.3 + gaz, rok prod. 1996, pierwszy właściciel, cena 3500 zł, tel. 0-508-085-839

(k/b)

Alhambra (1999r) 1.9TDI 110KM, elektr. szyby, lusterka, hak, roleta, klimatronik, ABS, srebrny metalik, centralny zamek, stan bdb, 19000 zł, 0-668-208-817

(k/b)

Sprzedam Lanos 1.4 benzyna + gaz (2001r), cena 8000 zł, tel. 0-503-475-215

(k/b)

Sprzedam Peugeot 405 sedan, benzyna + gaz (1994r), alarm, centralny zamek, hak, stan dobry, cena 2000 zł, tel. 0-500-738-396

(k/b)

Sprzedam motocykl Honda Shedow, rok prod. 2006, poj. 750, przebieg 1200 km, pierwszy właściciel serwisowany u dealera Hondy, stan idealny, cena 21 tys., 0-500-133-312

(k/b)

Sprzedam Ford Mondeo kombi 1.8TD (1999r), pełna elektryka, klima-tronik, bezwypadkowy, cena 12 tys. zł, aktualny przegląd, tel. 0-662-219-256

(k/b)

Sprzedam Lublin (1996r) izoterma, przebieg 140 tys., diesel, cena 1800 zł, tel. 0-515-154-725

(k/b)

SKUTERY



Najniższe ceny!
Fachowa obsługa
Doradztwo
Dowóz gratis!

ARKUS & ROMET GROUP

Sklep ARKUS
Al. Legionów 60 A
Tel. (86) 218 69 67

**GARAŻE BLASZANE,
BRAMY GARAŻOWE,
TRANSPORT, MONTAŻ
GRATIS cały kraj - RĄTY**

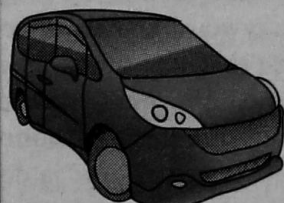
085-66-72-108

089-741-38-75

0 503-073-111

www.konstal-garaze.pl

MOTORYZACYJNE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTM + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl.

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie dla zmotoryzowanych

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....

.....

.....

.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

Tel.....

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej, komis, autokomis).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 - 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

Lekarz domowy

Zaczął się czas grillowania i... miałam trochę zepsutą majówkę. Po zjedzeniu mięsa z grilla pojawiły się wzdęcia i nieprzyjemna zgaga. Nie pomogła nawet wódka z pieprzem ani inny alkohol.

Alina

Najbezpieczniejsza i najsukcesyjniejsza recepta, to zachować

umiarkowanie w jedzeniu i picu. Czyli, choć bardzo smakuje chrupiąca karkówka, nie przejadać się. I nie leczyć alkoholem, bo to przecież nie lekarstwo. Alkohol w połączeniu ze smażonymi potrawami tworzy ciężkostrawną mieszankę dla żołądka i wątroby. Zgaga, wzdęcia, biegunka lub zaparcia są reakcją organizmu na zbyt obfity biesiadę. W żołądku wytwarza się

nadmierna ilość kwasów. Ich produkcji sprzyjają napoje gazowane, ostre potrawy, kawa. Pomogą leki hamujące produkcję kwasów w żołądku i neutralizujące je. Można je kupić w aptece bez recepty. Poza tym dobrze mieć pod ręką, czy w samochodowej apteczce, krople miętowe oraz miętową herbatę w saszetkach. Mięta działa rozkurczająco na mięśnie jelit i łagodzi ból.

Pytanie intymne

Mój facet ma dziwne zwyczaje. Gdy jesteśmy sami w mieszkaniu, klepie mnie po pupie. Wiele razy mu mówiłam, że to nieeleganckie. A on tłumaczy, że w seksie nie musi być elegancji, bo przecież nie kocha się ze mną ubrany w krawat albo we frak. Powtarza mi, że najważniejsze jest pożądanie, a te klapsy go szczególnie podniecają. Zdenerwowałam się ostatnio właśnie po takim klapsie. Ze złością pchnęłam na kanapę, a on pociągnął mnie za sobą. Przytrzymał i zaczęliśmy się namiętnie całować, pieścić i kochać. I był to dla nas wyjątkowo gorący seks. Kochałam się jakby w złości albo na złość (nie wiem), ale doznania były odłotowe. Obudziła się we mnie jakaś do tej pory nie spotykana, dzikość. Gdy później rozmawialiśmy o tym zapytał, czy dzikość jest elegancka i wszystko skończyło się rozkosznie. Oczywiście nadal mnie klepie i prowokuje, abym znów się na niego zezłościła i go odepchnęła. To zachowanie stało się dla nas erotyczną zabawą. Będę szczerą, lubię ją powtarzać. Ale na filmach takiego seksu nie pokazują i zastanawiam się, czy my zachowujemy się normalnie, czy to objaw jakiejś dewiacji?

Monika

Kobiety są zdolne nie tylko do przeżywania wielkiej rozkoszy, ale też do szukania na siłę problemów tam, gdzie ich wcale nie ma. Każdy miewa fantazje erotyczne, marzy o zabawach, które go podniecają. I choć seks jest poważną sprawą, wcale nie wymaga ceremonialnych zachowań i urzędowej rezerwy. Dlatego właśnie kochankom jest ze sobą dobrze, gdy są spontaniczni, zachowują się naturalnie i bez skrupowania oddają rozkoszy. Trzeba pokonywać własne uprzedzenia. I można się bawić (także z klapsem), jeśli proponowana zabawa nie poniża godności żadnego z partnerów.

Pod paragrafem

Po awanturze, gdy mąż mnie kopał, wezwałam policję, a potem wszystko zgłosiłam w prokuraturze. Gdy wrócił z przesłuchania, przepraszał, przysięgał, że nie będzie pił, że się zmieni. Prosił kilka dni, aż wycofałam zeznania. Spokój trwał kilkanaście dni. I

znów zaczęły się awantury, wyzywa mnie i bije. Powiedział, że już nie mogę składać na niego zeznań, bo raz je wycofałam, to prokurator mi nie uwierzy. Co mam robić?

Janina

Nie słuchać pogroźek! Gdy jest awantura, od razu prosić policję o interwencję. Jedyna rada: zgłaszać

świadków znęcania, a gdy było pobicie, dołączyć obdukcję lekarską. I nie wycofywać zgłoszenia, gdyż w zdecydowanej większości spraw domowi kaci nie zmieniają swego postępowania z wdzięczności za taki gest. Raczej traktują go jako przejaw słabości i, bywa, poczynają sobie jeszcze brutalniej.



Boża apteka

Pokrzywa jest moczopędna, zalecana przy schorzeniach dróg moczowych. Poprawia pracę wątroby, obniża poziom glukozy we krwi, pobudza czynność wydzielniczą trzustki. Ma właściwości bakteriobójcze, dlatego można ją stosować przy trądziku, czyrakach. Zapobiega zatrzymywaniu się płynów w organizmie. Usprawnia przemianę materii, pomaga oczyścić organizm z toksyn, ma doskonały wpływ na włosy, paznokcie oraz skórę. Liście pokrzywy to bogate źródło witamin A, C i K oraz witamin z grupy B, a także składników mineralnych, takich jak cynk, fosfor, jod, krzem, magnez, mangan, potas, wapń, sod i żelazo.

Świeże liście zalane wrzątkiem, odstawione do naciągnięcia i doprawione odrobiną cukru lub miodu i cytryną, są wyśmienitym orzeźwiającym napojem z właściwościami, jak wyżej.

Z listków można przygotować syrop. Kilogram pokrzyw należy

Rośnie wszędzie! Właśnie pojawiają się jej świeżutkie listki. Dotkniesz nieopatrznie i poczujesz parzenie! O, nie ma litości! Trzeba ją wyrwać! Przecież to pokrzywa. Pospolity chwast! Jasne, wyrwij. Choć lepiej, wytnij (wyrośnie świeżutka). A wyciętej nie wyrzucaj!

Wspaniały ... chwast!

zemleć w mikserze i zalać litrem wody. Całość zagotować i po wystygnięciu do temperatury poniżej 28 stopni C, dodać 4 łyżeczki miodu. Przebrać do słoiczków i pasteryzować około 15 min. Syrop warto zażywać przy przeziębieniach i infekcji gardła. Dla ogólnego wzmocnienia i oczyszczenia organizmu, można pić trzy razy dziennie łyżeczkę syropu przez dwa tygodnie, dwa razy na kwartał.

Ze względu na właściwości dezynfekujące, odkażające i bakteriobójcze, pokrzywę możemy wykorzystać do pozbycia się trądziku i w pielęgnacji tłustej cery. Do wykonania maseczki potrzebne są dwie łyżki płatków owsianych błyskawicznych, 1/3 szklanki ciepłego mleka oraz sok z około dziesięciu młodych pokrzyw. Aby otrzymać sok z pokrzyw, należy włożyć je do sokowirówki lub miksera. Jeśli nie mamy świeżych pokrzyw, możemy użyć naparu z suszonych, wówczas wystarczy zalać wrzątkiem dwie łyżki pokrzyw. Wszystkie skład-

niki bardzo energicznie mieszamy i nakładamy na twarz na około kwadrans. Maseczkę zmywa się ciepłą wodą.

Pokrzywa nie tylko wzmacnia włosy i nadaje im piękny połysk, ale także pomaga zapobiegać łupieżowi. W tym celu sami możemy przygotować odpowiednią płukankę. Do płukanki nie nadają się świeże pokrzywy, ponieważ włosy uzyskają zielonkawy odcień. Należy użyć pokrzywy suszonej. Zalewa się ją wrzątkiem i odstawia do naciągnięcia i wystygnięcia. Płukamy włosy umyte.

Doskonale odżywi i nawilży skórę pokrzywowa kąpiel! Doceń ją także skarżący się na bóle reumatyczne. Aby przygotować kąpiel, należy bardzo drobno posiekać pokrzywę, włożyć ją do woreczka z gazy i umieścić pod strumieniem gorącej wody. Można także do wanny wlać sok pokrzywowy.

Wszystko proste, naturalne, bez grama chemii i za darmo!

Chrystus ze strychu

Zbiory rzeźby ludowej Muzeum Północno – Mazowieckiego w Łomży wzbogaciły się o drewnianą figurkę Chrystusa Zmartwychwstałego. „Została znaleziona na strychu podczas rozbioru starego domu w Turośli. Jest bardzo ekspresyjna. Artysta przedstawił z dużą dokładnością szczegóły anatomiczne postaci, skupiając się na twarzy. Chrystus dumnie i zwycięsko patrzy przed siebie. Stopę opiera na ludzkiej czaszce, która symbolizuje przezwyciężenie śmierci”, mówi etnograf Wiesława Pawlak, opiekunka zbiorów.

Według niej, rzeźba wyszła spod dłuta ludowego artysty z południa Polski, gdzie w taki sposób przedstawiano Chrystusa w przydrożnych kapliczkach. Rzeźbiarze kurpiowscy woleli rzeźbić Chrystusa pasywnego, czyli męczzonego na krzyżu, Chrystusa przed Piłatem oraz Chrystusa fraszobliwego, siedzącego w zadumie, z koroną cierniową na głowie. „Znalezisko świadczy o tym, że na przełomie XIX i XX wieku ludowi rzeźbiarze



Wiesława Pawlak

wędrowali z regionu do regionu, tworząc tam, gdzie mieli zamówienia. Figurkę mógł też kupić na południu Polski i przynieść na Kurpie pątnik, wracający z pielgrzymki do Częstochowy. Pielgrzymki na Jasną Górę były bardzo rozpowszechnione w okresie Zielonych Świątek. Bardzo dobry stan drewna i polichromii świadczy jednak o tym, że rzeźba nie trafiła do żadnej kapliczki, lecz ostatnie 80 – 90 lat przeleżała na strychu. Wzbogaci, licząc 30 rzeźb, kolekcję Chrystusów łomżyńskiego muzeum. (MK)

Morze po łomżyńsku

Trzy pierwsze nagrody dla Ewy Górskiej, Dominiki Kossakowskiej i Julianny Zaremby oraz wyróżnienia dla Aleksandra Lesiewicza, Anety Rudzkiej i Zuzanny Skrodzkiej, to płon udziału młodzieży z pracowni plastycznej Miejskiego Domu Kultury w Łomży w IX Ogólnopolskim Konkursie Twórczości Plastycznej Dzieci i Młodzieży „Morskie Opowieści”, którego organizatorem był Pałac Młodzieży w Gdańsku. Na konkurs wpłynęło 637 prac z całej Polski. Nagrody zwycięzcom zostały uroczysto wręczone 25 kwietnia w Centralnym Muzeum Morskim w Gdańsku. Pracę siedemnastoletniej Ewy Górskiej (na zdjęciu) spośród wszystkich nagrodzonych wybrał prezydent Gdańska. Bę-



dzie wisieć w jego gabinecie. Wyróżnienie za najliczniejszą grupę laureatów otrzymała Anna Bureś, opiekunka pracowni i łomżyńskich artystów. (MK)

Z „Dorożkarni” na Dziecięcą Stolicę

Zwycięstwem Łukasza Lipskiego (I miejsce) i Dawida Litwińskiego (II miejsce) zakończył się występ młodych wokalistów ze Studia Piosenki PopArt przy Miejskim Domu Kultury w Łomży w V Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki „Ten Ton”, którego organizatorem jest warszawski Ośrodek Pracy Twórczej Dzieci i Młodzieży „Dorożkarnia”. W nagrodę wezmą

udział w koncercie galowym Festiwalu, który odbędzie się 23 maja (niedziela) na plenerowej scenie pod Pałacem Kultury, podczas festynu Dziecięca Stolica. Młodzież ze Studia PopArt, którego założycielem i kierownikiem artystycznym jest Bernard Karwowski, odnosi sukcesy na najbardziej liczących się ogólnopolskich konkursach wokalnych. (MK)

Białystok

„O mniejszych braciach św. Franciszka”, Białostocki Teatr Lalek (ul. Kalinowskiego 1, tel. 85 – 742 – 50 – 31), sobota, 8 maja, godz. 16.00.

Gościnny spektakl Opolskiego Teatru Lalki i Aktora im. Alojzego Smolki w reżyserii Czecha Petra Nosalka. Żyjący w średniowieczu św. Franciszek, zwany też „biedaczyną z Asyżu”, kochał cały świat, stworzony przez Boga, a zwłaszcza jego „mniejszych” mieszkańców, czyli zwierzęta. Przedstawienie opowiada o jego wędrówce po świecie, podczas której dla wszystkich jest dobry, godzi zwaśnionych, pociesza smutnych, rozbawia ponurych.



Drozdowo

„Sacrum w domu”, Muzeum Przyrody (ul. Główna 38, tel. 86 – 219 – 20 – 81), sobota, 8 maja, godz. 12.00.

Na wystawie obejrzeć można plastykę obrzędową, świętki i dewocjalia, które spotykało się w przeszłości i spotyka się do dziś w wielu domach w regionie północno – wschodnim.

Hajnówka

XXIX Międzynarodowy Festiwal Hajnowskie Dni Muzyki Cerkiewnej 2010, Sobór św. Trójcy, niedziela 9 – sobota 15 maja. Koncert inauguracyjny w niedzielę, godz. 18.00.

Udział zapowiedziało 40 chórów z Polski oraz Armenii, Grecji, Serbii, Bułgarii, Rumunii, Węgier, Słowacji, Czech, Rosji, Ukrainy, Białorusi i innych krajów. Idea muzyki ponad podziałami będzie hasłem przewodnim towarzyszącego Festiwalowi koncertu plenerowego w Białowieży (14 maja, godz. 20.30, Ośrodek Edukacji Leśnej).

Łomża

„Miejsce na wiersz”, Klub Granizonowy (al. Legionów 133), piątek, 7 maja, godz. 10.00.

Koncert finałowy VIII edycji Konkursu Recytatorskiego „Miejsce na wiersz”, organizowanego przez Teatrzyk Żywego Słowa „Logos”. Udział weźmie 34 recytatorów z północno – wschodniej Polski oraz młodzież polskich szkół z Litwy i Białorusi.

„The Patsy Gamble Band”, sala widowiskowa Miejskiego Domu Kultury (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 86 – 216 – 32 – 26), niedziela, 9 maja, godz. 19.00.

Zagra Patsy Gamble (na zdjęciu), brytyjska saksofonistka i kompozytorka, która współpracuje m.in. z Rodem Stewardem, Eugene „Hideaway” Bridgesem oraz legendarnym Mickiem Jaggerem z „The Rolling Stones”.

Młode talenty, sala koncertowa Filharmonii Kameralnej im. W. Lutosławskiego (ul. Nowa 2), czwartek, 13 maja, godz. 18.30.

Pod patronatem „Kontaktów”, z orkiestrą Filharmonii Kameralnej pod dykcją Jana Miłosza Zarzyckiego wystąpią młodzi, utalentowani instrumentalniści i wokaliści. W programie utwory Bacha, Haendla, Chopina, Lehara, Gershwinia i Twardowskiego.

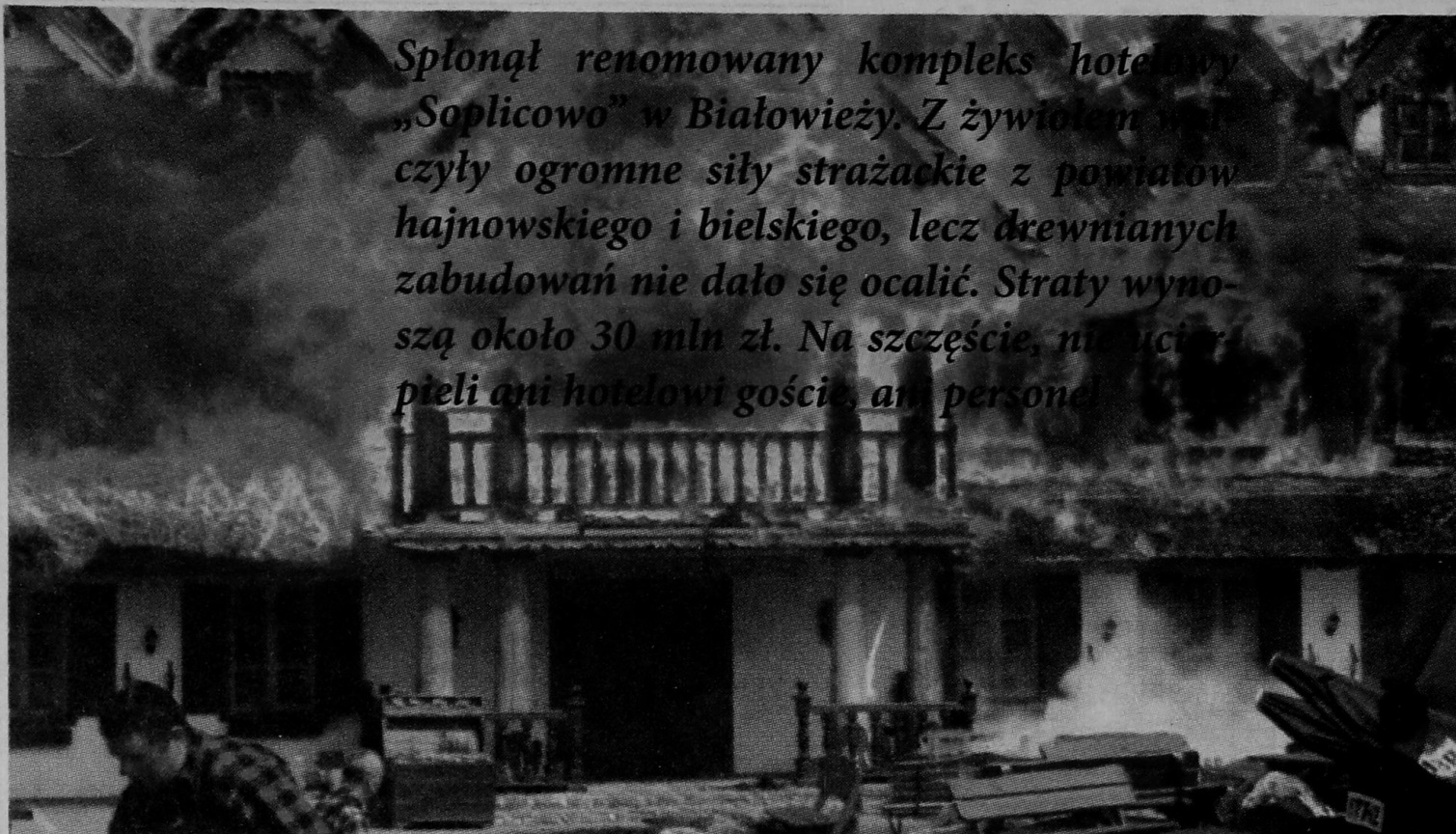
Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 6 maja (czwartek) – Jak wytresować smoka, godz. 16.30, 18.15 oraz Starcie Tytanów, godz. 20.00; 7 – 12 maja (piątek – środa) – Jak wytresować smoka, godz. 16.30, 18.15 (w sobotę i niedzielę także godz. 14.45) oraz Starcie tytanów, godz. 20.00.

Kino „Relax” w Grajewie: 7 maja (piątek) – Autor widmo, godz. 20.00; 8 – 9 maja (sobota – niedziela) – Kick Ass, godz. 17.00 oraz Autor widmo, godz. 19.30.

Kino „Wrzos” w Kolnie: 7 – 10 maja (piątek – poniedziałek) – Autor widmo, godz. 17.00.





Splonął renomowany kompleks hotelowy „Soplicowo” w Białowieży. Z żywiołem walczyły ogromne siły strażackie z powiatów hajnowskiego i bielskiego, lecz drewnianych zabudowań nie dało się ocalić. Straty wynoszą około 30 mln zł. Na szczęście, nie ucierpieli ani hotelowi goście, ani personel

mali złodzieja (lat 36), który ukradł z domu jednorodzinnego w Piątnicy mikrofalówkę, pralkę, franię i zamrażarkę (szkoda 1 500 zł). Przyznał się do kradzieży i dobrowolnie poddał karze. Policjanci zatrzymali też mężczyznę (lat 36), który odkupił od złodzieja część skradzionego sprzętu. Odzyskali mikrofalówkę i zamrażarkę, ale frania przepadła.

■ W niedzielę (2 maja, Narodowe Święto Flagi) patrol policji zauważył na ul. Andersa w Białymstoku dwoje dwudziestopięcioletków, wymachujących flagą państwową. Okazało się, że po pijanemu (oboje byli pod wpływem około 2 promili) ukradli flagę z jednej z posesji. Za usunięcie flagi grozi kara grzywny, ograniczenia wolności lub

Wypadki

■ Na drodze Ostrów Mazowiecka - Zambrów w rejonie Wyszomierza (gm. Szumowo) kierowca litewskiej ciężarówki (lat 56) uderzył w tył opła astry, którym podróżował mieszkaniec Wałbrzycha. Zepchnięty na przeciwny pas ruchu opel czołowo zderzył z nadjeżdżającym z przeciwka ciężarowym dafem. Kierowca opła (lat 39) zmarł w szpitalu.

■ W Woli Zambrzyckiej (gm. Zambrów) kierowca „malucha” (lat 20) zjechał na pobocze, uderzył w płot i dachował. Z ogólnymi potłuczeniami ciała został przewieziony do szpitala.

■ We wsi Łapy Łynki (gm. Łapy) dwóch dekarzy pracowało na dachu domku jednorodzinnego. W pewnej chwili jeden (lat 38) poślizgnął się i spadł z około 4 metrów. Z urazem kręgosłupa trafił do szpitala.

■ W Wysokiem Mazowieckiem kierowca bmw (lat 22), szarżujący ulicą Jagiellońską, stracił panowanie nad autem, zjechał na chodnik i uderzył w słup lampy ulicznej. Na szczęście, nikomu nic się nie stało, ale słup jest do wymiany. Kierowca był trzeźwy. Został ukarany mandatem.

■ W Łomży na ul. Poznańskiej (koło browaru) ciężarówka, przewożąca zwierzęta, podczas wyprzedzania samochodu osobowego, skręcającego do browaru, uderzyła w jego bok, a potem skosiła słup oświetleniowy. Ruch został przywrócony dopiero po wymianie zniszczonego słupa:

Pijani kierowcy

■ W rejonie Żabikowa Rządowego (gm. Szumowo) jadący ciężarówką Łotysz (lat 35) zjechał na przeciwny pas ruchu, gdzie zderzył się z jadącą w drugą stronę ciężarówką z Estonii. Ładunki obu ciężarówek (szyby i tarcica) całkowicie zablokowały na kilka godzin drogę Warszawa - Białystok. Kierowca z Łotwy był pod wpływem 2 promili.

■ Łomżyńscy policjanci w długi majowy weekend zatrzymali 7 pijanych kierowców. Najbardziej pijany był traktorzysta (lat 51, prawie 3 promile). Kierowca audi (lat 38) jechał pod wpływem 2,4 promila, kierowca renault (lat 24) pod wpływem 2,3 promila, pozostali od 1,5 do 2 promili.

■ Sześciu pijanych zatrzymali po-

licjanci w powiecie zambrowskim. Najbardziej pijany mieszkaniec gminy Szumowo (lat 54) jechał golfem pod wpływem ponad 2 promili.

Kradzieże

■ Łomżyńscy policjanci zatrzy-

lił dwoje dwudziestopięcioletków, wymachujących flagą państwową. Okazało się, że po pijanemu (oboje byli pod wpływem około 2 promili) ukradli flagę z jednej z posesji. Za usunięcie flagi grozi kara grzywny, ograniczenia wolności lub



Wepchnięty przez pirata drogowego za kółkiem pod tira na drodze pod Wyszomierzem opel astra, w którym zginął kierowca. Fot. Policja



Skutek głupoty młodego kierowcy w Wysokiem Mazowieckiem. Kto zapłaci za wymianę słupa? Fot. Policja

pozbawienia wolności do roku.

Oszustwa

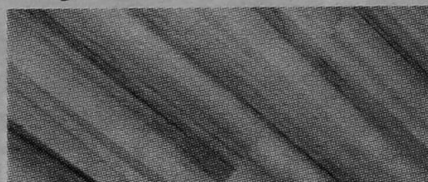
■ Dwie mieszkanki Warszawy (lat 31 i 32) trafiły na 3 miesiące do aresztu w Białymstoku pod zarzutem okradania starszych ludzi. Jedna dzwoniła do wcześniej „rozpracowanych” starszych kobiet i podając się za córkę, prosiła o pilną pomoc finansową na leczenie, a druga odbierała gotówkę w imieniu chorej „córci”. Od dwóch białostoczanek wyłudziły 35 000 oraz 9 000 zł i 700 euro. Zostały zatrzymane w jednym z białostockich hoteli na podstawie rysopisu. Do policji w Białymstoku napływają informacje z całej Polski od innych pokrzywdzonych przez oszustki.

Panel podłogowy gr. 8 mm już od



market budowlany

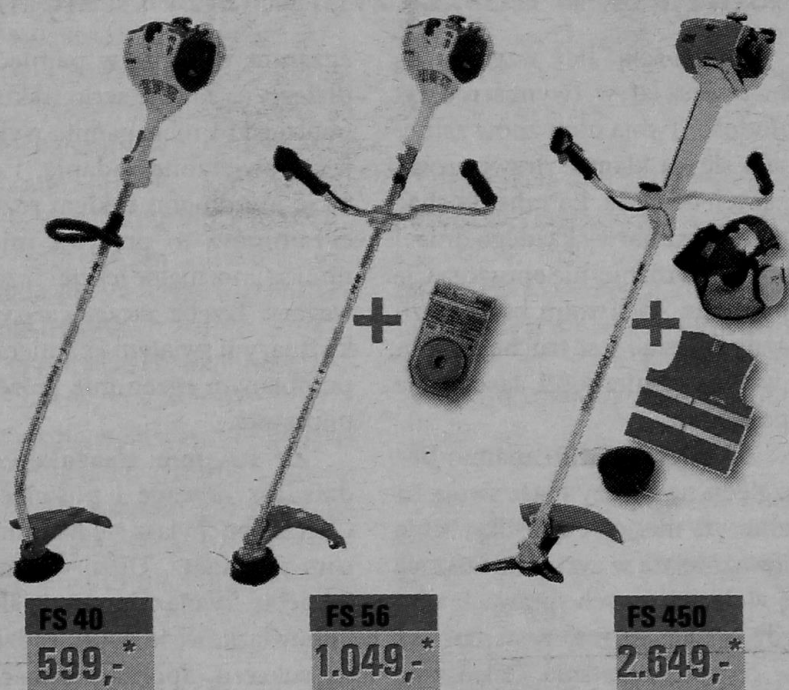
9,99 zł/m²



Łomża, ul. Wojska Polskiego 51, wejście od ul. Makowej

WIOSENNA PROMOCJA

STIHL®



*sugerowana cena detaliczna

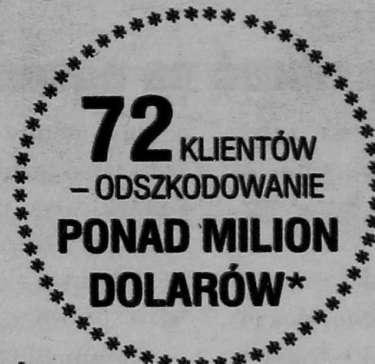
Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 85/745 14 02, K. Ciołkowskiego 99, tel. 85/746 16 13, Zwycięstwa 10, tel. 85/651 49 65; Brańsk - Witosza 20, tel. 85/737 56 35; Czyżew - Strażacka 6, tel. 86/275 57 55; Grajewo - Wojska Polskiego 53, tel. 86/272 33 44; Knyszyn - Tykocka 2, tel. 85/716 72 07; Kolno - Wojska Polskiego 50, tel. 86/278 26 10; Łapy - Mostowa 4, tel. 85/715 48 34; Łomża - Kierzkowa 1, tel. 86/216 44 66, Wojska Polskiego 51, tel. 86/216 07 00; Łyse - Sienkiewicza 35A, tel. 29/772 54 73; Mońki - Wyzwolenia 13A, tel. 85/716 24 76; Ostrołęka - Żeromskiego PKP, tel. 29/769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 29/764 47 52; Ostrów Mazowiecka - Sikorskiego 28, tel. 29/745 25 64, Krótka 3, tel. 29/745 39 59, Różańska 121, tel. 29/745 14 13; Rudka - Wola 3/1, tel. 85/739 40 99; Rutki - Rynek 1A, tel. 86/270 10 14; Suchowola - Pl. Kościuszki 16A, tel. 85/712 51 22; Szczuczyn - Kilińskiego 49, tel. 86/272 58 12; Tykocin - Sokołowska 8, tel. 508 57 57 48; Wizna - Pl. Raginisa 37, tel. 86/219 66 66, Adama Mickiewicza 4, tel. 86/219 66 66; Wysokie Maz. - 1000-lecia 4, tel. 86/275 23 16; Zambrów - Wilsona 10, tel. 86/271 69 07

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16, 62-080 Tarnowo Pdg., tel. 61/816 62 16, www.stihl.pl

Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

Będiesz pracować na budowie, przy rozbiórkach albo przy usuwaniu azbestu?

Jeśli ulegniesz WYPADKOWI, możemy w Twoim imieniu wnieść sprawę sądową i będziesz miał szansę dołączyć do doborowego grona naszych klientów:



• KIM JESTEŚMY?

Renomowaną amerykańską kancelarią adwokacką w centrum Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek przy pracy.

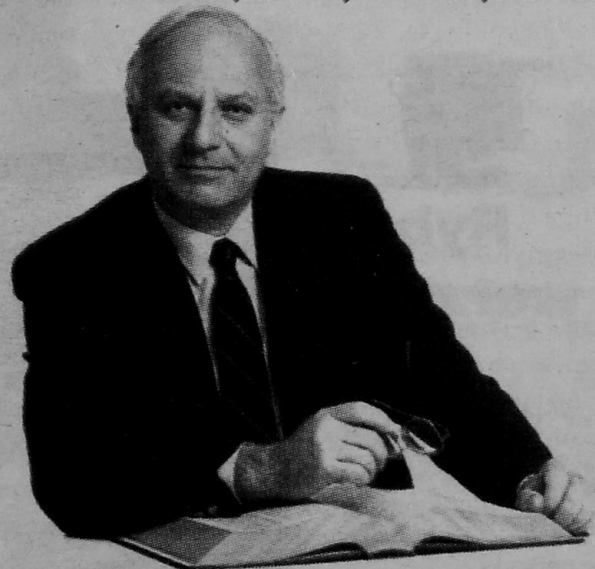
• W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium dostaniemy tylko wtedy, gdy wygramy Twoją sprawę. Wysokość honorarium jest określona przepisami. Wynosi ona 1/3 odszkodowania i z niego jest pobierana.

Nie musisz mieć zielonej karty, by wygrać sprawę
Dzwoń po bezpłatną konsultację:

(00)1-212-685-2023

475 Park Avenue South, 28th Fl., New York, NY 10016, USA



SAMUEL J. LURIE
Amerykańska firma adwokacka

* Wygrane z przeszłości nie gwarantują takich samych wyników w przyszłych sprawach

Uśmiech KONTAKTÓW



Ilona Jóźwiak,
maturzystka Technikum Usług Gastronomicznych ZS nr 1 w Zambrowie

Dobre maniery

Jak się ubrać na egzamin?

Etykieta jasno określa, że na egzamin (każdy: maturalny, na studiach, po zakończeniu kursu itp., czy ustny i pisemny), zawsze należy być w stroju galowym. Dziewczęta powinny włożyć białą bluzkę, a do niej czarną, granatową lub grafitową spódnicę albo spodnie. Do tego najlepiej założyć marynarkę. Warto łączyć różne odcienie kolorów, aby strój nabrał charakteru i nie wyglądał jak uniform. Ponadto

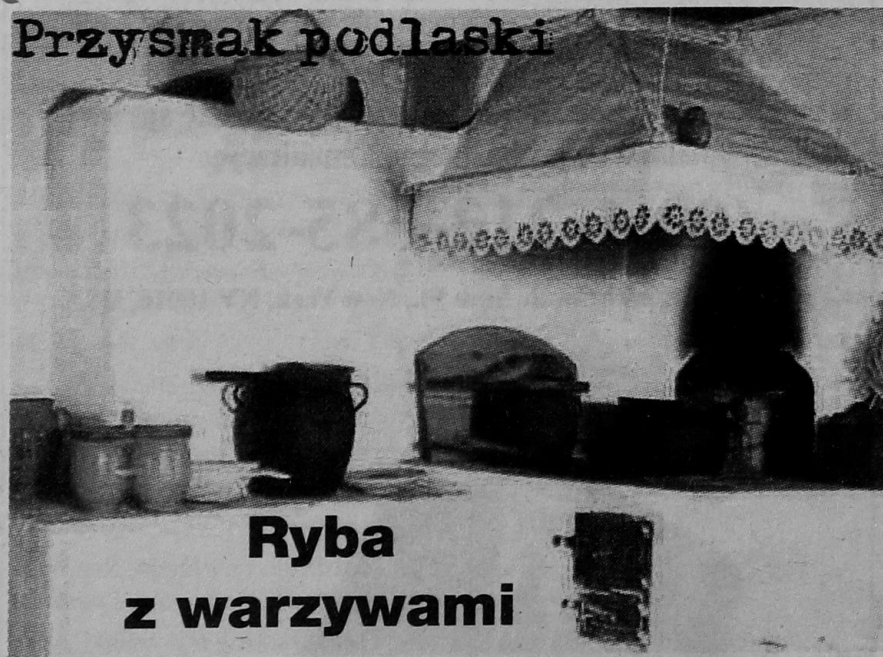
panie powinny ograniczyć w tym dniu ilość biżuterii, zrezygnować z krzykliwego makijażu oraz zbyt finezyjnych fryzur. Muszą pamiętać, że egzamin to nie konkurs piękności, tylko sprawdzian wiedzy.

Panów obowiązuje natomiast klasyczny garnitur, koszula i krawat.

Niezależnie od płci, unika się w tym dniu kolorów zbyt krzykliwych i przykuwających uwagę.

SALONOWIEC

Przysmak podlaski



Ryba z warzywami

Składniki:

- 600 g filetów rybnych
 - 1/2 łyżeczki soli
 - 4 łyżki białego wina
 - 1 zielony ogórek
 - 2 czerwone papryki
 - 2 cebule
 - 1 ząbek czosnku
 - 3 łyżki oleju kukurydzianego
 - 1 łyżka słodkiej papryki
 - 50 g przecieru pomidorowego
 - 1/4 l śmietany
 - 2 łyżki posiekanej natki pietruszki
- Rybę pokrojoną na około

dwucentymetrowe kawałki, zamarynować w soli i białym winie. Pozostawić na 20 minut. Obrany ogórek pokroić na centymetrowe kawałki. Oczyszczoną z nasion paprykę pokroić w kostkę. Obraną cebulę i czosnek posiekać i podsmażyć na oleju, na złoty kolor. Dodać ogórka, paprykę i smażyć 3 minuty. Dodać pozostałe składniki i dusić. Następnie dodać osuszoną rybę. Dusić i doprawić do smaku. Bezpośrednio przed podaniem posypać pietruszką.

Psychotest

Pan Maj

„I wtedy przyszedł maj. Zamieształ w moim sercu. Zgubiłam cały żal. Poczułam co to szczęście...”. To piosenka. Ale przecież tak też było... Pamiętasz? A dziś, z czym kojarzy Ci się maj?

Z miłością: bez względu na to, ile masz lat, w Twym sercu jest młodość. Twoja dłoń znów zatrzymała się na klamce drzwi prowadzących do życia. Potrafisz kochać, dostrzegasz barwy każdego dnia. I choć bywa różnie, nie opuszcza Cię optymizm. W Twoim kalendarzu każdy miesiąc jest trochę majem, a w nim namiętności, fascynacje i pożądania.

Z Dniem Matki: mama, bez względu na to, czy masz swoją rodzinę, czy nie, jest ciągle dla Ciebie najważniejsza w życiu. Radzisz się jej w decydujących sprawach albo (gdy już jej nie ma) zastanawiasz się, co by Ci poradziła. Dzielisz się z nią swoimi radościami. Twoja rodzina jest dla Ciebie najważniejsza, a Twój dom najbezpieczniejszym miejscem na świecie.

Z wiosną: zielono dookoła, kwitną mleczce, za moment zakwitną bzy, a Ty znów bujasz w marzeniach. Każda wiosna budzi w Tobie pragnienia, aby coś zmienić w swoim życiu. Brak Ci stałości w uczuciach, przypominasz wiosenny wietrzyk, który muska i odfruwa. Odrywasz się od rzeczywistości i żyjesz złudzeniami, że zawsze będzie maj...

Z maturą: pierwszy poważny

egzamin wrył się w pamięć. To dlatego, że zawsze serio traktujesz obowiązki i nienagannie wykonujesz powierzone zadania. I choć życie jest długim cyklem różnych egzaminów, to przecież między nimi są „normalne lekcje” i czasem wagary. Trzeba zacząć cieszyć się kwitnącym światem i pamiętać, że po oblanym egzaminie może być poprawka.

Ze świętami strażaków: podziwiasz odwagę i poświęcenie. Chętnie pochylasz się nad innymi i im pomagasz. Dużo wymagasz od siebie. Twoja odpowiedzialność i obowiązkowość doprowadzi Cię do sukcesu. Spontanicznością w okazywaniu uczuć i wrażliwością zjednujesz sobie ludzi. W towarzystwie jesteś „majem”, czyli jego ozdobą.

Z pochodem pierwszomajowym: uśmiechasz się do wspomnień. Bez dawnego buntu, bo przecież to już historia. Wpojona wtedy obowiązkowość została. Często Ci przeszkadza, bo zgadzasz się na różne rozwiązania i decyzje, a potem szarpiesz i buntujesz. Nie ma trybuny i dziś możesz zrezygnować z „pochodu”. Potrzeba Ci więcej zdecydowania i śmiałości, by czasami coś komuś odmówić.

REKLAMA

KOMAX

Największy salon łazienek w Łomży

oferuje:

- ❖ glazurę, terakotę, gresy,
- ❖ wanny, kabiny, umywalki,
- ❖ armaturę łazienkową
- ❖ specjalne ceny dla inwestorów
- ❖ przy zakupie płytek projektowanie łazienki GRATIS

RATY – RABATY

Na terenie miasta dowóz gratis!

Łomża, ul. Spokojna 190 A
tel. (086)218-03-78



Mama bardzo była ciekawa, co jej córka robi z chłopakiem, gdy zamykają się w pokoju. Pewnego razu ciekawość zwyciężyła i spróbowała podejrzeć przez dziurkę od klucza. Patrzy, a dzieci klęczą na środku pokoju i żarliwie się modlą. Wzruszona otwiera pokój i złamanym ze wzruszenia głosem, pyta:

- Ale z was porządne dzieci. A powiedz mi córeczko, o co się tak pięknie modlicie?

- O miesiączkę, mamusiu...

W kularach sejmowych poseł szepcze na ucho koledze:

- Żona zdradza cię z trzema naszymi kolegami z ławy.

- Nic na to nie poradzę. Mają większość - bezzadnie wzrusza ramionami poseł.

Rozmawia dwóch kumpli:

- Popatrz, wiosna przyszła, pta-

ki świergoła, dzień w końcu dłuższy, wszystko kwitnie i spod ziemi wychodzi ... - mówi jeden.

- Przestań! Miesiąc temu tęciową pochowałem!

Bajka na dobranoc o Smoczy: ... żyła w tej jaskini straszna, nienasycona Smoczyca. Jeśli rycerz nie był odpowiednio obleczonej w zbroję, nie uniknął pożarcia. Ale jeszcze gorszy los spotykał obitych w blachę. Twardzieli błyszczących, wypolerowanych, gładziutkich, ledwo się zginających, z wielkimi hełmami... No i najczęściej drżących okrutnie, trzęsących się jak osika z przerażenia. Wszak taka wielka Smoczyca ma wielkie potrzeby Przychodzi taki, stoi i wibruje. Żal sobie nie wsadzić ...

Rozprawa w sądzie. Oskarżony zwraca się ciągle do sędziego „Wysoka Sprawiedliwość”. Gdy uczynił tak po raz kolejny, zirytowany sędzia zdecydowanie zwrócił mu uwagę:

- Tu nie ma sprawiedliwości! Tu jest sąd!

Wychodzi Kurp przed chałupę, przeciąga się i woła:

- Jaki piękny dzionek!

A echo z przyzwyczajenia:

- ... mać, mać, mać!

- Mamo, dzisiaj śniła mi się Marysia ... - mówi nastolatek.

- Nie szkodzi, ja to wypiorę...

Lekcja w szkole muzycznej.

- Dziś będziemy omawiać utwory Beethovena. Ale żeby było ciekawiej, jedno z was namaluje na tablicy obrazek, a reszta będzie zgadywać, jaki to utwór Beethovena - mówi profesor.

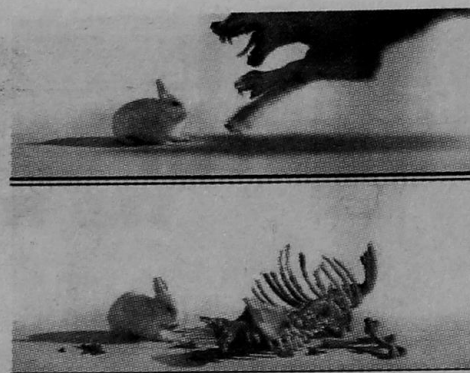
Do tablicy podchodzi Marysia i rysuje wielki księżyc. Dzieci krzyczą: wiemy, wiemy, to „Sonata księżycowa”.

- Brawo!! - mówi profesor.

Następnie do tablicy podchodzi Zosia i rysuje wielki pastorał. Dzieci krzyczą: wiemy, wiemy, to „Symfonia pastorałna”.

- Świetnie!! - mówi profesor.

Do tablicy podchodzi Jasio i maluje wielkiego penisa. W klasie cisza.



- Jasiu, co to ma znaczyć? Przecież to nie ma nic wspólnego z utworami Beethovena - krzyczy pani profesor.

- Jak to nie? To przecież „Dla Elizy”!

Sprawa rozwodowa: rozwód bez orzekania o winie sąd już orzekł i rozpatruje problem przyznania opieki nad dzieckiem. Pierwsza głos zabrała matka i jasno dała do zrozumienia sędziemu, że dzieci należą się jej, ponieważ to ona je urodziła.

Sędzia pyta męża, co on ma do powiedzenia. Mąż przez chwilę milczał, po czym powoli podniósł się i mówi:

- Wysoki Sądzie, gdy wkładam dwa złote do automatu ze słodyczkami i wypada z niego batonik, to czy batonik należy do mnie, czy do automatu?

Idzie facet ulicą i niesie w dłoniach dwie puste flaszki po wódce. Spotyka go kumpel:

- Cześć! Co u ciebie?

- Cześć. Fatalnie! Żona kazała mi zabierać swoje rzeczy i wynosić się z mieszkania.

Trzech żuli uzbierało trochę grosza na butelkę wina. Kupili. Ręce im się trzęsą z podniecenia.

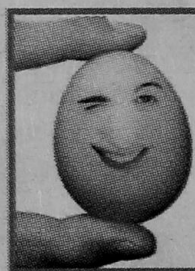
- Nie doniosę, k ..., rozbiję... - mówi jeden.

- Mnie tak ręce latają, że upuszczę - dodaje drugi.

Trzeci rad nie rad wziął flaszkę i... natychmiast mu wypadła, rozbijając się w drobny mak. Pierwszy zaczął rwać włosy, drugi wali głową w mur. A winowajca wsadził ręce w kieszenie i stoi. Po godzinie się uspokoił.

- Kurde, ale ty masz nerwy - mówi pierwszy - My rwiem włosy z głów, walim łbem o ścianę, a ty taki spokojny...

- Echhh... każdy przeżywa po swojemu.... - mówi trzeci, wyciąga ręce z kieszeni, a w każdej dłoni urwane jądro.



Mysł tygodnia:
Doświadczenie uczy,
że doświadczenie
niczego nie uczy

REKLAMA



Agroma
BIAŁYSTOK

Nowy punkt sprzedaży:

AGROMA Białystok

KONARZYCE

ul. Łomżyńska 9

18-400 Łomża

tel. 509 874 216, 510 258 564

www.agroma.bialystok.pl

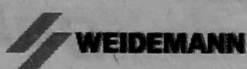


- Ciągniki rolnicze
- Kombajny zbożowe

- Części zamienne
- Artykuły zootechniczne

- Maszyny rolnicze renomowanych marek

Z A P R A S Z A M Y !



HOROSKOP na maj

BARAN (21 III - 19 IV): dobre dni na większe wydatki, jeszcze lepsze w uczuciach! Rozwiąże się dawno oraz mocno związany supełek i reszta potoczy się miło i gładko. Do tego dobra wiadomość w sprawach urzędowych. Motto dla Ciebie: „Życie bez radości to lampa bez oliwy”, Walter Scott.

BYK (20 IV - 21 V): znowu odłożysz na wysoką półkę ważną decyzję i znowu zaczną się nieprzyjemne dni. Więcej odwagi potrzeba Ci również w sprawie osobistej. Motto dla Ciebie: „Kto nie spodziewa się niespodziewanego, ten go nie odkryje”, Heraklit z Efezu.

BLIŹNIĘTA (22 V - 22 VI): przypadkowe spotkanie, spore zamieszanie, nie- spodziewany wydatek. Jednak wszystko wskazuje na to, że skutki okażą się bardzo miłe! Motto dla Ciebie: „Jaka to oszczędność czasu zakończyć się od pierwszego wejrzenia”, Jan Kochanowski.

RAK (22 VI - 22 VII): Twoja uczuciowość i wrażliwość zostaną wystawione na próbę. Musisz wykazać więcej samodzielności, niż dotychczas. Wciąż brakuje Ci odwagi, co mogą wykorzystać inni. Motto dla Ciebie: „Los nie sprzyja beczynnym”, Sofokles.

LEW (23 VII - 22 VIII): zbyt- nia ufność we własne możliwości może skończyć się rozczarowaniem i utratą czegoś, na czym szczególnie Ci zależy. Zejdź na ziemię i oceniaj sytuację realnie! Motto dla Ciebie: „Od wielkości do śmieszności tylko jeden krok”, Napoleon Bonaparte.

PANNA (23 VII - 22 IX): ktoś bardzo Cię zawiedzie, co oznaczać może zbędny wydatek lub straconą szansę w uczuciach. Konieczna rozważa w dobieraniu towarzystwa i odpowiedź komu naprawdę możesz ufać. Motto dla Ciebie: „Mieć wielu przyjaciół, to nie mieć żadnego”, Arystoteles.

WAGA (23 IX - 23 X): nie wszystko da się pogodzić tak, jak to właśnie sobie wyobrażasz. Nie zawsze można mieć wszystko. Nie poddawaj się emocjom, bo wpędzisz się w nieustanny dylemat wyborów. Motto dla Ciebie: „Każdy dzień jest nowym dniem”, Ernest Hemingway.

SKORPION (24 X - 21 XI): ważne sprawy ruszą wreszcie do przodu i nareszcie odetchniesz. Będzie w tym czyjaś zasługa, o czym w ogóle możesz się nie dowiedzieć. Motto dla Ciebie: „Ojciec jest skarbem, brat oparciem, a przyjaciel jednym i drugim”, Benjamin Franklin.

STRZELEC (22 XI - 21 XII): przeciąganie struny może doprowadzić do jej zerwania, czyli rozpadu związku, na którym bardzo Ci zależy. Nadchodzi dobry czas na decyzję, z którą bardzo długo zwlekałeś. Motto dla Ciebie:

„Chory jest ten, kto unika miłości”, Hipokrates.

KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I): towarzyszyć Ci może tzw. huśtawka nastrojów z powodu sytuacji w pracy. Jednak pewna pomyślna wiadomość wszystko „wyrówna”. Motto dla Ciebie: „Szczęśliwy, kto może być kompozytorem i wykonawcą zarazem”, Fryderyk Chopin.

WODNIK (21 I - 20 II): konflikt w pracy rozgrzeje atmosferę, którą przyjdzie Ci w pewien sposób gasić. Jednak nie komentuj niczego publicznie, bo może obrócić się przeciwko Tobie. Motto dla Ciebie: „Mówić nie myśląc, to jak strzelać nie celując”, Miguel de Cervantes.

RYBY (21 II - 20 III): dawne sprawy uczuciowe mogą znowu stać się aktualne. W pracy możliwe komplikacje z powodu czyjejś nieodpowiedzialności. Jednak dasz radę i wyjdiesz na prostą! Motto dla Ciebie: „Gdy nie ma gdzie się zwrócić, trzeba iść na przód”, Marco Polo.

Sennik arabski

Akacja: wielki zysk; zapach akacji - sprzeniewierzenie.

Błyskawice: niebezpieczeństwo; z grzmotami - bogactwo.

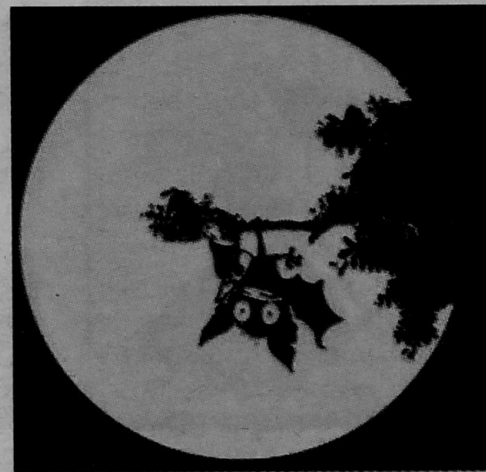
Dzwony: widzieć - spokojne ognisko domowe; słyszeć - dobry zysk; lanie dzwonów - śmiałe przedsięwzięcie.

Instrument: muzyczny - zabawa u krewnych; grać na instrumencie - przyjemna zmiana; grających widzieć - popełnić błąd.

Muchy: nieprzyjemność; łapać - zakazane drogi, którymi idziesz przyniosą ci szkodę; zabijać - nieprzyjaźń.

Nocnik: potrzebom twoim stania się zadość.

Rzodkiewka: powrót do sił; jeść - dużo zadowolenia.



Tarcza: życzenia twe wkrótce się spełnią.

Ukłony: składać - spodziewać się; widzieć - rosnąć w znaczenie.

Wąż: przeciwności wszelkiego rodzaju; z wielu głowami - uwiedzenie; stać się wężem - doznasz pogardy; złapać go - pokusa; być ukąszonym - zaburzenia spokoju.

Żołnierz: ciężka praca; być nim - niepokój.

REKLAMA

zdjęcia ślubne
- profesjonalnie

foto gabs

Łomża, Stary Rynek 16
tel. 86 216 77 16
www.fotogabs.pl

ŁKS gromi!

Trwa dobra passa ŁKS (IV liga), który w sobotę (1 maja) na wyjeździe rozgromił 5:0 Pomorzankę Sejny. Bramki dla Łomży strzelili Mateusz Laskowski (dwie), Rafał Muczyński, Sebastian Trzaska i Tomasz Bernatowicz. W najbliższą sobotę (8 maja) zajmujący drugą lokatę ŁKS gra u siebie z liderem IV ligi w Podlaskiem Dębem Dąbrowa Białostocka (stadion na Zjeździe, godz. 17.00).

Ryczący sezon

W sobotnie (1 maja) południe ryk motocyklowych silników wypełnił łomżyński Stary Rynek, na który zjechało około 250 maszyn przeróżnych marek. Tak miłośnicy motocykli, motorów i skuterów z naszego regionu rozpoczęli sezon. Jak mówili, miłość do motocykli to ich pasja i styl życia. Jazda daje im poczucie wolności i jest najlepszym lekarstwem na stresy.

Rewelacyjni miotacze

Sebastian Dobkowski (na zdjęciu) z Sokół („Prefbet Śniadowo” Łomża) w Mitingu Otwarcia Sezonu, który odbył się w sobotę (1 maja) w Bydgoszczy, wygrał konkurs rzutu młotem rewelacyjnym wynikiem 72,93 m, o prawie 4 m lepszym od minimum PZLA do lat 18 na Europejskie Eliminacje do Igrzysk Olimpijskich w Moskwie. Sebastian jest wychowankiem trenera Andrzeja Niwińskiego (obecny trener Bogumił Chlebiński). Dobkowski startował także w rzucie dyskiem 1,5 kg, zajmując 3 wynikiem 48,50 m.

Również świetnie wystartowała w bydgoskim mitingu Beata Trzonkowska z Wąsosz (trener Jacek Jaworowski), która wygrała pchnięcie kulą 3 kg wynikiem 12,20 m oraz rzut dyskiem 0,75 kg wynikiem 38,55 m, bijąc w obu konkurencjach rekordy życiowe. (MK)



Atakuje Marcin Łukaszewski (nr 18)

Podczas niedzielnej (2 maja) meczu na stadionie w Wysokiem Mazowieckiem już w 7 minucie napastnicy Freskovity „zakręcili” obroną Przeboju Wolbrom i Marcin Trzaskalski strzelił główką pierwszego gola. Dwie minuty później, również w zamieszaniu podbramkowym, Paweł Łukasik podwyższył wynik na 2:0, a kwadrans przed końcem pierwszej połowy ponownie strzelił Trzaskalski. Po przerwie goście stawili zacięty opór, a nawet chwilami przejmowali inicjatywę. Jednak Freskovita inicjowała bez przerwy akcje zaczepne, kończą-

ne groźnymi strzałami. Bramkarz gości nie miał chwili wytchnienia. W 58 minucie Arkadiusz Żaglewski strzelił czwartego gola. Bliscy zdobycia kolejnych byli Paweł Galiński i Michał Twardowski.

„Pokazaliśmy, na co nas stać. Forma drużyny rośnie z meczu na mecz. Zwycięstwa nad Olsztynem oraz Wigrami Suwałki nie były przypadkowe. Wolbrom też nie był łatwym przeciwnikiem, to twarda, ambitna drużyna, walcząca do końca mimo wysokiej porażki. Zdobyliśmy już najwięcej punktów w rundzie wiosennej! Awans jest dalej

możliwy!”, cieszył się po zwycięskim meczu nowy (od 3 miesięcy) prezes Freskovity Wysokie Mazowieckie Wojciech Brzozowski.

Radość przepełniała również sponsora Klubu, prezesa Spółdzielni Mleczarskiej „Mlekovita” Dariusza Sapińskiego, pasjonata wysokomazowieckiej drużyny i piłki nożnej, który w tym sezonie opuścił tylko jeden mecz „domowy”: „Sponsoruję Klub 28 lat, graliśmy w różnych ligach, ale nie pamiętam, kiedy strzeliliśmy tyle goli. To historyczny wynik! A mógł być jeszcze wyższy!”, powiedział „Kontaktom”. (MK)

**Mistrzowie spławika i czystości wód**

Na łowisku specjalnym Glińianki w Szepietowie odbyły się Mistrzostwa Koła nr 81 Polskiego Związku Wędkarskiego w wędkarstwie spławikowym. Wystartowało 30 wędkarzy (na zdjęciu). Zwyciężył Stanisław Piekutowski (6 705 pkt.) przed Mirosławem Kotowskim (3 815 pkt.) i Stanisła-

wem Brzozowskim (3 200 pkt.). IV miejsce zajął Tadeusz Bednarek (2 830 pkt.), V Kazimierz Grochowski (2 170 pkt.), VI Tadeusz Siekierko (1 445 pkt.). Zwycięzcy zostali nagrodzeni pucharami i dyplomami oraz otrzymali atrakcyjne nagrody rzeczowe. Jak informuje prezes Koła nr 81 Tomasz Sieńczuk,

przed zawodami, w ramach akcji „Tydzień Czystości Wód” wędkarze posprzątały łowiska, zbierając kilkaset kilogramów śmieci. Koło ogłosiło konkurs plastyczny i fotograficzny o tematyce ekologicznej dla młodzieży szkolnej. Rozstrzygnięcie nastąpi w maju. (ANN)

panorama[®] FIRM

pf.pl | mapa.pf.pl



Kolacja we dwoje czy spotkanie z przyjaciółmi? Polecamy firmy z branży: Restauracje

Panorama Firm, dostępna jako katalog i wyszukiwarka **pf.pl**, to wiarygodne źródło danych o 1,7 mln firm z całej Polski. W Panoramie Firm **znajdziesz łatwo wszystkie firmy!**

Potrzebujesz skutecznej reklamy? Zadzwoń: **0 801 801 600**